

# KARTA INFORMACYJNA

Własność  
archiwum

Instytut Pamięci Narodowej w Warszawie

Aktotworca

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych

Tytułteczki

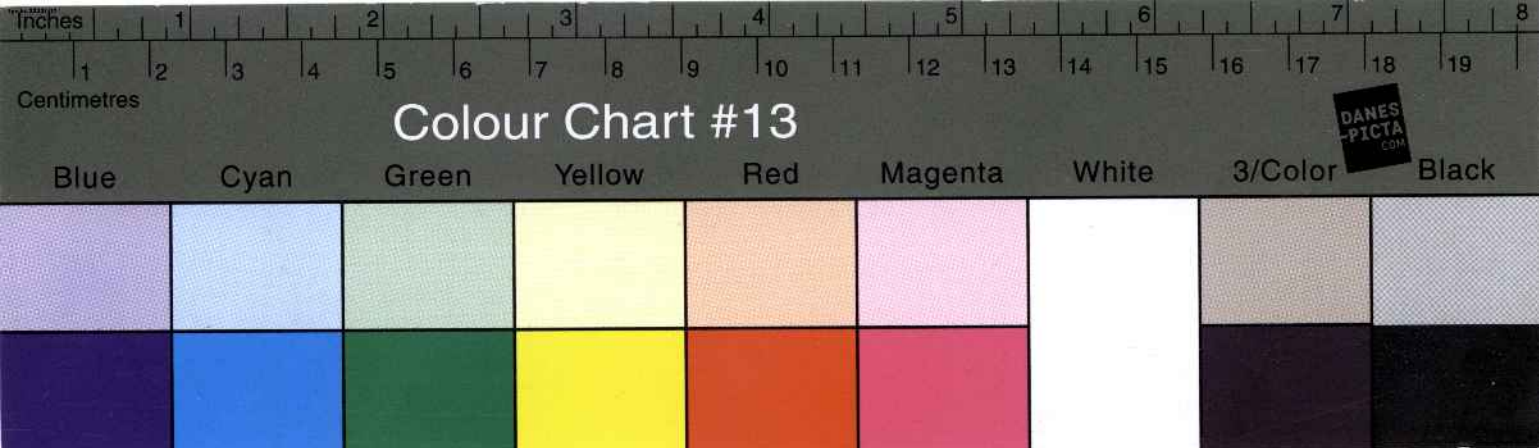
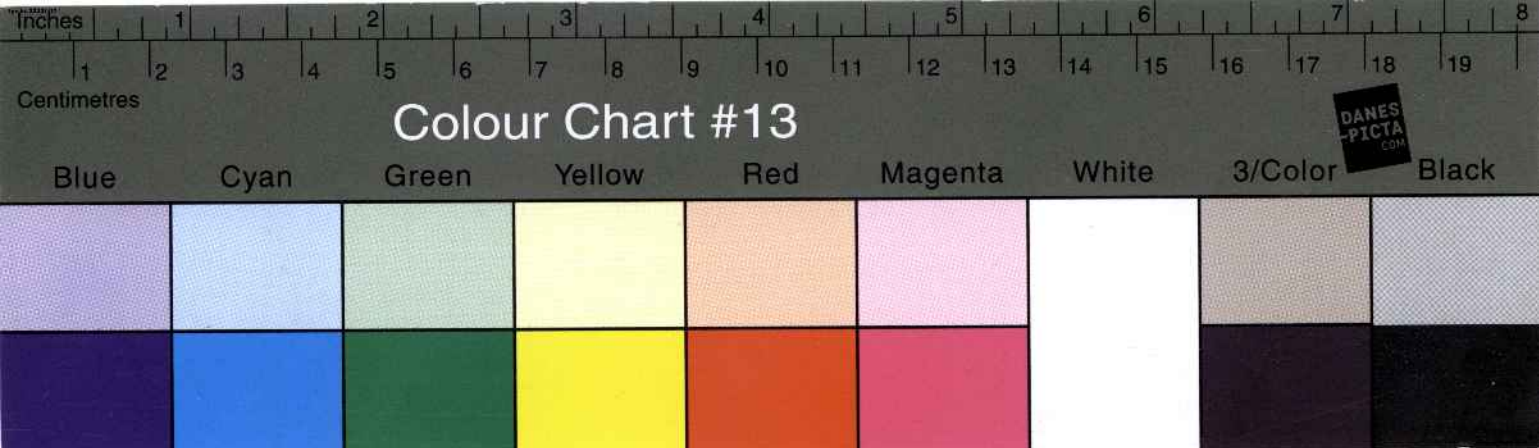
Teczka Pracy Tajnego Współpracownika ps.  
"Bolek"

Daty skrajne  
jednoski  
archiwalnej

Stara sygnatura

Sygnatura  
archiwalna

IPN BU 3333/1/2



# Colour Chart #13

DANES-PICTA.COM

Blue    Cyan    Green    Yellow    Red    Magenta    White    3/Color    Black



ZNIEJENIU KLAUZULĘ TAJNOŚCI  
na podst. art. 7 ust. 2 ustawy o ochronie informacji niejawnych  
(Dz.U. z 2010 r. Nr 182, poz. 1228)

20.02.2016  
data

Andrzej Pińwarto  
imie i nazwisko

Amr  
podpis

IPN BU 3333/1t.2

# MINISTERSTWO SPRAW WEWNĘTRZNYCH

~~TAJNE~~

~~spec. znaczenia~~

ZNIESIONO KLAUZULĘ TAJNOŚCI  
na podst. art. 7 ust. 2 ustawy o ochronie informacji niejawnych  
(Dz.U. z 2010 r. Nr 122, poz. 1228)

20.02.2016 data     Anocha Pańcukho imię i nazwisko     [Signature] podpis

# TECZKA PRACY TAJNEGO WSPÓŁPRACOWNIKA

WYDZIAŁ ... 2007

ZAREGISTROWANO  
w Wydziale ... MO Główny  
pod Nr Główny ...  
data 25.10.2016

Bo leto

IPN BU 3333/1t.2

I-14713

ARCHIWUM  
Nr 1.14713

2

**U w a g i:**

1. Teczka pracy tajnego współpracownika jest dokumentem tajnym — specjalnego znaczenia.
2. Teczke pracy tajnego współpracownika przechowuje oficer operacyjny, u którego tajny współpracownik jest na kontakcie, w miejscu do tego specjalnie przeznaczonym.
3. W arkuszu przebiegu współpracy zanotować każde spotkanie:
  - gdy uzyskano informację pisemną, zanotować ten fakt oraz w rubryce uwagi podać Nr ewidencyjny sprawy lub nazwę jednostki do której przekazano tę informację.
  - w przypadku uzyskania informacji ustnej a przedstawiającej wartość operacyjną, określić tylko jej charakter. Jeśli zachodzi potrzeba, sporządzenia notatki do sprawy lub przekazania tej notatki innej jednostce — należy odnotować ten fakt w rubryce uwagi.
  - w przypadku nie uzyskania istotnej informacji, zanotować tylko fakt spotkania.

3

Pusta koperta  
20.02.2016r  
Korpiński Anna

Pusta Koperta

20.02.2016r

Konpinskiu Anne

MINISTERSTWO SPRAW WEWNĘTRZNYCH

Pieczęć jednostki operacyjnej

TAJNE  
spec. znaczenia**TECZKA PRACY  
TAJNEGO WSPÓŁPRACOWNIKA**Tom 1-szyPseudonim "Bolek"Nr ewidencyjny 12535

Nr	składnicy mater. operac.	
Kategoria akt		

Zaczęto dn. 29. XII 1970 r.Zakończono dn. 9 0 6. 1976 r.

5



## Rozdział I

1. Karta kontrolna.
2. Arkusz przebiegu współpracy z t. w.
3. Wykaz osób przechodzących w materiałach t. w.

7

## KARTA KONTROLNA

(Wykaz osób prowadzących sprawę – teczkę\*)  
oraz osób, które zapoznały się z materiałami lub z t. w.\*)

Nr ewidencyjny .....

Lp.	Stopień, nazwisko i imię oraz nazwisko pod jakim prac. występuje wobec t. w.	Stanowisko służbowe i nazwa jedn. oper.	Data	Uwagi
1	ppłk Szymon Tadeusz	N.k. Wydz. I - St. imp. Wydz. II	30.10.72	
2	Kpt. E. Grodzki	KUMO. Olmłyn	21.12.70	
2	Kpt. H. Rapomski	St. imp. Wydz. III KUMO Olmłyn	17.04.71	
3	Kpt. J. Kociński	St. imp. Wydz. III	24.09.71	
4	Kpt. K. Kasprzyk	Kier. Grupy Teczk. Wydz. III KUMO Galanów	9.08.78	
5	ppm J. Burak	Ex-co Wzrost. Wydz. II B s msn	31.08.82	

\*) Niepotrzebne skreślić.

ARTYKUŁY

W tym tomie zamieszczono:

1. ...

Lp. ...	Tytuł ...	Strony ...
1	...	...
2	...	...
3	...	...
4	...	...
5	...	...



M



13



Data i miejsce spotkania	WYNIK SPOTKANIA	Uwagi

15

Data i miejsce spotkania	WYNIK SPOTKANIA	Uwagi

17



19

Tajne spec. znaczenia

# WYKAZ OSÓB

opisanych w materiałach t. w. (zasługujących na uwagę służby bezpieczeństwa)

Nr ewid. ....

Lp.	Nazwisko i imię	Rodzaj zainteresowania (negatywny – pozytywny)	Nr strony	Uwagi









## Rozdział II

1. Spis zawartości teczki.
2. Oryginały informacji pisanych przez t. w.
3. Oryginały notatek z uzyskanych od t. w. informacji ustnych.

**UWAGI:** patrz na odwrocie.

**UWAGI:**

1. Informacje pisemne tajnego współpracownika przyjmować jedynie wtedy kiedy przedstawiają istotną wartość operacyjną.
2. Treść informacji winna możliwie wyczerpywać dane o osobie, zdarzeniu lub zjawisku.
3. Sporządzone wyciągi z informacji tajnego współpracownika winny zawierać określenie źródła informacji, datę pochodzenia informacji oraz stwierdzenie czytelnym podpisem zgodności wyciągu z treścią oryginału.
4. Jeśli przesłanie wyciągu innej jednostce mogłoby narazić tajnego współpracownika na dekonspirację, należy treść tego wyciągu odpowiednio opracować w formie notatki informacyjnej.

Kopię pisma przewodniego załączać do oryginału informacji tajnego współpracownika lub do oryginału notatki, o której mowa w punkcie 2 na str. 1 Rozdziału II.

## Spis zawartości teczki

Lp.	TREŚĆ	Nr str.	U w a g i
1	Dowiesienie od <del>tw</del> "Bolek" z dnia 4.01.71	12-8	
2	———— " ————— 5.01.71	9-11	
3	———— " ————— 6.01.71	12-14	
4	———— " ————— 8.01.71	15-18	
5	Ulotka " Droscy Stocznicy	19	
6	Informacja dotycząca 4-delegatów	20-21	
7	Inf. o wydawnictwie na N-4 od "Bodka"	22-26	
8	Inf. o zebraniu LMB na N-4 w dniu 13.01.71	27-28	
9	Dowiesienie od "Bodka" z dnia 16.01.71	29-34	
10	———— " ————— z dnia 17.01.71 o 8-3	35-37	
11	Notatka ze spotkania z tw "Bolek" 15.01.71	38-39	
12	Dowiesienie od "Bodka" z dnia 18.01.71	40	
13	———— " ————— z dnia 21.01.71	41-42	
14	Informacja ze spotkania z tw "Bolek"	43-44	
15	Informacja od tw "Bolek" z dnia 26.01.71	45-50	
16	Dowiesienie z dnia 4.02.71	51-52	
17	Notatka ze spotkania z tw "Bolek" 13.I	53-54	
18	Notatka w sprawie uchwał i wniosków N-4	55-59	
19	Koperta z dokumentacją	60	
20	Notatka ze spotkania z tw "Bolek" z dnia 6.II.71	61-64	
21	———— " ————— " ————— 7.II.71	65	
22	———— " ————— " ————— 8.II.71	66-68	
23	———— " ————— " ————— 28.03.71	69-74	
24	———— " ————— " ————— 30.03.71	75-82	
25	———— " ————— " ————— 17.04.71	83-87	
26	Inf. od tw "Bolek" z rozmowy z Janim N-4	88-89	
27	Inf. od tw "Bolek" dot. spot. z red. "Lycia Norweg"	90-93	
28	Informacja z dnia 27.04.71	94-97	
29	Informacja z dnia 28.04.71	98-99	

24

Lp.	TREŚĆ	Nr str.	U w a g i
30	Notatka z du. 29.04.71	100	
31	Doniesienie odtw "Bolek" z du. 30.04.71	101	
32	Inf. ze spothawia ztn "Bolek" z du. 30.04.71	102	
33	————— 1. ————— z du. 1.05.71	103-104	
34	Inf. z doniesienia tw "Bolek" z du. 5.05.71	105-108	
35	Doniesienie z du. 11.05.71 odt. Szwarczaka	109-112	
36	————— 19.05.71 odt. H-4	113-115	
37	Informacja z du. 20.05.71 odt. wydziału przed Dyrektorem	116-118	
38	Informacja z du. 26.05.71 odt. Zarządca i Hajdugi	119-125	
39	Doniesienie z rozmowy z Sędzią Sędzią 26.05.71	126-129	
40	Doniesienie z du. 29.05.71 odt. Jędrzejewskiego	128-131	
41	Doniesienie z du. 2.06.71 ————— 1. —————	132-134	
42	Doniesienie z du. 8.06.71	135-136	
43	Doniesienie z du. 8.07.71	137-141	
44	Doniesienie z du. 10.07.71	142	
45	Doniesienie z du. 15.07.71	143-147	
46	Notatka służb. z du. 21.07.71	148	
47	Doniesienie z du. 28.07.71	149-155	
48	Doniesienie z du. 24.09.71 z przyszłego kartoteka	156	
49	Notatka z du. 15.09.71 odt. Sędzią Sędzią	157	
50	Informacja z du. 22.10.71 odt. sgt. H-4	158-	
51	Informacja z dnia 5.11.71	159	
52	Notatka służb. z du. 15.11.71	160	
53	Informacja z du. 16.11.71	161	
54	Informacja z du. 25.11.71	162-163	
55	Informacja z du. 29.11.71	164	
56	Informacja z du. 10.12.71	165	
57	Informacja z du. 22.12.71	166	
58	Informacja z du. 10.01.72	167	
59	Informacja z du. 27.01.72	168-172	

## Spis zawartości teczki

L. p.	Nr sprawy	TREŚĆ	Nr str.	Uwagi
60	28.01.72	Notatka służbowa	173	
61	31.01.72	Informacja	174-179	
62	25.02.72	Informacja	180	
63	20.03.72	Informacja	181-184	
64	27.04.72	Informacja	182	
65	14.05.72	Informacja	183-184	
66	25.05.72	Informacja	185-187	
67	9.06.72	Notatka służbowa	188	
68	9.10.72	Informacja	189-192	
69	20.10.72	- - -	193-195	
70	10.11.72	Notatka służbowa	196	
71	21.11.72	Informacja	197-201	
72	17.12.72	Informacja	202-204	
73	23.01.73	Informacja	205	
74	29.01.73	Informacja	206	
75	22.03.73	Informacja	207	
76	12.04.73	Informacja	208	
77	19.04.73	Informacja	209	
78	19.06.73	Informacja	210	
79	16.07.73	Informacja	211	
80	5.10.73	- - -	212-213	
81	8.10.73	- " -	214	
82	22.11.73	- " -	215	
83	1.12.73	- " -	216	
84	18.12.73	- " -	217-225	
85	<del>20.02.74</del>	<del>Notatka służbowa</del>	226-228	
86	2.02.74	Notatka służbowa	229	
87	16.02.74	- " -	230	
88	16.03.74	Informacja	231	

23

L. p.	Nr sprawy	TREŚĆ	Nr str.	Uwagi
89	6.02.74.	Informacja	232.	
90	19.2.74.	— " —	233 - 234	
91	22.8.74	— " —	235 - 236.	
92	9.9.74	— " —	237 - <del>237</del>	
93	10.10.74	— " —	238	
94	14.10.74	— " —	239.	
95	6.11.74	— " —	300	
96	15.11.74	— " —	301	
97	16.11.74	— " —	302.	
98	24.11.74	— " —	303	
99	16.12.74	— " —	304	
100	30.12.74	— " —	305	
101	9.1.75	— " —	306	
102	9.1.75	— " —	307	
103	8.11.75	— " —	308	
104	25.3.75	— " —	309 - 310	
105	30.5.75	— " —	311 - 312	
106	23.6.75	— " —	313	
107	6.11.75	— " —	314	
108	24.11.75	— " —	315	
109	6.12.75	— " —	316	
110	18.2.76	— " —	317 - 319	



Źródło: t.w. "Bolek"

Gdańsk, dnia 4 stycznia 1971 r.

Przyjął: Kpt. E. Graczyk

D o n i e s i e n i e

Najważniejszą sprawą na stoczni jest brak informacji na temat spełnienia postulatów. Czy będą realizowane, czy też nie i w jakim stopniu. Drugą sprawą jest brak frontu robót. Dużą część załogi wysyła się na urlopy. Pracy prawidłowej nie widać. Załoga zadowolona ze zmian na wysokich szczeblach, jednak na szczeblach stoczniowych nie widać żadnych zmian. Po rozmowach i niezadowoleniach ludzi widać, że w każdej chwili może dojść do nowych demonstracji, jednak odczuwać można, że ludzie nie wyjdą na ulicę tylko będą wiecować na stoczni. Według mnie powinna być przekazana informacja o wszystkich posunięciach na temat polepszenia uposażeń. Jak również odczuła by załoga, że coś się robi. Wśród załogi istnieje niezadowolenie, że nie poczyniono żadnych zmian personalnych we władzach dyrekcji i wydziałów oraz w organizacjach społeczno-politycznych, jak związki zawodowe, rady robotnicze i Komitet Zakładowy PZPR. Obywatel Pieńkowski nie cieszy się zaufaniem stoczniovców, ponieważ dotychczasowego jego zachowanie i wypowiedzi zawsze nosiły charakter wywyższania się i działanie z pozycji siły. Do nowych władz powinni być dokooptowani ludzie cieszący się zaufaniem załogi. Obecnie na poszczególnych wydziałach nie widać żadnej mobilizacji w pracy. Ludzie poprostu udają, że pracują a faktycznie gromadzą się w grupki i grupy i dyskutują na temat ostatecznych, niespełnionych postulatów. Wśród załogi stoczni Gdyńskiej i Szczecińskiej robotnicy dalej nie pracują, a czekają na spełnienie przez siebie postulatów. Plotki na temat Stoczni Gdyńskiej, a szczególnie Szczecińskiej rozeszły się po świątecznych wyjazdach w różne kierunki.

Widząc opisaną sytuację wśród załogi udałem się w dniu 2.01.71 r. około godziny 12,00 do koleżanki Górskiego, który jest członkiem rady delegatów, celem przedyskutowania istniejącej sytuacji i niedopuszczenia do nieprzemyślanych zajęć i incydentów. Idąc do kolegi Górskiego spotkałem po drodze naczelnego dyrektora Zaczka, któremu w krótkich słowach zreferowałem istniejącą sytuację wśród załogi. Dyrektor Zaczek tłumacząc się brakiem czasu skierował się do Sekretarza Zakładowego PZPR Pieńkowskiego i polecił aby z nim przedyskutować tą sprawę. W trakcie rozmowy z Pieńkowskim, ten ostatecznie wysunął wniosek abym ja wspólnie z pozostałymi członkami rady delegatów przedstawił

31

termin, w którym mogło by się zebrać rada i przedyskutować istniejącą sytuację i próbować ją opanować. Na posiedzeniu tej rady miał być obecny Pieńkowski. Po skończonej rozmowie udałem się do Górskiego, któremu przedstawiłem stanowisko sekretarza Pieńkowskiego. Ob. Górski zapewnił mnie, że poinformuje pozostałych członków rady, z którymi uzgodni termin zebrania i powiadomi mnie.

W dniu 4.01.1971 r. około godziny 11,00 zostałem powiadomiony przez Mosińskiego, że dzwonił Górski, iż zebranie rady delegatów odbędzie się w dniu 5.01.1971 r. o godz. 8,15 w gmachu dyrekcji.

Nadmieniam, że o powyższym zebraniu zorientowany jest wydział W-4. Kto powiadomił wydział, tego nie wiem, przypuszczam jedynie, że Górski będąc na terenie tego wydziału mógł to powiedzieć. W dniu dzisiejszym na terenie Wydziału W-4 dało się odczuć atmosferę, że w zależności od wyników jutrzejszego zebrania może dojść do całkowitego przerw w pracy. Niektórzy pracownicy jak Kacprzak - elektryk i inni, szczególnie młodzi, pytali czy mają przynosić ze sobą jedzenie na ewentualny strajk. Chodziły również słuchy /plotki/, że wydziały K-2 i K-3 również nie pracowały. W dniu 4.01.1971 r. około godz. 14,00 był jakiś telefon /dotychczas nie wiem kto dzwonił i skąd dzwonił, że delegaci z wydziału W-4 tzn. ja, Lenarczak, Mosiński mają się zgłosić w dyrekcji. Po sprawdzeniu okazało się, że nikt nie wzywał nas do dyrekcji.

"Bolek"

Z a d a n i a :

W dalszym ciągu obserwować nastroje wśród załogi i natychmiast meldować o zamierzonych przerwach w pracy, czy też innych incydentach. Ustalać osoby, które brały udział w podpalaniach, mordach, rabunkach i które posiadają broń.

Następne spotkanie 5.01.1971 r. godz. 15,00 , rezerwowe 5.01.1971 godzina 17,00.

W razie konieczności na umówiony sygnał telef. w jadłodajni "Żeglarz" o godzinie wywoławczej.

Wykonano w 2 egz.

Druk IW

Inspektor Wydziału II KWMO Olsztyn

kpt. E. GRACZYK

33



w sprawie rozbieżności i niespójności postulatów.  
 W sprawie rozbieżności i niespójności postulatów  
 ze w sprawie Gdynińskiej i Szczecińskiej nieobecności  
 dołożył mu prokuraturę, a uchwały na spotkaniu przez  
 siebie przedstawiając. Płochi na temat sprawy Gdynińskiej  
 a szczególnie Szczecińskiej rozszedły się po swobodnych  
 wyjazdach w różnych kierunkach kraju. W dalszym opisanie  
 sytuacji w sprawie rozbieżności uchwały się w dniu 4.01.1971r.  
 około godziny 12<sup>00</sup> do kolegi Górskiego który jest  
 członkiem Rady Delegatów celem przedyskutowania  
 istniejącej sytuacji i nadopasowania do niej prze-  
 myśleńch rozbieżności i niejedności. Jakiś do kolegi Górskiego  
 spotkałem go dwukrotnie u naszego Dyrektora Zastępcę  
 kierownika w których słowach z referencjami istniejącej  
 sytuacji w sprawie rozbieżności. Dyrektor Zastępcę tłumaczył  
 się brakiem czasu skierował mnie do sekretarza  
 Zastępcę PZPR. Później i później o by  
 razem przedyskutować tę sprawę. W trakcie rozmowy  
 z Później ten ostatni wysunął wniosek  
 aby mi ja wspólnie z porządkowym członkiem Rady  
 Delegatów przedstawił termin w którym mogło by  
 się zbioru wola, przedyskutować istniejącą sytuację  
 i prubować ją opamiętać. Na posiedzeniu tej rady  
 nie był obecny Później. Po słownej rozmowie  
 z Później uchwałą się do Górskiego, któremu  
 przedstawiłem skomunikację sekretarza Późniejszego.  
 Obywatel Górski zapewnił mnie że poinformuje por-  
 ządkowym członkiem rady z którym uzgodnił termin zbior-  
 u i powołaniem mnie. W dniu 4.01.1971r. około godz.

osobnie powiadomimy przez Mosinskiego że strażnik  
Sierbin z zebrań rady Delegatów odwołani się w dniu  
5.01.1971 o godz 8<sup>15</sup> w gmachu dyrekcji. 36

W odwołaniu z opowieszczenia zebrań zorientowany  
jest wydział W-4. - Kto powiadomił wydział  
tego nie wiem, przypuszczam jedynie że Sierbin  
biłoby na terenie tego wydziału mógł to powie-  
dzieć. W dniu najbliższym na terenie wydziału W-4  
stało się odwołanie strażników w wzajemności od  
wymiarów futnarskiego zebrań może dojść do zakoń-  
czenia pracy. Wiktory pracownicy, 14

Ideologia - elektryki i inni szeregowi antybraktyku  
czy mają przynosić ze sobą problem no ewentualny  
strona. Chodzą również plotki że wydział K2, K3  
również nie pracowały. W dniu 4.01.1971 o godz 10<sup>00</sup>  
14<sup>00</sup> Był jakiś telefon (oloty choros mi wiem kto odwo-  
wał i skąd odwołani że odejść z wydziału W-4 ten.  
Jeżeli Lenowosch Mosinski ma się zgłosić w dyrekcji  
to spowodować odwołanie się ze strażnik mi wywoła  
nas do dyrekcji.

### Zadania

W dotychczas ujęciu obserwacji ustroje wśród strażników i wydział  
meldować o zamierzonych pracach w pracy czy też innych miejscach,  
ustalac osoby które będą uczyć w podpałeniach, uszkodzeniach,  
robunkach i które posiadają broni.

Następne spotkanie 5.01.1971r. godz. 15<sup>00</sup>

rezekcyjne — " — godz. 17<sup>00</sup>

W razie konieczności na umówiony sygnał telef. w

radiodłoni "Ziglin" o godz. wywołanej. "Bolek"

37





Źródło "Bolek"  
Przyjął kpt. E. Graczyk

Gdańsk, dnia 5.01.1971 r.

38

- T A J N E -

Egz. Nr.....

-----  
D O N I E S I E N I E  
-----

Zgodnie z otrzymanym zadaniem podaję, że w dniu dzisiejszym o godz. 8,30 ja, Górski, Podhajski i Jarosz jako Rada Delegatów zebraliśmy się w Komitecie Zakładowym PZPR aby z dyrektorem Żaczkem i sekretarzem zakł., POP-PZPR Pińkowskim omówić sytuację panującą w Stoczni i uzyskać wskazówki od dyrekcji co do dalszej działalności Rady Delegatów. Jako pierwszy głos zabrał Jarosz-techlonog, który omówił sprawę braku frontu robót i sprawę premiowania. Mówiąc o froncie robót stwierdził, że około 50% załogi Wydziału w którym on pracuje nie ma faktycznie co robić i dlatego w/g jego zdania toczą się niepotrzebne plotki i dyskusje. Ponadto robotnicy obawiają się w związku z tą sytuacją bardzo niskich zarobków. W sprawie podziału premii przytoczył przykład, że kierownik jego Wydziału, który przebywa przez okres około 12 m-cy na chorobowym pobrał 3 krotnie premię w wysokości ponad 7000 zł. /siedem/. Premia ta była mu przyznana za pracę w której wogóle nie uczestniczył. Jarosz stwierdził, że ten przypadek oraz inne błędy przyczyniają się do niezadowolenia wśród załogi a spiętrzenie tego rodzaju nieprawidłowości potęgują niezadowolenie wśród załogi. Dyrektor Żaczek odpowiadając na pytania Jarosza stwierdził, że brak frontu robót był zawsze w stoczni z końcem roku. W obecnym okresie spiętrzył się jeszcze bardziej wydarzeniami na stoczni. Niemniej jednak zaznaczył, że w większości Wydziałów jest nad czym pracować a przejściowy brak pracy jest tylko na wydziałach wykończeniowych.

Oceniając sprawę premiowania oświadczył, że pieniądze były zawsze kością niezgody. Nie ma recepty które wskazywałyby prawidłowy jej podział. Stwierdził, że sprawy przydziału premii kierownikom z Wydz. Jarosza jest w trakcie wyjaśniania.

Jako następny głos zabrał Podhajski, który również poruszył problem podziału premii wśród pracowników fizycznych i umysłowych. Wskazał między innymi przykład, że na 3 prac. umysłowych przypada około 8.000 zł. a na fizycznych 800 zł. na 20 osób.

39

Odpowiadając na powyższe dyr. Żaczek stwierdził, że jest to niesprawiedliwy podział i darzył odpowiedzialnością za to kierownictwo wydziałów. Nie wskazał jednak jak w przyszłości problem ten będzie rozwiązany. Następnie Podhajski zapytał dyr. Żaczka jak on widzi dalszą działalność Rady Delegatów. Kontynuując dalej swą myśl stwierdził, że o ile dyrekcja nie widzi potrzeby aby Rada Delegatów w dalszym ciągu prowadziła swą działalność to proponuje aby podać oficjalny komunikat dla załogi o jej rozwiązaniu.

Dyrektor oznajmił, że Rada Delegatów została powołana tylko na okres wydarzeń w stoczni i działalność jej ocenia jako bardzo dobrą gdyż zabezpieczono porządek i niedopuszczenie do dewastacji stoczni a nawet najmniejszej szkody. Dyrektor uważa, że nie widzi obecnie potrzeby aby Rada działała dalej jak również nie popiera zamiaru Podhajskiego o nadaniu oficjalnego komunikatu o rozwiązaniu tej Rady. Zaznaczył przy tym dyrektor, że wszelkie uwagi o nastrojach i sytuacji wśród załogi oraz własne uwagi będą mile widziane przez dyrekcję, Komitetu Zakładowy PZPR. Następnie dyrektor Żaczek zadał pytanie dla uczestników zebrania w jaki sposób powiadomiono większość załogi o najbliższym zebraniu stwierdził, że miał anonimowy telefon, że jest to prowokacja ze strony Rady w wyniku której miano rzekome podpalić gmach dyrekcji. Kwestię zwołania dzisiejszego zebrania podano dyrektorowi/omówienie w meldunku z dnia 4.1.70/.

Następnie wyjaśniono, że wiadomość o dzisiejszym zebraniu Rady z dyrekcją rozeszła się za pośrednictwem Górskiego. Dyrektor wyraził swoją dezaprobatę dla Górskiego za "jego namowość lub głupotę". Następnie zabrałem głos i zapytałem dyrektora co odpowiedzieć ludziom odnośnie stawianych poprzednio przez nich postulatów i o rozwiązaniu Rady. W odpowiedzi głos zabrał Pińkowski który oznajmił, że do 25.01.1971 r. na poszczególnych wydziałach będą odbywały się otwarte zebrania partyjne na których będą wyjaśniane na nurtujące ludzi pytania odnośnie rozwiązania Rady, powiedział aby ludziom mówić prawdę tzn. że nie istnieje dalsza potrzeba dla jej agzystencji. Na tym zebraniu zakończono, ponieważ dyr. Żaczek i sekr. Pińkowski śpieszyli się na odprawę do Zjednoczenia /1040/. Po zakończonym zebraniu udałem się na swój wydział gdyż zastałem drobne grupy ludzi po około 10 osób dyskutujących na nieznane mi tematy. Niezauważony przeszedłem do kierownika Wydziału - Leśniewskiego któremu zrelacjonowałem przebieg spotkania w dyrekcji. Kierownik

41

podzielając zdanie dyrekcji i moje zaproponował mi aby wspólnie z kierownictwem wydziału przekazać te ludziom i zmobilizować ich do pracy i aby spokojnie zaczekać do zapowiedzianych zebrań. Po wyjściu od kierownika wszedłem na halę dyskutując z poszczególnymi grupami i usiłowałem ich przekonać o konieczności intensywnej pracy i czekania w spokoju na wyjaśnienia odnośnie planowanych zebrań. W tym czasie na hali znajdowało się około 100 ludzi. W początkowej fazie około 75% obecnych nie zgodziło się z takim stanem rzeczy i były nawoływania do rozpoczęcia strajku. Ludzie stwierdzali, że mają dość pustych frazesów i oni zmuszą aby dyrekcja załatwiła ich postulaty. Do osób tych zaliczali się jako najbardziej aktywnymi Lenarczyk - członek Rady Wydziału oraz gruby ślusarz/nazwisko jego i innych osób najbardziej sprzeciwiających się propozycjami dyrekcji oraz moim argumentem ~~podam~~ podam w następnym meldunku/. W miarę wysuwania moim zdaniem słusznych i właściwych argumentów takich jak; odpowiedzialność za zorganizowanie strajku i wystąpieniem, bezmyślności walki z władzą, niemożliwość podwyższenia uposażeń ze względu na trudną sytuację ekonomiczną kraju/niemożliwość wyasygnowania przez rząd więcej pieniędzy na podwyżki. Mówiłem również, że podniesienie zarobków w chwili obecnej może nastąpić w ramach uczciwej i rzetelnej pracy. Moje argumenty w większości przekonały obecnych /około 80%/. W chwili obecnej na Wydziale w którym ja pracuję uważam, że nie będzie przerw w pracy. Odnośnie sytuacji na innych wydz. w tej chwili nie jestem w stanie nic powiedzieć.

"Bolek"

Zadanie:

- przy spotkaniu z byłymi członkami Rady Deleg. w swobodnej rozmowie starać się uzyskać informację o zamierzeniach i nastojach na innych Wydziałach.
  - Zebrać nazwiska osób z Wydz. W-4 które zajmowały wrogie stanowisko odnośnie zaleceń dyrekcji. Kontrolować ich zamierzenia i działalność.
  - W dalszym ciągu ustalać osoby, które w czasie zajść ulicznych dopuszczały się zabójstw, podpaleń, grabieży, rozboju i osoby które posiadają broń.
- Następne spotkanie 6.01.godz.15-ta, rezerwowe 6.1.71 godz.17-ta

"Bolek"



Uzupełnienie;

W krótkiej rozmowie z Podhajskim zwierzył mi się, że dotychczas nie był wzywany do MO, brał udział w zajęciach marcowych za co był zatrzymywany. Pytał mnie ponadto czy wszyscy członkowie Rady byli przez MO przesłuchiwanymi - odpowiedziałem twierdząco.

"Bolek"

Informacja;

Spotkanie z tw. "Bolek" odbyło się w hotelu "Jantar" z zachowaniem zasad konspiracyj. Na spotkania tw. przybył punktualnie. Zachowywał się swobodnie i chętnie udzielał informacji. Ze względu na częstotliwość odbywania z nim spotkań po zachowaniu widać że do Sł. Bezp. nabrał zaufania. Na spotkaniu wręczyłem mu po raz pierwszy 1.000 złotych/jeden tysiąc/ z zaznaczeniem "za współpracę ze Służbą Bezp. i przekazywanie informacji". Pieniądze przyjął chętnie nadmieniając że ma dwie potrzeby materialne gdyż żona jego nie pracuje ze względu na małe dziecko. Ponadto wynajmuje pokój sublekatorski za który płaci 800 złotych.

Na zakończenie spotkania zapytałem t.w. czy otoczenie w stoczni, członkowie byłej Rady i żona nie są zorientowani o jego kontaktach ze Sł. Bezp. Odpowiedział, że nikt o jego współpracy nie wie z czego bardzo jest zadowolony. Uważa, że zatrzymanie go w areszcie KWMO przyczyniło się do wykluczenia takich podejrzeń i wyrobiło u niego większe zaufanie.

Wykonano w 3 egz.

St. Inspektor Wydz. III-go

Kpt E. Graczyk

45



Przyjeżdż - Graczyk Eryk (Domicjusz)

Województwo

Zgodnie z otrzymanym zadaniami podejrzewam, że w dniu dzisiejszym o godz. 8<sup>30</sup> ja, Górski, Podhajski i Jaron jako Rada Deleatów zebraliśmy się w Komitecie Zakładowym PZPR przy dyrektorze Łacurkiew i sekretarzem zeta. PZO PZPR - Pinkolostkim omówić sytuację panującą w stożni i uzyskać wskazówki od dyrekcji co do dalszej działalności Rady Deleatów. Jako pierwszy głos zabrał Jaron - technolog, który omówił sprawę braku frontu robót i sprawę premiowania Miwige o frontu robót stumrobot, że około 50% roboty Wydziału w którym on pracuje nie ma faktycznie co robić i dlatego jego zdaniem konieczne są ulepszenia płac i dyskusje. Ponadto robotnicy obawiają się w związku z tą sytuacją braku możliwości zarobków. W sprawie podniecia premii pytaliśmy przytoczył, że kierownik jego Wydziału, który pracuje przez okres około 12 miesięcy chorował 3-krotnie premii w wysokości ponad 7000 zł (niepełni). Premia ta była mu przyznana za pracę w której w ogóle nie uczestniczył. Jaron stwierdził, że ten przypadek oraz inne były przyczyną się do niezadowolenia wśród roboty o spóźnieniu tego rodzaju nieprawidłowości podlega niezadowoleniu wśród roboty. Dyrektor Łacurkiew odpowiadając na pytanie Jaron, stwierdził, że brak frontu robót był również w stożni z końcem roku. W obecnym okresie spróbuj się z innymi bardzo wydaniami w stożni. Należy jednak zauważyć, że w wydziale Wydziałów jest nadmiar pracowników i powstaje brak pracy jest tylko na Wydziałach wykonawczych.

Omówiwszy sprawę premiowania stwierdziliśmy, że premie były również konieczne. Na nie recepty które wskazywały na nieprawidłowości, jej podział. Stwierdził, że sprawy przyobrotu premii

Kierownikiem z Wydz. Jorona jest w trakcie wyjasnienia

Jako następny głośno zabrali Podkojsta, który również poruszył problem podjęcia przez wydział przedmiotów fizycznych i anglistyki. Wskazał na to przykład, że na 3 prac. umysłowych przy pensji około 8,000 zł a na fizycznych 800 zł - to 20 osób. Odpowiedzią na powyższe dyr. Zurek stwierdził, że jest to niesprawiedliwy podział - dlatego odpowiedział, że to kierownictwo wydziału.

Wskazał jednak jak w powyższym problemie ten być może rozwiązać.

Następnie Podkojsta zapytał dyr. Zureka jak on widzi dotychczasowe działanie Rady Delegatów. Kontynuując dalej mówiąc, że o ile dyrekcja nie widzi potrzeby sby Rady Delegatów w dotychczasowym zakresie to proponuje sby podjąć oficjalny komunikat dla całego o jej rozwiązaniu.

Dyrektor zauważył, że Rada Delegatów została powołana tylko na okres wydekanatu w stacym i dlatego jej obecność jako bardzo dobra gdyż zobowiązuje personel i nie dopuszcza do demotywacji stacym a nawet najniższej składy. Dyrektor uważa, że nie widzi obecnie potrzeby sby Rady dlatego dlatego, że również nie posiada wiadomości Podkojstki o rozwiązaniu oficjalnego komunikatu o rozwiązaniu tej Rady. Zauważył przy tym dyrektor, że w niektórych wypadkach i sytuacjach w razie czego oraz w interesie uniwersytetu byłyby ważne w pracy dyrekcji.

Komitet Zarządowy PZPR. Następnie dyrektor Zurek zadaje pytanie dla kierownictwa zebrania - w jaki sposób powiadomiono wykonani całego o rozwiązaniu zebrania stwierdził, że musi anonimowy telefon, że jest to powiadomienie ze strony

Rady w związku której ma ono nekomo podpisać ymasch dyrekcji. Kwarty <sup>zwołano</sup> dzisiejszego zebrania podano dyrektorowi Bolek

(zwołano w meldunku z dnia 4.01.1970) Następnie wyjasniono, że

wskazaniem o druziejnym zebrowi Rady z dyrekcji wrocila  
 z jej za porozumieniem Gorskigo. Dyrektor wyrazil swiad  
 o zaproszeniu dla Gorskiego za „jeze uciwicze lub prapoty”

Na tym samym zebrowi glos zapytaniem dyrektora co odpowiedz  
 ludzom aduossu stowozyl popmedino smoz uich postulatow  
 i o rozmowach Rady. W odpowiedzi glos zebrał Pankowski  
 ktory oznajmil, ze do 15.01.1971r. nie ponowilych Wydzial  
 byly odbywaly sie otwarte zebrowe partycje nie ktore  
 byly wyjasniane na nastujace ludzi przelome odniosni  
 rozmowami Rady powiada o ludzi musze przeloz - t. zn. ze  
 mu istniej potnoba dolnej jej egzistencji. Na tym zebrowi  
 zaktowem powiada dyr. Zarek i zebra Pankowski spiazil sie  
 na odpraw do Zjednoczenia (10%) Po zaktowem zebrowi  
 zebra sie na swaj Wydziale zastalim drobna grupa  
 ludzi po okolo 10 osob dyskutyjzyczil na umowom i ten  
 Wzrostowozny pmedicim do kierownika Wydziale - Lasniostigo  
 ktoremu zaktowem zebrowem melij spotkanie w dyrekcji kier  
 uik pmedicim zebrowi dyrekcji i umozie zaproszowom i dy  
 zospolim z kierownictwem Wydziale pmedicim to ludzom i  
 zmedicim zebrowi do pracy i dy spokojem zmedicim do  
 zmedicim zebrowi. Po wyjsciu od kierownika zmedicim na  
 hale dyskutyje z ponowilim grupkami i umowom zebrowi  
 pmedicim o komisjom intenzym pracy i umowom zmedicim  
 na wyjasniane aduossu planowzyl zebrowi. W tym czasie na  
 hale zmedicim zebrowi okolo 100 ludzi. W pmedicim form okolo  
 70% obzyl im zmedicim zebrowi z takim stowom naucz i byly  
 umowom zebrowi do rozprawy stowom Ludzi stowom zebrowi, ze  
 umozie dole pmedicim zmedicim i umowom zebrowi dyrekcji  
 zmedicim zebrowi postulatow. Do osob byly zmedicim zebrowi zmedicim

Bolat

najbardziej aktywni - LENARCZAK - członek Rady Wydziału oraz - grubo słuszni / niewiastki i innych osób najbardziej sprecyzowały z propozycjami dyrekcji oraz swoim argumentem (podała w ustnym meldunku) W miarę wypracowania materiału zebrała i wstąpiła argumentów takich jak:

- odpowiedzialność za zorganizowanie strajku i wystąpienia, bez przygotowania woli z wstąpienia, niemożliwość podjęcia uproszenia ze względu na trudną sytuację ekonomiczną kraju (niemożliwość wywyższenia przez rząd więcej pieniędzy na podjęcie) Niemniej również, że podjęciem zarobków może w sferze obcej ustąpić w ramach ucieczki z notacji pracy. Kluczowe argumenty w wykonaniu projektu obcej (około 80%) W chwili obecnej nie wydzielić w którejś z prac uwarunkiem, że nie będzie pracować w pracy. Odwołanie sytuacji nie tylko Wydział w tej chwili nie jest w stanie nie przewidzieć.

Bolek

Zadanie

- Przy spotkaniu z byłymi członkami Rady Deleg. o możliwości rozmowy stawać się większe informacyjnie o zaminowaniu i ustrojach nie tylko Wydział.
- Dobrze rozumieć rolę z Wydz. W-4 które zajmowały w sprawie stanowiska uchwały zlecenia dyrekcji. Kontrolowanie z zaminowaniem i ustrojami.
- W dalszym ciągu ustaleń o roli które w tym sąsiadach i ich doposażeniu są zaległości, podjęcie, grabież, rozstrzygnięcia o roli które posiadają broni.

Wystąpienie spotkaniem 6.07.71 godz 17:00  
 rezercowe — " — godz 17:00

Bolek

Uzasadnienie

W Krótkim rozmowie z Podkojstkim zwrócić mi się że dotychczas mi być wywarły na MO, brat udział w zyskaniu uwarunkiem że co być zatrzymanym. Pytał mi paradytę w pracy członkami Rady byli przez MO przedstawieni - odpowiedź twierdząco

Bolek

Informacja

Spotkanie z t.w. "Bolek" odbyło się w hotelu "Fantaz" z zachowaniem zasad konspiracyjnej. Na spotkaniu t.w. przysięgł punktualnie. Zachowywał się swobodnie i chętnie udzielał informacji. Ze względu na wyjątkowo odległość z miejsca spotkania po zachowaniu widzi się do St. Burpincierstwa u broń zaufania. Na spotkaniu wręczył mi pomysłowy 1000zł (jedną tysiąc) z zapisem o treści, że współpraca ze St. Burpincierstwa i przekazywane informacje. Pieniądze przysięgł chętnie uadmienić, że nie chce patrzeć na pieniądze gdyż może je po prostu z powodu nie mieć czasu. Ponadto wyłożył pokój sublokatorski za który płaci 800 zł.

Na zakończenie spotkania zapytałem t.w. czy wstąpił w stowarzyszenie, odpowiedział mi, że jest w Radzie i znowu mi się zorientowałem o jego kontaktach ze St. Burpincierstwem.

Odpowiedział, że nikt o jego współpracy nie wie z czego bardzo jest zadowolony. Wskazał, że otrzymał za to w okresie KWMO przysięgł się do wykluczenia takich podejrzeń i wyrobił do niego większe zaufanie.

Kpt E. Grawka

51

U

Złoty, Bolek  
Przysię Kpt E. Graczyk

Domisium

Gdańsk 6.07.79  
Tajne 12

W dniu dzisiejszym tj. 6.07.1979r. na wydziale W 4 52  
 odbyło się zebranie kolektywnie mistrzostw  
 (Przedstawiciel OOP, przedstawiciel związków zawodowych,  
 przedstawiciel ZMS i mistrzowie) na zebraniu przybył  
 wicedyrektor do spraw ekonomicznych Czapko,  
 kierownik wydziału W 4 Lesniewski sekretarz  
 oddziałowy OOP Targaniskich Przewodniczący oddzia-  
 łowej rady robotniczej Polaniskich. Na zebraniu  
 obecnych było około 150 osób zebraniu otworzył  
 przewodniczący rady robotniczej Polaniskich udzielając  
 głosy sekretarowi OOP Targaniskiemu który  
 odczytał z przygotowanego odpisu maszynopisu  
 referat ekonomicznej pracy polityczne obecnych  
 trudności ekonomicznych. Z referatu wynikało że  
 Piuno polityczne KCPZPR nie osiągnęło kolektywnie  
 a warte obciążenie podjętym były, jednostkowo  
 jako najbardziej winny, obecny stan wyri-  
 su Gornitve, kłisze i Jeszczyka. Skłonił głos  
 zebrał wicedyrektor Czapko omawiając sprawy  
 ekonomiczne, które w ostatnim czasie zaistniały  
 dyrekcje stoerni, mająt wiodą innym o 10%  
 podwyższę, obo spowazę, o podniesieniu stawki  
 dwudobowej i o przeliczeniu przez dyrekcje stoerni  
 sumy 15 milionów złotych na potrzeby społeczne  
 robotników. Powyższe obciążenie zostały przyjęte przez  
 dyrekcje bez porównania z wiażącymi ewentualnymi  
 stwierdzeń nowator ze podjęte obciążenie przez  
 dyrekcje są maksymalnie i większej sumy

53 Wzrostu nie można przewidywać.

Można stwierdzić również oplanowanym w procesie drzewin bakteriomateryjny i z pewnym kontaktem nie będzie robotników, a nie o trybunku związanym niekiedy na budownictwo i inżynierów niegdyś planowanych.

Na tym założeniu usze ofiarując i przystępując do następujących wniosków. W czasie których z sobą podają szereg pytań, jak następująco.

1. Jaka istnieje gwarancja ze strony władz państwowych i państwowych nie doprowadzić do postępującego kryzysu jak istnieje do 1945 roku KC - pytaniem to rodzaj służby które zostały podane w terminie państwowych.
2. Jaka jest rola osoby zatrudnionej i te klóre odniosły obrotowe wzrosty w czasie wstąpienia w głąbiskim. Pytaniem to rodzaj elektryki którego znowu może wzrosnąć powiększeniu i składowania. Wiestowa i procesowa nie wyobrazić w 4 jako elektryki, w końcu ubiegłego roku została wprowadzona obrotowa i przywrócić nie wlotów między innymi.
3. Następnie pytaniem odnośnie sprawy krytyki ekonomii, jak: sprawy elektrowni, podziemia, <sup>przebiegi</sup> ~~przebiegi~~ sprawy mieszkaniowe, kwestie filii i sprawy itp.

Na powyższe pytania odpowiadają władze i kierownicy wydziału.

Odpowiedzi ich wreszcie zadowolony z tego Bolesław



Wspomnienie notamiot dla siowem o osobach  
roztrzymanych i poturbowanych. Zbrojne zakonia  
obroto gods 1620.

Jestli chodzi o sytuacje na wydziale W-4 to  
oceniem ja obecnie jako obslabe. Ludzie  
zaczynaja wreciu pracowac i jest coraz mniej  
dyskusji i plotek. Motem obrisywym wykresie  
wydzialu bylo zarytowane ze obywatel Leonard  
Henryk slusom wydzialu W4 zostal wznowy  
w komisji MO. Na zarode wydzialu odroc  
moza bylo ze jest troche przesmerowa  
Pod puzsem do MO demorech spadka sie  
zemuq rodzac sie co mien mozie, odpowi-  
adajac mu ze najtepy broku, ze li brokie  
mowit prozde.

W czupetwemiu poprzedniego metodu podole  
mowiska osob ktore w dniu 5 01 1971 byly  
bardziej agresywne i nowotlyby do strachu  
1. Averynski slusom W4  
2. Idopnoli elektryk

Motem obrisywym przebywalem rowniez w innych  
wydzialach jak 5,5 W2, W3, K3, W1.

W rozmowie z kolegami wyznoskowalem  
i stwierdzilem mozem ze prace na tych  
wydzialach zostalo opomowane i prawni jest  
normalnie chociaz stwierdzam zmniejszone  
ilosci zatrudnionych (urlopy)

Bolek

1. W dalszym ciągu obserwacji sytuacji na stacji a szczególnie na wybiegu W4 a mianowicie zjawiska iż wstrząsów i incydentów przestępczych, je natomiast
2. Pilnie obserwować osoby które w poprzednim okresie i obecnie są zobowiązane do prowadzenia wrogiej działalności - osoby nowo przyjeżdżające do stacji, osoby które w poprzednim okresie organizowały strajki, zaimponowali u siebie kontakt z różnymi grupami rady delegatów, aby być zorganizowanymi o ich działalności, zaimponowali.
3. Bez zgody prowadzika bezpieczeństwa nie sugerować się w żadne okoliczności które mogą doprowadzić do przerw w pracy i zaimponowaniu.
4. W dalszym ciągu ustalać osoby które brały udział w aktach wstrząsów ulicznych, grabieżach, mordach podpaleniach.
5. Ustalać osoby które mogą być posiadaczami broni palnej.

Następnie spodhaci 2 01 1971. godz 15

Rozumow

godz 17

Bole

Uzupelnienie56 ~~114~~

Podopy ze do stocum przyszli w dniu obnitychym  
 o godz. 12<sup>00</sup> ob. Bortol. Sluzosi W 4. przybywa-  
 jacy obcami na dorobowym i powicowoi mi-  
 ze byi uniego wotomiu prawdo podobnie kurzyn  
 przedstawicil stocum Worskiego ze stocumie  
 ktory osmiowaly ze stocumowej saccenisey  
 olobi dla wioda ultymatum ze bode prawosci  
 tytko do chwili wykroczenie nowego plomiu  
 (1970) oile im postulaty nie zostenej zolturne  
 wlotnym wogu bode strajkose. Ob Bortol  
 powiedziat mi rowniez ze sluzosi iz na  
 stocumie w Solanisku strajkujq i oltogo przyszli  
 wybodej sytkojej.

Zmiesuj obserwoej i wywlotowych <sup>rozmiar 2</sup> (osobami lotowych  
 mi znom dowiedziatku sie ze na wydziale W 1.  
 zwojduji sie najwiecej osob, ktore brofy uctoi  
 zwojduji na terenie Solaniska, oraz wyrobiszoch.  
 Osob tych mi mozno rozpoznoi golyz mi  
 nosie kaslow. W roizumiu probujq przyjez  
 i zapytanie wydzialu W 4 pod odnsem dyktwej  
 pisowe w dniu 15.12.1970.

"Boli."



W dniu 7.04.1971r. dowiedziałem się w sposób wyodrębny  
 W 4 że na stółku Brzytyskim Amadina 58  
 (Przemysławski) uwarot się kopista kude na terenie  
nowotwójczy do strojku na dzień 9 stycznia 71r.  
 Przed rozpoczęciem pracy robotnicy mieli się  
 spodobać się przed dyktacją opowiadającym fakcie  
 rozmawiając w większości robotników a między  
 innymi Wierzeński Jan elektryk miedzy ogólnie  
 z pewnością, mochtylek, strachem obę wolała  
 i po tym wyrażającym wielką obecnej rozmawiając  
 z innymi robotnikami nowotwójczy do strojku, stwier-  
 dzając że robotnicy zostali oszukani. Stwierdza  
 że nowotwójczy Wierzeńskiego rozprawy systemy  
 postach szeregiem wśmiał młodych pracowników  
 mniej zarabiających. Charakteryzując go bliżej  
 stwierdzam że jest to typowy perwersyjny usiłując  
 pokonać swoją wyższość potocznie, ale  
 w krótkim okresie życia wycofa się do tyłu  
 potrzeba aby coś na tym zyskać względnie  
 zarobić. Jest on sprytny, praktyczny i zwinny  
 sytuacji u siebie wybrnąć, ukonkretni obę wolała,  
 nieważące do informacji własnym nowotwój-  
 czanie do strojku stwierdzam że w dniu dni-  
 siąsłym zachowaniem u wejściu wyodrębny W-4  
 na lotku schodowej na stacji kopista  
 kude opyblizacji trzeci (w dniu 12.04.71r. strach  
 jenny i zwinny się przed dyktacją). Najpóźniej  
 był może czytelnym, Wierzeński rozmawiając był  
 on przez większość robotników. Bolek

7.1.1. Ludzie o sygnali na wystrzale W-4  
 59  
 to przedstawie się ona następująco:

Kazde robotnikow jest rozstraszona przed  
 ewentualnym zwolnieniem z pracy i losu skweony  
 od strony PZO. W tym względzie moim zdaniem  
 przybywa rolę odgryły rozmowy z niektórymi  
 przedstawicielami wydziału, którzy byli wyzowani  
 do PZO. Inna grupa ludzi po otrzymaniu pensji  
 i różnych premii nie jest zainteresowana ewentualnych  
 zmianach w pracy. Najbardziej niebezpieczną  
 grupą są ludzie młodzi kradko pracujący  
 w terenie, którzy twierdzą że straszą się opłaca  
 i straszą niechęć kontynuować pracę średnie  
 zarobków w okresie strajku było wyższe niż  
 okresie normalnej pracy. Wśród tej grupy istnieje  
 istniejący potencjał niebezpieczeństwa przystąpienia  
 do strajku. Holm 701. 702 spotkałem się  
 z Sekretarzem byłym członkiem Rady Delegatów,  
 w rozmowie stwierdziłem się że na zbiorach  
 w dniu 6.01.71. w którym uczestniczył Sekretarzem  
 ten zbiorach uwzględniać są. Stawiano nowe  
 postulaty i wymagano terminu ich realizacji.  
 Wg wypowiedzi Gierstiepa przewidywały postulaty  
 o charakterze politycznym. Między innymi wy-  
 żądano 3 tygodniowy termin, w którym władze  
 mogą odpowiedzieć jak los całej załogi  
 i innych, potrzebujących i potrzebujących  
 w Skarżku. Wobec rozmowy Sekretarzem oświadczył  
 mi że odpowiedzialność za zbiorach (dla wotum

...pomyśl - Holandowie nie pamiętają / zgłosił się  
 do niego prokuratura służyby pasywnie  
 który wdrożeni wznowy wygrywał go o osoby  
 które należały Komunisty przez rozbiór  
 zebrały z pod kolumnami w dniu 14 grudnia.  
 Dotyczy do zrozumienia że milicja posiada  
 ogromne głośy i że głównym przebiegiem  
 jest to. Zaprzytałem tena kochanym  
 co jest przede wszystkim się w sprawie  
 mi było ułożone w sądzie ukierunk. z nowym  
 z Sorstom rozkazałem się ze wdrożym się  
 wuj się o faktycznym i obywatelnym przepię  
 stawałoby się oswojony wdrożym  
 wuj walczył o ich prawo. Kamowit usilnie  
 i inne obywateli przedkine - no co wpra-  
 witem wobec niego widać okropnie. Prosił  
 mi również o tym że musi propozycje prawi-  
 bnie się do pracy w stowarzyszeniu organizacyj-  
 D.S. ten steps zrzekł się. Propozycja  
 również mi aby ułoży się na wydział  
 na którym pracują Jaros i z kolei sygnu-  
 jako tam panuj. Kontroldujące prędko  
 stwierdzenie że Sorstom wdrożym się wuj  
 jakoby pełnowymiarowym przedstawiciel rocy delegatów  
 i w tym celu usiłuj utrzymać pozostałych  
 w trosce.

Odnośnie osób które były ułożone w sądzie  
 ukierunk. ustaliłem Ob. Paris Jurek - elektryk  
 z wójcowa W-4, który oficjalnie weteranem





3  
 zawiadaniu. Mowa o podpisaniu z Łowogranie  
 o współpracy ze służbą bezpieczeństwa mi w tym celu  
 w szczególności stów pracownika tej służby. Miałeś  
 to wynikało z wyobrażeń plotek o metodach  
 i stylu pracy tzw. bezpieki. Też ubierający się  
 przed najgorszym ewentualnym napisaniem  
 na otrzymanie ulotki w obowiązu są pulegi  
 ze strony służby bezpieczeństwa. Pisząc to  
 mówię nie uwodzę i po ewentualnym zapytaniu  
 mnie w sprawie i koleżki będą wiedzieli gdzie  
 mnie szukać. Oznaczeniem kategorii ze  
 treści tej ulotki mi pobierzcie mi własną  
 jak również o tym mi mówić. Stwierdzam  
 również że o moim kontakcie i współpracy ze  
 służbą bezpieczeństwa mi jest miłot zorganizowa-  
 ny „Balek”

Podam - Porozumieli te same co z poprzedniej  
 kolumny „Balek”

Referencje

Spotkanie odbyło się w hotelu „Jantar” z zachowaniem  
 zasad konspiracyj. Na spotkanie to przyjeżdżają, jest  
 chęć do współpracy.

*[Signature]*

63

## Drodzy Stoczniowcy!

Samorząd Robotniczy i Dyrekcja Stoczni mając na uwadze aktualną sytuację, uwzględniającą znane Wam zarządzenia, apele i wczorajsze przemówienie wicepremiera Kociołka oraz to, w jakiej pozycji znajduje się nasza Stocznia, przekazują gorący apel o podjęcie pracy i zakończenie z dobrymi efektami całorocznego wysiłku Waszych rąk i umysłów.

Nadszedł moment wykazania rozsądku - wykażcie go tak jak wykazaliście dotychczas.

Jesteśmy przekonani, że zapowiadające się dobre wyniki dla nas wszystkich osiągnięte na remontowanych statkach zapowiadają wyższy, aniżeli w latach ubiegłych Fundusz Zakładowy. Zapowiada się też dużo korzystniejsze wejście do produkcji globalnej na przyszły rok, a ponad wszystko za kilka dni, o ile tylko przystąpiacie do pracy - wykonamy plan na 1970 rok.

Prosimy Was gorąco o zachowanie spokoju, rozsądku, żadu i powrotu na stanowiska pracy.

SAMORZĄD ROBOTNICZY

DYREKCJA STOCZNI

Dnia 24 XII 1925

65

o godz 17<sup>00</sup> mam

spodkoni na Rucan

prez pale który  
prowadzi pierwszei ostatnie przesłucha-  
nie Okazuje się

że to jest pułapka.

Spodkoni przy

Banc Rucan w Solonka

Jech Wajze  
tam

Dotyczące zażoga nr reprezentowanych przez 4-oh delegatów  
zebranych na zebraniu w dniu 15.XII. 1970r. o godz. 12.00

1. By zażoga nr 4 będący uwolnieniu zatrzymanych stoczniowców, którzy brali udział w manifestacjach w dniach 14 i 15.XII. 70r. na terenie miasta Gdańsk i Zakładu.
2. Ustalone podwyższenie cen z dnia 13.XII.70r. nie może w żadnej mierze obciążać budżetu rodzinnego pracownika, w związku z tym domagamy się do przywrócenia cen sprzed 3-oh lat i dotyczących cen artykułów żywnościowych.
3. Pracodawca analizę pracowników najmniej zarabiających obciążonych rodzinami i sugerowanie zarobek nie mniejszy jak 1000 złotych na jednego członka rodziny przy 8-godzinnym dniu pracy.
4. Stocznia do ludzi którzy brali czynny udział w manifestacjach dnia 14. i 15. grudnia 70r. sugerowanie nie wyciąganie konsekwencji.
5. Zobowiązuje dyrekcję stoczni do podania każdej sekcji stoczni powyższej potęgi przez radiowęzeł stoczni do dnia 16.XII.70r. jak również przez środki masowego przekazu do dnia 16. grudnia 70r.
6. Żądamy natychmiastowej zmiany dotychczasowej władzy zwierzchniej i wybranie nowych władz, które będąc na bieżąco spełniają szersze postulaty broniące konstytucyjne interesów pracowników.
7. Po otrzymaniu odpowiedzi na powyższe postulaty zażoga zobowiązuje się natychmiast przystąpić do pracy i nadrobić powstałe straty.
8. Wycofać z miasta wojsko, czołgi i helikoptery, oraz by nikt nie interweniował w rozbijaniu robotników lecz zabezpieczając obywateli.
9. Oddzielenie od Partii i Związku Zawodowego
10. Wstąpienie opłata ludzi którzy odnieśli obrażenia w nie manifestacji
11. Ogłosić przez środki masowego przekazu kto z nich w manifestacji i kiedy oddadzie się pod sąd.
12. Zapotrząco obywateli w miasto i artykuły żywnościowe.
13. W przypadku kłopotów wprowadzić kartki żywnościowe a nie podwyższenie cen.

*Zgodnie z uchwałą nr ...*

Komitet Pracowniczy

Z Komitetu Pracowniczego Hieronim Wydziału nr

/ Władysław Tomaszewski /

*namy*



~~Polonka~~  
~~Porzost~~

- ① zwłocis z awent

---

- ② Polowit  
i reawpant

---

- ③ Co me gnowbye

Zawtyenie zakogi wyda. #4 pod adresem Dyrekcji

1. My Zakoga #4 zobowiązujemy się zorganizować grupy porządkowe które zabezpieczą wydział oraz miejsce pracy na statkach wszędzie za wycofanie wojska z Trójmiasta
2. Wiadomości i informacje przekazywane przez źródła naszego przekazu winny być podane przez Naszemu wrażliwość i oparte na prawdzie
3. Zabezpieczamy skłopy w pełen asortyment żywności oraz zapewnić ich bez kłopotów
4. Podajemy liczbę ofiar cywilnych jak również obrót podczas manifestacji
5. Będziemy chętnie jakiegokolwiek mieć więcej w czasie manifestacji - my Zakoga wyda. #4 potępiamy





Zródło "Bolek"

Gdansk dnia 12.1.71r. 22

Przyjął kpt. E Graczyk 70

T A J N E.I N F O R M A C J A

Podaje przebieg wydarzeń na Wydziale W -4 to jest od 9.1.1971 r. do 12.1.71 r.

Sobota Na wydziale toczą się dyskusje na temat strajku w dniu 11.1.71r. Na Wydziałach i Stoczni rozpowszechniane są różne ulotki napisane są one ręcznie i na maszynach. Traser z Wydziału W -4 obiecał że odbije te ulotki na powielaczu i jedną z nich dostarczy mi. Do dnia dzisiejszego traser nie spotkałem i ulotki nie otrzymałem. Wiadomo mi jest że ów traser o nazwisku Kontor posiada pośrednie dotarcie do powielacza gdyż w powielarni pracuje jego kolega. Z opowiadań stoczniowców wiem że ulotki te są antypanstwowe i dotyczą osoby Tow. Kociołka, MO, itp. W poniedziałek rano na terenie Wydziału W -4 istniały tendencje strajkowe widziałem osobiscie że małe grupki ludzi również z innych wydziałów krążyły przy dyrekcji oczekując na większe zgromadzenie. Z Wydziału W-4 przed dyrekcję wychodził między innymi Jasinski Jan- elektryk. Przed dyrekcją nie doszło do większego zgromadzenia i poszczególne grupki rozeszły się po wydziałach. W dniu 11. około 14.00 podstędk do mnie Jasinski Jan i Popielewski którzy sądowali co ja myślę dalej robic i jakie są moje zapatrywania na ewentualne zorganizowanie strajku. Z rozmowy z nimi wynioskowałem że szukają oni ludzi którzy mogliby pokierować strajkiem. Odpowiedzi moje odnosnie ich propozycji były wymijające powiedziałem im że obawiam się konsekwencji i odpowiedzialności za to gdyż za podobną działalność byłem zatrzymywany przez MO. Uważam że Jasinski i Popielewski mogą być członkami jakis komórki organizacyjnej która może zorganizować strajk. Ten sam Jasinski wypożyczył mi do przepisania ulotkę krążącą po stoczni pod tytułem "Ballada Stoczniowców" obiecał mi również że przekaże mi ulotki o innej treści które wypożyczył dla innych stoczniowców.

Uważam również za wskazane aby dla lepszego zakonspirowania mojej osoby wezwać mnie na MO gdyż inne osoby z mojego Wydziału są zorientowane o mojej działalności w Radzie Delegatów

21.

i nie wezwanie mnie do Komendy może wzbudzić różne podejrzenia. Jasinski opowiadał mi również że w dniu 12 lub 13 o godz 17.00 jest wzywany na MO. Rozmowy tej specjalnie nie obawia się. Ja osobiscie uważam że rozmowa z nim powinna być delikatna gdyż może on bardziej zamknąć się w sobie i nie uzewnętrzniać swoich myśli. Ponadto uważam że w tej chwili Jasinski może być członkiem jakiegoś tajnego komitetu dąży on mnie w tej chwili zaufaniem i w najbliższym czasie będę mógł podać bliższe szczegóły o nim i o jego działalności. W rozmowie z innymi kolegami dowiedziałem się że Jasinski w czasie wydarzeń grudniowych brał udział w grabieżach/były to rzeczy kosmetyczne/. Z byłymi członkami Rady Delegatów w tym czasie nie spotkałem się ~~kwikiem~~

Bolek.

Wyk w 3 egz.

Druk DG

73

Ballada stoczniowców.

Jadą wozy ciężarowe z gliniarzami  
Hej stoczniowcy napierdalac kamieniami  
Może kamień spadający coś odmieni  
Trza Gomułkę wypierdolic i rząd zmienić.

Refren U nas wiele i niewiele bo w sam raz  
Mamy czołgi transportery oraz gaz  
Mamy strzelby mamy pałki, mamy także i zapalki  
Ale zawsze miły nastrój jest wśród nas

Noc grudniowa tyńk się wali "Rajstak" płonie  
trzech gliniarzy gdzieś w Reduni z krzykiem tonie  
Może kamień spadający coś odmieni  
Trza Gomułkę wypierdolic i rząd zmienić.

Refren. W stoczni leżą zakładnicy powiązani  
Wokoło biją się stoczniowcy z gliniarzami  
Hej gliniarzu jeśli tobie życie miłe  
Więc uciekaj do kurewek i łap kilę.

Za Stalina strzelanina leżą trupy  
Za Lenina dyscyplina nie ma dupy  
Za Gomułkę puste pałki nie ma chleba  
A za Gierka choć nadziei jest iskierka.

75

25-26



MINISTERSTWO SPRAW WEWNĘTRZNYCH

SK-II-002134/06

320 L. dz. ....

TAJNE SPEC. ZNACZENIA

KOPERTA MOŻE BYĆ ROZPIECZĘTOWANA DO WGLĄDU  
DOKUMENTÓW WYŁĄCZNIE ZA ZGODĄ SZEFA SŁUŻBY  
BEZPIECZEŃSTWA WEWNĘTRZNEGO MINISTERSTWA  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH.

/dot. akcji krypt. "AMBASADOR"/

Zawartość 2/5 /Raport nr jw.;  
kserokopia dokumentu-str 4/.

*Koperta zawiera strony: 78-89*

*20.02.2016r*

*Korporacja Anna*



77





mjr A. STYLIŃSKI  
kpt. J. BURAK  
Wydz. II Biura Studiów

Warszawa, 1986.11.04

MINISTERSTWO SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
320 L. dz. ....

Tajne spec. znaczenia

Egz. poj.

DYREKTOR BIURA STUDIÓW  
SŁUŻBY BEZPIECZEŃSTWA  
MINISTERSTWA SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
TOW. PŁK Adam M A L I K

DYREKTOR BIURA  
Studiów Służby Bezpieczeństwa MSW  
płk Adam Malik

*[Handwritten signature]*  
1986-11-09

R A P O R T

Uprzejmie prosimy o zatwierdzenie wybrakowania oryginalnego doniesienia tw ps. "BOLEK" z dnia 12.01.1971 r., wyłączonego zteczki pracy nr archiwalny I 14713, kart 2, strona nr 25 i 26. /kserokopia doniesienia w załączeniu/. Dokument ten wykorzystany został w działaniach specjalnych krypt. "AMBASADOR", realizowanych w pierwszej dekadzie 1982 r. nr ks. masz. 00377/86

NACZELNIK WYDZIAŁU II  
BIURA STUDIÓW SŁUŻBY BEZPIECZEŃSTWA MSW

*[Handwritten signature]*  
86.11.03

*[Handwritten signature]*

Proponuje zamieszczenie  
dla upamiętnienia obywatela  
tego zabitego do orielizmu

Z-ca DYREKTORA  
BIURA STUDIÓW SŁUŻBY BEZPIECZEŃSTWA MSW  
*[Handwritten signature]*  
płk Stanisław Stepień  
1986.11.04

73

100 lat pniebu wyolancu na wyomone  
 W-4 od soboty 9 01 1971 do 18 01 71. 80  
Sobota wa wydrole W-4 toczy sie dyskusja  
 na temat strajku w dniu 11 01 1971 r.  
 wa temie wyobrotu i storcu rozpowsze-  
 chnienu sa rozne ulotki. Mlotki te  
 byly pisane rucznie i na maszynie.  
 Traser z W-4 obiecal mi ze odbije te  
~~ty~~ ulotki na powiatu i jolna z nich  
 dostarczy mi. Do dnia obisryszego traser  
 mi spollatun i ulotki deluj mi otrzymalem  
 wiadome mi jest ze ur traser, "Kontor"  
 posiada powiatu obrotu do powiatu  
 golyz ze pobudowu pracuje jego kolega.  
 Zopowiadami storudowcow wiem ze  
 ulotki te dotycza Kociotka - koludla  
 o Kociotku MOIP.  
 w miotrze mi wychodzil do miotke  
 i mi spollatun sie znikam ze storu  
 w powiatu nowo na temie wydrole  
 W-4 istnioly tendencje strajkowe.  
 wiottem osobnie ze moze grubli ludzi  
 i z innych wyobrotow koczaly przy dysre-  
 keji serkujac na jolies wykroczeno-  
 obruciu. Z wyobrotu W-4 przed dysrekeje  
 wyslali mi przy inyciu Jasinshi Jan  
 elektryk. Przed dysrekeje mi dostalo do  
 zgranowobredne popedyne grupla' nozisty  
 su pro wyobrotach.

81

СМЕРКА  
СМЕРКА ВОИД



w dniu 11.06.10 godz 14 = podnieśli  
 do mnie Jasiński Jan i Popielowski  
 elektrycy, którzy zgodzili się na myślę  
 dołączyć, które jak się może zapotrzebowa-  
 nie na ewentualne zorganizowanie  
 strajku. Zrozumieli, że nie wypowiesz-  
 kaniem że są to oni ludzie, którzy  
 mogliby pełnić swoje strajkiem.  
 Odpowiedzi moje odnośnie ich propo-  
 zycji były wymijające. Powiedziałem  
 że obawiam się konsekwencji i odpo-  
 wiedzialności ze strony MO, gdyż za podobne  
 działania byłby zatrzymany przez MO.  
 Umowa z Jasińskim i Popielowskim może  
 być istotnym jakichś komitetu, organizacyj-  
 jnym, które może zorganizować strajk.  
 Ten sam Jasiński wyponygał mi do pre-  
 zesa wloty kieszonki po stronie p.t.  
 Bohade stacjonarowa. Obcał mi również  
 że pnieł mi wlotki o innych rzeczach, które  
 wyponygał o innych stacjonarowa.  
 Umowa również ze wskazanymi aby dla  
 lepszego zorganizowania mojej osoby  
 przez mnie na MO gdyż inne osoby  
 z mojego wydziału są zorganizowane  
 w swojej organizacji w Restri delegatów

100000  
SWEDEH BOND



i mi wywodzić mnie do Kolumby, może  
wzburzyć - może podjęcie.

89

Jasieńki opowiedział mi również wolać  
12 lub 13 (oblatując mi wien) na godz 17<sup>00</sup>  
wzrywamy jut na M.O. Rozmowy by specy-  
ficzne nie obawia się. Uważam że warunkowa  
zanim powinna być delikatna, gdyż może  
on bardziej zamknąć w sobie i mi wrewstr-  
nisi swych myśli. Ponadto uważam że  
w tej chwili Jasieńki może być członkiem polnego  
Jasieńskiego Komitetu. W tej chwili Jasieńki daży  
mnie rozpoznać - i najbliżej w czasie będą  
mogą podać bliższe szczegóły o nim i jego  
dotychczas. W rozmowie z innymi kolegami  
dotychczasem się że Jasieńki wrozić wyde-  
żać gradienty brat udzieli w grobleżach  
Były to były niedawno  
zbytymi interesami Rady Delegatów w tym  
okresie nie spotykaniem się.

Bole.

Zadania - Porozumieli być również taki  
jakie wypracowali w dotychczas.

Kosztował Spółkars. 13.01.1971.  
godz. 17<sup>00</sup>.

Bole.

Wzrostem, przebież Ulotki wypracowa  
mi przez ob. Jasieńskiego p.t., Bole  
Stwierdzenie

85

LOWBY  
ZMEBEI BOND





Informacje

Spotkanie z t.w. „Bolek” odbyło się w hotelu „Faktor” z zachowaniem zasad konspiracyjnych.

T.w. na spotkaniu przyjął punktualnie i chętnie udział w informacji. Z propozycją t.w. „Bolek” odnośnie oficjalnego wyrażenia go przez H.C. - uważam, że jest to słuszną propozycją i borely go z konspiracyjnego środowiska.

Procedury

- 1) Osoby przewidziane w demisurim operacyjne przed wyjazdem ewentualnie również pilotów, czy też ewent. poruczników.
- 2) Sprawdzenie zakresu posiadanych stacji - jak dotychczas osoby przewidziane w demisurim.

87

LOWBA  
SMEDEI BOND







Wolnie dyskusyjnym na wydziale W 4 odbyło się zebranie ZMS w którym uczestniczyło 100 osób. Zebraniu przebiegło w spokojnej atmosferze i przeważnie dotyczyło spraw krytycznych i renowacyjnych. Thierw-  
 wiek wydziału poinformował zebranych o przedsięwzięciach srodkiem przez dyrekcję dla polepszenia warunków materialnych podwy-  
 zchni dla niektórych grup pracowników, przegrupowania i odpowiedni na 12  
 pytań natury krytycznej i renowacyjnej apelował również o zebranych aby bardziej wyolbrzymili pracowników o dużej  
 13 wydział wykonał tytuł 16% planu. Mówił również o warunkach materialnych  
 polni musi przede wszystkim że mi wyko-  
 naniu w terminie Skotla Kijowskiego. Wg  
 jego słów należy wyznaczyć około 1000000  
 zł. W dniu dzisiejszym spotkałem się  
 również z Górczkiem Leskiem, który również  
 również powiedział mi że ma wiele  
 zleceń "kwarantana", który 3 razy  
 w tygodniu odwiedza sprawozdanie czy mi  
 prowadzić on polny obrotowości. Wniosek  
 że praw do podobnie mi się może prowadzić  
 M.O. w której również twierdzi że w związku  
 z tym kontroli mi może być obrotowe

Wyprzedził ten również i odwołania  
 w sprawie by było możliwe rady delegatów  
 Ociebło. Prześnięto mi pod naciskiem  
 i proszę o tym ostrzeżenie innych przed  
 młodym inżynierem z wydziału W2  
 którego nazwisko rozrywa się na literę  
 Y (nazwisko dokładnie nie pamiętam)  
 on inżynier miał nieodwrocnie wstąpić do  
 partii i miał dostać polecenie aby infor-  
 mował MO o wszelkiej sytuacji na tym wydziale  
 i sterował. Zwłaszcza obserwacji samowolnie  
 ze Szwajcarii Lorek w otoczeniu okresie  
 zaczął się w dobrej komunikacji z kolepcami  
 z biuro kierownika górnego powiatu i widzi  
 że ciężko się umiarkowanym samowolnie tego  
 przed tym nie można było odwrócić. Sądzić  
 że w sprawie tym musimy dobrać się szerokie  
 dyskusje jak również możemy tego inżyniera  
 które przedawaj Szwajcarii pod powiernictwem drugiego  
 człowieka. Wolnie obywatelom po wyrażeniu zebrać  
 przedtem w tym wydziale W4 Pietraki  
 który mówi mi że nie wydziale W3 nie  
 obron 16 01 1971 przygotowuje rekonesans strażki.  
 Wobec me ten temat nie rozmawiać ponieważ  
 mi powołali me do rozmowy.  
 W uzupełnieniu do zebrań ZMS obok  
 ze zebrań wydziału W4 obywateli się aby  
 zebrać zebrać me które powinny przyjąć osoby  
 które odpowiedzą me wszystkie postawione postulaty.

W dniu 13 otrzymano od Komendy  
Stacjonarnej elektryka z W4 ulotkę pod tytułem  
grupowa Kołosa Rybnica 1970r.  
pisana na maszynie Pravit on min  
ale po odpisaniu odda mi 19. Ob. Kom-  
endy mi wspominał o tym od tego obry-  
mota tą ulotkę.

### Zadania

1. Spodkreślić z troszczeniem Komendy  
i nowizjami do rozmowy w której  
obrotu preberacji ulotki. Dążyć  
do ustalenia gdzie przepisywane  
lub powielane są ulotki: kto jest  
ich autorem.
2. Spodkreślić ze słuchaniem Pietrek i ustale  
które szczegóły dotyczącej organizacji  
ewentualnego strajku w dniu 16 01 1971.
3. Odwiedzić Sorobiego i ustale w jakich  
jego kontaktach i ewentualny ich charakter  
Powiedzieć ewentualnych jego wyobrażeń  
porażenia tryumfów.

Wstępne spotkanie 14 01 godz 17<sup>00</sup>

15 01 godz 13<sup>00</sup>

### Informacje

Spotkaniu odbyło się w hotelu "Zentrum" z udziałem  
rosną konspiracji. Na spotkaniu to były  
punktuatem i byłyby udziałem informacji  
Kpt. F. Gryn

93



Źródło - "Bolek"  
Przyjął - kpt. E. Graczyk

Gdańsk, dnia 16. I. 1971r.

T A J N E

Egz.nr.....

D O N I E S I E N I E

=====

Zgodnie z umową w dniu 15.I. 1971r. okazałem kierownikowi wydziału wezwanie na MO. O powyższym fakcie wiedzieli niektórzy pracownicy wydziału jak również niektórzy byli członkowie rady delegatów Jarosz, Górski. W drodze do MO niedaleko wydziału S-3 spotkałem znajomego osobnika, pracownika sekcji dokumentacji warsztatowej wydziału S-3 niosącego powielacz. Z wyżej wymienionym znam się z widzenia z okresu wydarzeń grudniowych. W krótkiej rozmowie jaką prowadziliśmy powiedziałem mu że za swoją działalność byłem zatrzymany przez MO, na co ten odpowiedział, że był o tym poinformowany nie mówiąc przez kogo. Powiedziałem, mu również, że MO w dalszym ciągu interesuje się moją osobą i właśnie w tej chwili idę na Komendę MO. Pytałem go co u nich słychać czy ludzie działają coś w kierunku aby władze spełniły stawiane przez robotników postulaty, osobnik ten powiedział, że właśnie w tym celu niesie powielacz na którym będzie powielał odezwę do całego narodu. Spytałem go czy w działalności tej zaangażowana jest jakaś większa ilość osób, na co on odpowiedział, że tą pracę będzie robił osobiście ze swym kolegą, którego nazwiska ani imienia nie podał. Poprosiłem aby mi dał jedną odezwę odpowiedział, że nie może tego uczynić ponieważ ma jeden egzemplarz. zaproponował mi abym przeczytał tą odezwę i wyraził o niej swoje zdanie. W związku z tym udałem się z nim na wydział S-3 do pokoju, którego plan i usytuowanie biurka podałem w poprzedniej informacji. Po zostawieniu powielacza osobnik ten wraz ze mną udał się do dyrekcji, gdzie w toalecie osobiście przeczytałem tekst odezwy. Umówiłem się z nim, że o ile nie zostanie zatrzymany przez MO to przed zakończeniem pracy spotkam się z nim na jego wydziale, gdzie miał mi przekazać powieloną odezwę. Mówił on mi również, że powielanie rozpocznie wraz z kolegą na świetlicy S-3 bezpośrednio po zakończeniu pracy. Wspominał o tym że ma już przygotowanych ludzi - kurjerów którzy zawieją ulotki do Szczecina i głębi kraju. Na terenie Trójmiasta ulotki mogą być rozkolportowane w terminie późniejszym. W samej stoczni ulotki zostaną



rzucone na poszczególnych wydziałach do wentylatorów i siłą ich rozrzutu zostaną rozrzucone po halach. Wspominał również, że na Śląsk ulotki może zawieść osobiście, gdyż tam posiada rodzinę, gdzie miał spędzać ostatni urlop. Nadmieniam, że osobnik ten mówił że powielacz wypożyczył /prawdopodobnie z szefostwa produkcji/ pod pozorem przepisywania pracy magisterskiej. Z wypowiedzi jego wynikało, że odezwy tą miał opracować osobiście i przepisać ją na maszynie swojej gospodyni u której zamieszkuje jako sublokator.

Zgodnie z otrzymanym zadaniem o godz. 13,00 wróciłem na stocznnię i spotkałem owego osobnika. Powiedział on mi, że nie miał narazie możliwości powielania tej odezwy, ale ma już wszystko przygotowane i znacznie ją powielił dopiero około godz. 19,00, jak pracownicy biurów opuszczają gmach, gdyż w tym dniu pracowali w godzinach nadliczbowych. Wobec powyższego zaproponowałem mu aby odezwy tą dał mi do odpisania na co niechętnie wyraził zgodę.

Treść tej odezwy przepisałem na świetlicy wydziału W-4 a oryginał zwróciłem w/w.

Nadmieniam, że odezwa którą przepisywałem była pisana na maszynie. W rozmowie w/w dogadaliśmy się, że w dniu następnym tj. 16.I.1971r. przed godz. 7,00 spotkamy się na jego wydziale. W czasie tego spotkania mieliśmy omówić jak szła im praca ile zrobiono tych odezwy i gdzie je zabrał i przechował do chwili rozwiezienia. Zgodnie z powyższą umową w dniu 16.I.1971r. przed godz. 7,00 udałem się na wydział S-3 gdzie miałem spotkanie w/w osobnika. W/wymieniony spóźnił się do pracy około 30 minut. Spotkałem się z nim około godziny 8,15 w rozmowie powiedział mi, że nie powielali odezwy ponieważ po wydziale S-3 w godz. wieczornych chodzili strażnicy.

Ponadto obawiał on się kierownika wydziału z którym pokłócił się w sprawach pracy i sprawy zawodowe.

Kierownik miał mieć z nim ostrą rozmowę zarzucając mu, że jest mało wydajny w pracy i wtrąca się w nie swoje sprawy, które leżą w kompetencji kierownictwa. Zgodnie z otrzymanym zadaniem powiedziałem mu, że dokładnie przestudiowałem tę odezwy i uważa, że niektóre rzeczy należałoby zmienić lub całkowicie wykreślić, stawiając za przykład za postulat odnośnie usunięcia Logi Sowińskiego, jest już nie aktualny. Z moimi sugestiami zgodził się w/w, ale w związku z tym, że nie było

97

warunków na prowadzenie rozmowy i narastała sytuacja strajkowa S-3 dalej nie dyskutowaliśmy tej sprawy, a ów osobnik podał mi numer swojego telefonu 522879 na który mam ewentualnie do niego zadzwonić i skonsultować się w tej sprawie. Zgodnie z umową o godz. 8,50 przekazałem za pomocą skrytki krótkiej relacji ze spotkania z w/w.

" BOLEK "

Z a d a n i e :

Przy spotkaniu z w/w osobnikiem zachować ostrożność i nie być natarczywym w wypytywaniu go o szczegóły dot. powielania odezwy. Wytworzyć atmosferę, że jako członek mający doświadczenie jako były delegat rady delegatów, mający zaufanie załogi mogą służyć mu radą i pomocą w ewentualnym przechowywaniu odezwy w skazaniu mu osób, które mogły by rozwieść te odezwy po kraju.

" BOLEK "

I n f o r m a c j a :

Spotkanie odbyło się w hotelu "Jantar" z zachowaniem zasad konspiracji. Na spotkaniu obecny by- N-k Wydz. V-go Dep. III MSW w Warszawie płk Pytel. Doniesienie dot. przekazanej w dniu wczorajszym odezwy i zamiarów jej powielania i kolportowania. W informacji z dnia 12.I. 1971r. w tej sprawie ustalone nazwisko osobnika, o którym mowa w doniesieniu. Na spotkanie t.w. "Bolek" omawiał również w szczegółach przebieg dzisiejszej przerwy w pracy w Stoczni im. Lenina zainicjowanej na Wydz. S-3. Doniesienie w tej sprawie t.w. "Bolek" przekaze w dniu 17.I. 1971r. o godz. 13,00.-

KPT. E. GRACZYK



29 grudnia zamontowałem w domu 1501 714 okazalem  
 kurczakowi wydziału medycyny na MO. Opony-  
 zszym fakcie wiedzieli niektórzy pracownicy  
 wydziału jak również niektórzy byli członkami  
 rady delegatów Jarosa, Górski. W drodze do  
 MO niedaleko wydziału 5-3 spotkałem najbuzo  
 osobnika, przewodniczącego sekcji dokumentacyjnej, woska  
 tego wydziału 53 niósłego pamiłki.

W tym wymieniowym nam się widzieli z obrotu  
 wydziału 5-3. Wkrótce w rozmowie  
 ja, przewodniczący powiadomiamy mu że  
 swoje obywatelstwo byłam otrzymam przez MO  
 że co tu odpowiedział że był o tym poinformowany  
 nie mówię przez tego. Powiadomiam mu również  
 że MO widzieliśmy się i interesujemy się moją osobą  
 i wieszcie w tym chwili idę na komisję MO. Pytanie

że co u nich słychać czy ludzie dróżą. Coś  
 uchronienia aby nie było spóźniły stawianie przez  
 robotników postulatów osobliwie ten porządek  
 że w końcu w tym celu nie ma powielacz na  
 którym było powielat od razu do tego momentu  
 Spytalem go czy wolałabym tej realizację  
 ma jest jak widać kilka osób nie w  
 on odpowiedział że to przez błąd robił  
 osobnie ze swoim kolegą, którego nie widział  
 ani imienia nie podał. Poprosiłem aby mi  
 obojętnie od razu odpowiedział że mi więcej

104  
 W tym miejscu pominięto, że jeden z egzemplarzy  
 koprogramu jest mi. obym przerywał by odcięty  
 i wyrosti sędzią swoje zdanie. W związku z tym  
 ułożeniu się z nim na wydziale 5-3 o godzinie  
 którego plan i usytuowaniu biurowa podał mi  
 poprzedniej informacji. Po zaskarżeniu powołano  
 osobnik ten wraz z innymi udał się do dyrekcji  
 gdzie wstąpił osobnie przerywał felst odcięty.  
 Umówił się z nim, że oile mi zostanie zabran-  
 unow przez 190 to przed zakończeniem pracy  
 wyjechał się z nim na jego wydział gdzie  
 miał mi przekazać prawidłowe odzw. 14.01.77  
 on mi powiedział że prawidłowi rozpracowa-  
 nów z tegoż dnia swiętego 5-3 bezpośrednio  
 po zakończeniu pracy. Wspomniał o tym że ma  
 już przygotowanych ludzi - kurperów którzy za-  
 wiozł ulotki do Grecji i głębi kraju. Na terenie  
 Trujmista ulotki mają być rozkolportowane  
 wkrótce nastąpi wyjazd. Wobec Stoczni ulotki zosta-  
 uę razem na posiedzeniach wydziałach o wenty-  
 latorach i siłę ich rozprawy zostaną wypracowane po  
 działach. Wspomniał również że ma słuch ulotki  
 może również osobnie gdyż tam posiadał nowi-  
 ne góry może spróbować ostatni urlop. Pod-  
 miśnianie że osobnie ten mówi że prawidłowi  
 wypracują (prawo podobać z swiętym praktyk)  
 pod parolem przepisujące powody magisterskiej.  
 Z wyjątkiem jego wydziału że odzw. by może  
 opowiedzi osobnie i przepisał je na inny  
 swoich gospodarni ulotki zainstalacji jako subtelne



zgodnie z otrzymanym <sup>(redakcja)</sup> projektem 13.30  
 wroten na stronie i spodknoten owp 0102  
 osobniko. Powiadomil on mi ze mi, jest  
 moze wzlowoi powiatem tej odnowy, ale  
 me jut wrytka przygotowone i zwrone  
 18 powiat doprino. Okolo godz. 19.00, ale  
 pracownicy biurowi opuszcz qumch godz  
 w tym dniu pracowali w godzinach nadzwyczajnych.  
 Wobec powyższego zaproponowatem  
 mi aby odnowe tej dot mi do odpisania  
 na co niestety wyraził zgodę.

Treść tej odnowy przepisalem na swiaty  
 w dniu 11-4 a oryginał wrocil mi 11-4.  
 Naczelniczym ze odnowe, ktora przepisowalem  
 byla pisana na maszynie. Wzmownie  
 w/w ogloszamy sie ze w dniu nastepujacym  
 tj. 16 01 71 przed godz. 7.00 spodknoten sie  
 na jego wyobrole. Wnosi tego spodknoten milo-  
 sony omowie jak sie, w prace i le mowione  
 tych odnow i godz je zabra i przekrowic do  
 chwili wzowiczenia. Zgodnie z powyższymi umowami  
 w dniu 16 01 71 przed godz. 7.00 wloziam sie  
 na wyobole 5-3 godz umofu spodknoten w/w osob-  
 nikom. W/w wyumiony zputent sie do pracy okolo  
 30 minut. Spodknoten sie znow okolo godz. 8.15  
 wzownie powiadomil mi ze mi powiateli ednow  
 ponownie na wyobole 5-3 w godz. wzownydr  
 chwile straznicy. Ponadto okazil on sie  
 wzownie wyobole 5-3 w godz. wzownydr

w sprawie pracy i sprawy zawodowej.  
 Thronowicki ma mi zwin ostry rozum  
 rozumiejąc mi że jest mało wyolębnym i przy  
 i wtrąca się w mi swoje sprawy, które leżą  
 w kompetencji kierownika. Zgodnie z otrzy-  
 manym zaświadczeniem powiadomieniem mi że do-  
 kładnie przedstawieniem by od razu i usona  
 że niektóre sprawy interesu by zwin wid lub  
 co najmniej wykreślić stawiając za przykład  
 że pozostał oddaniem usunąć tego. Sądowi  
 jest już mi odczuć. Zmójmy sugestie  
 zgodni się w tym, że w sprawie z tym że mi  
 było wzmianką na prowadzenie rozmowy i  
 wprost się wykreślić strażnik 5-3 odczuć mi  
 dyskusyjnie w tej sprawie, a ów odczuć po-  
 doł mi numer swojego telefonu 522879 na  
 który mam kontaktować się o mi odczuć mi  
 i zkontaktować się w tej sprawie. Zgodnie z umową  
 o godz 8<sup>50</sup> przebiegiem ze pomocą służby  
 możliwe relacji ze spobliwami z tym

Bolek.

Zgodnie Przy spobliwami z tym odczuć mi  
 zachować ostrożności i mi być  
 najbardziej w wypracowaniu do  
 odczuć mi odczuć mi powołanie odczuć mi  
 wytworzyć atmosferę że, która w mi  
 między odczuć mi jako przy Bolek  
 got rości delegatów system mi

34  
104

zainformacji roli i mogli stawić mu nogę  
i pomocą w ewentualnym przekazywaniu  
odzw. w skrocie iu osob, które mogły  
by rozwinąć te odzw. po kraju.

Bolek

### Informacje

Spotkanie odbyło się w hotelu „Jantar” z udziałem  
osob. kierownika Na spotkaniu obecny był N-K  
Wydz. 5-go Dep III MSW w Warszawie płk. Pytel.

Decyzjami dot. przekazywania w dniu wstępnym odzw. i  
zawarło się porozumienie i kolportowanie. W notatce z dnia  
16.1.71 w ty sprawie ustalono numerisko osob. i w tym  
miejscu w Komisji. Na spotkaniu t.j. Bolek omówił również  
w niepełnym przedmi. bliźniaczej grupy w pracy w stani-  
um. Lemie zainicjatywował na Wydz. 5-3.

Decyzjami w ty sprawie t.j. Bolek przekazał w dniu

17.01.1971r o godz. 13<sup>00</sup>

Wnt. E. Głódka

105

wykonywac zadania w dniach 16.01.1971 r. o godz. 6<sup>45</sup> bylem przy wydziale S-3, z ktorego wyszedl miodownik podlega-  
 orecz do nadchodzących ludzi informujac o tym ze wydzialy  
 S mi pracuje. Zaczely gromadzic sie grupy miodownikow  
 po około 10 ludzi dyskutujac o strajku na wydzialach S.  
 Z wydzialu W-3 ludzie zaczęli rozchodzić się do pracy  
 ponieważ pracuje w większości na stotkach stojących w  
 tryfonie wydzialow W-4 i K3. Dlatego też ludzie tych bylo  
 około dwóch około 100. Grupy te stęczyły się do tych  
 ludzi i dyskutujac ruszyły z nimi. Można bylo rozpoznać  
 że te grupy te zostały zwolnionych i nakierowan ich do  
 pracy takim trybem prac stacjami, a do nich dotarciu się  
 i inni ludzie. Wobec powyższego posłem do dyrekcji aby pomodo-  
 mie szych przedoznaczonych, zazwyczaj pod wskazanym numerem  
 Spółdzielni na schodach z-ca dyrektora, ktoremu z reakcją  
 natomiast po krótkiej sytuacji on mnie poprosił abym  
 udał się z nim do jego gabinetu z kędzadkami do  
 dyrektora Zerkha, ktoremu przekazał rozpoznowaniem wty  
 sytuacji. Ja ponieważ miałem jeszcze inne zadania (posiłek)  
 powróciłem z-cy dyrektora że pojadę z tą grupą i  
 rozstrzygnę z nich w dotychczasowych me co wywróci  
 zgodę. Wyszłem z jego gabinetu i udałem się do Sorskiego  
 ktorogo spółdzielni wychodzącego ze swego miejsca  
 pracy. Powiadczilem mu o sytuacji. Gorski wyszedł przed  
 dyrekcję, a ja z powrotem pod wskazanym numerem co mi  
 udało mi się (mi udało się pojechać) Minulo około 5  
 minut wobec czego posłem na poszukiwanie tej grupy  
 przesiem przy wydziale W-4 i K3. Grupy tej nie bylo

106

wydziatach tych pracowali normalnie do zakonczenia  
 roku. Pomyslalem sobie ze musielismy sie do stoczni remontowa-  
 na wzglednie na wyzniozajacajace sie za koncem.  
 Na k 3 pracowano normalnie po wrzuceniu na wydmach  
 S 3 aby spodkowi sie ze znajomym osobnikiem, ktorego ob-  
 tej pory mi spodkowi. Bylo gozdz godz. 8<sup>10</sup>. Na wydmach  
 S-3 przyszli przedstawiciele obok mnie sekretarz Pichowski  
 ktory wyprzet mi co tu robisz przyszli takze z-cy dyre-  
 ktora. Spodkowi sie z tym osobnikiem ogodz. 8<sup>30</sup> roz-  
 listny sie. Ja poztom w celu zlozenia zapiszania me-  
 ulna. Ogodz. 8<sup>45</sup> poztom rozmowione mijsze zlozycie me-  
 loducel. Styszalem idac ze stojaki do stajni poswie-  
 slawiu mo woutpitem. Grupa ta musila rozjezic sie po  
 stajkach i wydmachowach parialdziejajac ze po swiadaniu ude-  
 zycznie sie przez dyskrete o czym mi styszalem. Ja udalem  
 sie na wydmach W-4 gozdz zjedalem swiadaniu. Bytem spruzeniowy  
 bo zaniem swiadaniu 9<sup>07</sup>. Po swiadaniu jeduch wysicy  
 zostali na wydmach mi wychodzac do pracy. Styszalem  
 jak jeden pracownik wlozyl szlifierke posypoly sie  
 wyzwislo, gwizdy i zuczono na niego wzruszeniem przed-  
 miotami. Rozumiejac sytuacje udalem sie do kierownika  
 po drodze spodkowi ludzi wychodzajacych od kierownika  
 Paerodunierzy niedy zolizdowej wydmach W4 powiadziel  
 mi ze maja zaniem zrobic zebraui grup mistrzo-  
 stwach i przedyskutowoi sytuacji je propozowalem aby  
 do tych ludzi do zlozyc jessore ludzi z tymu co moglo  
 by naklonic ludzi do zalezia pracy. Jeduch odpawi-  
 onowu mi ze bjez robic tyllu osterym swiadanie  
 je pomidnietem ze robciu tak, aby bylo dobre i mo-

dyrektor po prosił by spisowo postulułty i podał 36  
na gorgo do dyrektora. to uorymowa. 108

Jako pierwszy zgłosił się z postulatami przedstawiciel  
z innej stacji odrykajac swe postulułty. Były podobne  
jak wyżej. Czytał jezone słowach dzyknych. Było w tych  
postulatach jezone zwolnieniu z sekretarza tow. Pienkowskiego  
Podwyższenie płac o 30% wszystkim, jak stał, ukoron  
kompletu obozu zatrzymanych w granicach. i inne minnowa  
Dyrektor zapobawł by wysocy rozestli się po wyobryskach  
poprzez inwenzułow zięyli swe postulułty, a on gwo-  
redują ich przekroczeni w środę wyobrym. Tłum powoli  
rozestli się na wyobryty i spisowo postulułty, które kuno-  
wicy przekazali dyrektorowi. Z tłumem posłał otrzy-  
mianych listów jako recepty nowego stroika i zebrał  
się przed dyrektorem. To postem na swój wyobryt goku  
prebratem się i po godz. 12<sup>30</sup> postem do dyrektora  
goku powiadomien dyrektora wzy zowierzył to z tłumem  
z moim owois do stroika w powiadomien nich nie  
to nie owrode. Odpowiadawł że wu i że postem potre-  
bowat uwodnych ludzi i stawa wole powinne być  
w pobliżu w powiadomien, płowocze że, ten, postem.  
Przypuszczam że sekretar powiadomien że w obryt min  
przy wydanie 5-3 i moim przypuszcza że i je się dofo-  
rytem do tego stroika. Jestli toh to rozstpea dyrektora  
moist nie powiadomien że je jako pierwszy powia-  
domitem dyrektora. Wystran że stowim owois 13<sup>00</sup> przy  
braniu było grupa dzykująca po minucem zjohicim  
gosiim o tym folciu zowielobowatem zowz na Postawach  
40 na swiercowskiej, 3 okh.

(3)

je system za rozgodbu

103

ni musze byc <sup>je system za rozgodbu</sup> ~~pod~~ <sup>Postawo-</sup>  
 wlowo oglosze zeby zabraly sie kolektynny ministrowie.  
 Jednak do tego mi doszlo pamietasz juz z wyobrazly  
 K3 i zrejony tego szta grupa okolo 150 ludzi zworze.  
 Do grupy tej obliczyl nasz wyobrazl ja udolenc sy  
 do dyrekcji, mi rozmawiozoe z milim, byla gdzies godk.  
 950. Spodlasiem dyrektora zowka przedwodzaco zjz o  
 biuro do innego powiadomi ze moze bronicie potraceni  
 parochioi wiazim ze przemiami do laska je powinne  
 isc w flum flumazere slubli prawowij pracy. So co  
 sy zgodzilem. Przedtym jeduch dwornitem pod wstworony numer  
 s zwiaz sy mi do dwornitem. Wontem w flum paromawistom  
 tu i wronie obc flum byl zdrajcowany, uwrone jeduch  
 bylo wozkiem, a wozke grupa praca na K3 i od strony  
 drugiej brany wrocily z woznym szylcem gwiazde  
 "Jeszcze Polska nie zginela. Po tym kryzysie, "Chcemy chleba"  
 Grupy zjedzly sie i flum stowot przed oluom dyrekcji  
 tyknoi bylo przez z kociołkiem. Po zainstalowaniu glos  
 sciuo przemowit dyrektor zowki przedstawiozoe sy.  
 Przedstawil sygnalizacje po zaisciach grudniaony co zostalo  
 zrobione wstowom co sy robi i ze wsiytkiego mo  
 wz sy mi zotatni. Mowit tez o zunicowaci w JLC i  
 w znicowaci zowolowych. Po tym podloty postulaty o  
 flumiu dyrektor stowot sy uslyszyc je i klos tam  
 chyka wotowot. Postulaty ktore pamietam 1. Zjedzmy  
 by, Ger forr. Gerch przyechat do stowom i paromaw-  
 miot podobnie z zotego jst do wyzyci dyrektor, a mi  
 w kolektynwach. 2. Wyrucenim z kC forr. Kociołko.  
 3. Uwolnieniu wiazimow. 4. Ukawom wiazimowch tragedii



Spotkanie odbyło się w hotelu „Jantar” z zachowaniem MO  
 zasad konspiracyj. Na spotkaniu obecny był N-K Wydr.  
 V. po Dep. III-go MSW w Warszawie p.łk Pytel.

Na spotkaniu t.w. przybył punktualnie, chętnie uchylił  
 informacji i dwulił się wrośnymi sportnieżaniami i uwagami.

Zadania - Zadania dla t.w. przekazało ustnie i dotychczas  
 one bieżącej informacji odnośnie ustrojów,  
 zmianów dot. zorganizowania strajku w dniu  
 18.01.1971. W treści informacji usłuchano  
 t.w. b.łolui przekazywał poprzez ustny skrytyk  
 kontaktowy. Zadania odnośnie ustaleń między  
 z produkcją i kolportażem odnośnie ulotek roztoko  
 t.w. przekazało w dniu 16.01.71r.  
 które dotyczyły wytyczenia tej sprawy.

Kpt E. Grojczyk

*M*

Notatka informacyjnaze spotkania z t.w. ps „Bolek”

W dniu dzisiejszym o godz. 17<sup>00</sup> odbył się pierwszy spotkanie z t.w. ps „Bolek”. Na spotkaniu obecny był kier. grupy 7-taj Wydz. III-go kpt Cz. Najtalik. Na spotkaniu tym t.w. przekazał odczyt skierowany do robotników całej Polski. Osobnik przekazał ulotkę powiadając „Bolkowi” że otrzymał już jeden egzemplarz gdyż nie mogą rozpocząć powielania gdyż niektóre pracownicy biura w którym on pracuje porzuciły w pracy do godz. 19<sup>00</sup>. Przekazał t.w. „Bolkowi” ten egzemplarz i prosił aby odpisał sobie na niego. Powielanie ulotek ma rozpocząć się po godz. 19<sup>00</sup> i ma odbywać się przez całą noc na świetlicy Wydz. 5-3. Podając bliźnie szczegóły o wspomnianym osobniku t.w. „Bolek” stwierdził, że dowiedział się od niego, że zamieszkuje on na kwatere stoczniowej, której w osiedle posiada własny dom pisania na której on napisał z brudnopisu 14 odczyt. Ma pracować w sekcji dokumentacji wernikatorskiej. T.w. „Bolek” przypuszcza, że osobnik ten może zamieszkiwać na Suchoninie w rejonie ulicy Szumana (odpowiedziemi od ul. Beethoven) gdyż widział go idącego tą ulicą w dniu 19.XI 1970r. Osobnik ten mieszkał go w poprzednim dniu, że jest on (t.w. Bolek) obserwowany przez H.O. Na poleceniu 1970/71 Komisji z urlopu wyprawy do waga i wyjechał do rodziny lub krewnych w Katowicach, do pracy wrócił przed kilku dniami. Relacyjnie swoje spotkanie z tym osobnikiem t.w. „Bolek” powiedział, że na terenie stoczni wrócił około godz. 13<sup>30</sup> i zgodnie z umową udał się na

Wydział 5-3. Przed budżetkiem tego Wydziału spotkał  
 przypuszczalnie to osoba Rady Delegatów - JAROSZ,  
 który również pracuje na tym Wydziale (tw. ps. „Piotr”).  
 W krótkiej rozmowie Jarosz spytał „Boleka” co  
 sprawdziła go na Wydz. 5-3. Tw. „Bolek” spotkaniem tym  
 był zainteresowany. Odpowiedział, że jest umówiony z  
 jednym z pracowników Wydz. 5-3 który ma mu przekazać  
 adresy. Jarosz zaproponował „Bolkowi” że zaprowadzi  
 go do tego pracownika co ten uchylił.

Tw. „Bolek” sprostował poprzednią relację, że  
 kuriery do rozwiązania adresu są przygotowane na  
 wyjazd do Szerecina a nie do Katowic. Tw. „Bolek”  
 podał również, że wspomniawszy mu o trudnościach  
 z matrycami i papierem. W dniu 16. 01. 1971r. przed  
 godz. 7<sup>00</sup> tw. „Bolek” ma spotkanie z w/w osobnikiem  
 który przekazał mu adresy powołany na powołaniu.

Tw. „Bolek” przekazał również informacje odnośnie  
 i przypuszczenia odnośnie powołania adresu. Sydni  
 on, że podobne grupy mogą istnieć na innych Wydziałach.

Kpt. E. Graczyk

### Informacje

Spotkaniem odbyło się w hotelu „Jantar” Na spotkaniu tw.  
 byłby punktualnie i chętnie uchylił informacji. W dalszym  
 prosi aby przez niego dostarczyć w tej sprawie nie doprowa-  
 dzić do dekonspiracji jego osoby.

Wnioskę proponującą aby zmienić miejsce spotkania  
 z „Bolkim” gdyż istnieje możliwość dekonspiracji go  
 ponieważ w hotelu „Jantar” odbywa się spotkania z  
 agenturą ze stocni które może znać tw. „Bolek”

tw „Bolek” prosił aby w sprawie dużej sprawy zwrócić go  
szybciej ze spotkania ponieważ wiecie się bardzo spieszy.

Relacja z przekazywania informacji opine w dn. 16.01.1971r.

39  
M4

Z tw „Bolek” omówiono sposób przekazywania  
informacji dla prac. S.B. po spotkaniu z  
osobą Kisu (godz 7<sup>00</sup>). Przekazanie informacji  
nastąpiło za pomocą skrytka o godz 8<sup>50</sup>.

Dla tw „Bolek” przekazano ustnie zadanie  
obrot. obrotowych ustaleń w powyższej sprawie.

Następne spotkanie 16.01.1971r godz 15<sup>00</sup>

rezumowane godz. 17<sup>00</sup>

Przedyskutowano w powyższej sprawie zostawiając  
rozporządzenie z kierownictwem Komendy. Wyk. III-go

Opracował

Kpt. E. Górecki

### Uzupełnienie

Na spotkaniu z tw „Bolek” wyjaśniono, że  
w rozmowie z Joronem nie wspominał mi o  
osobie jak również nie był on o tym zainteresowany  
nie mniej jednak Joron zna osobnika który przekazał  
„Bolkowi” adresy. Znajomość to dotyczy się z okresu  
wydanej gromadnicy, kiedy to „Bolek” powiedział Joronowi  
że osobnik o którym mowa wyżej mieszkał go, że  
jest obserwowany przez M.O.

Kpt. E. Górecki

MS

W dniu 18 01 tj. w poniedziałek we wydziale w-4 był mi-  
szon odzwany do stacjonarnej wydziału przez dyrektora.  
W odniesieniu tych opłat pod rozważ. O godz. 6<sup>30</sup> wszyscy  
mistrzowie swojego wydziału mieli brzośdy swe na sta-  
tki oraz miejsca pracy. Wszyscy też wyluszyli sprzeciwów  
wykonali polecenia mistrzów. O godz. 6<sup>30</sup> podano  
ten komunikat przez radcę o płaceniu jutru.  
Mistrzowie we swych rejonach odzwanyli dwa rodzaje  
odzwany wyluszyli przez dyrektora. W brygadzie w której ja pro-  
wodziłem wszyscy zwrócili się do pracy. Zgodnie z podobem  
jest w całej stacji. O godz. 7 przyjeżdżał jeden pierwszoplanowy  
wieloletni elektryk. Zwrócił uwagę na pracę tylko  
wzrost w-4 na statku. Wobec powyższego postawiono  
wzrost do dyrektora aby odpowiednio aby postawiono  
zob. u mach i mistrzowie pozostali byli w tym okresie  
rozr. z ludem na statkach. Tę ludźmi zaczęli już  
się gromadzić. Podkreślamy swe uwagi sekretarzowi. Po-  
mimo wszelkiego rodzaju ostrzeżeń że dyktator nie  
zob. <sup>głosu</sup> w tym dniu będzie przemawiał i tłum. posłami  
i nie rozjeżdża. Wobec powyższego postawiono więcej niż  
pomocą z rozumem ludzkiem że nie ma sensu w ten  
sposób postępować i że prace tylko może mieć pomie.  
Jednym po raz pierwszy poniedziałkiem u mnie że wszyscy  
mistrzowie wydziału W-4 Stanisław. Zgodnie z tym już  
zob. st. Susan Luverich, mistrz suszek podskuteczności sobie  
wielkości mówić kier. Stanisław postać abym pomógł  
mu by nasi ludzie nie przywali pracy. O godz. 9<sup>00</sup>  
przyjeżdża do gabinetu kier. nadmistrza Göttsche, który

17

Flam si powyluszy i ze ludmi opowiadaja głu-  
 poby pnie uilnohou. Nyschism oby zolnwi spod dyrekeji. Ludzi  
 z W-4. Co nam si udawalo. Ja wsciem do dyrekeji tam  
 qdmi przemawiau. Przemawiali w tym czasie dyrektorzy  
 Dyrektor Zoczek poprosil ta delegacje aby przeszlo  
 z nim do jego gabinehu, tu zapelnowil pod rozwoz i  
 pomagajac mu ja powiadomil o obecnych oby wry-  
 sey obecni zrozumieli ze pracowal rownie Golicany  
 musieli uniezlamc od osob licujacych i musimy tutaj  
 daci nos dyrekeji na zatwierdzenie tych spraw. Ludzi  
 wyszli preksuowai. Tam rozszedl si do pracy.

Dwie 18 01 dosto zadz. 14<sup>00</sup> srukei ucin Sorski ocygn  
 dowiedzielen sy dopiero 19 01. <sup>Posiedem</sup> ~~Jak~~ do uigo ou pami-  
 olnoi mi si byi na zebrowiu na Ferrino w Hotelu  
 qdmi stant si preksuoi obecnych o komicznosi pracy  
 i u zebrowiu drugu solbydru si 20 01 opozd. 17<sup>00</sup>  
 na lator zoprosil ucin.



Przyjeź - Graczyk

41

W dniu 20 01 1971r. byłem obecny na zebraniu MS  
 w hotelu stacjonarym na "Turynie" Zebraniu przewodni  
 przedstawiciel ZMS oprócz mnie na zebraniu  
 byli Sorski i Podkojski. Zebraniu uzięto pretekst  
 spójny i dotyczyło wyliczenia hotelowych radnych  
 pytań metody politycznej im słowem. Biorąc  
 w hotelu spodlotem pracownika emigracji wydziału  
 W-4 Kozłowski, elektryk, który zamieszkuje w  
 pokoju nr. 95. W rozmowie z nim dowiedziałem się  
 że podczas rejsu gromadowych przed UKPZR  
 w Solcuśku był on ~~z~~ jednym z uczestników, którzy  
 opanowali radiowęzeł i przedli nim po ulicy miasta  
 przez radiowęzeł ten Kozłowski miał przemawiać.  
 Opowiadał on mi również że podczas rejsu gromad  
 wych zdobył dwie jednostki broni krótkiej. Jedną  
 miał mieć z własnym wyzucie do macierzy a drugą  
 oddał pracownikowi wydziału W-4 o imieniu Leszek  
 Kozłowski nadzwanił że Leszek mi widział od  
 chwili rejsu gromadowych. Zaświadał podjęcie że  
 Leszek może już mi porozmawiać na wydziale W-4  
 względnie przepytawać na urlopie. Kozłowski obiecał  
 mi że zchwilą zgodzalne się z Leszkiem rozmowa  
 mnie z nim. Ale wydział W-4 pracą wreszcie  
 przebiega normalnie. W środę 27 01 na  
 wydziale W-4 ma się odbyć zebranie całej załogi  
 na którym prawdopodobnie odbędą się wybory do

Zawiadanie Towarzystwa i realizacja...  
 mg  
 w której rozumie z Serbiam i Podkarpacem  
 nie jest rzeczą i bliżej sytuacji na  
 szczeblu, dostaliśmy do wspólnego umów  
 że na terenie stacjami nie istnieją polski  
 zorganizowane grupy, które przygoto wywola  
 by i powołanie straż. Ponadto w naszym  
 granic dostaliśmy do wiadomości aby nie angażowa  
 się do jakichkolwiek incydentów zbrodniczych itp.

Bolek

Zadanie

- Jak o powołaniu dowodów

Informacje

- Spotkanie odbyło się w hotelu "Zoster"  
 z udziałem cesarza Karpacza. Na spotkaniu lu  
 były punktualnie i chętnie udzielone informacje.

Kpt. E. G. G. G.

Zródło " BOLEK "

Gdańsk, dnia 22 stycznia 1971r.

Przyjął: -GRACZYK.

## D O N I S I E N I E

=====

W dniu 20 stycznia 1971r. byłem obecny na zebraniu w hotelu steczniowym na " Tuwima". Zebranie prowadził przedstawiciel ZMS oprócz mnie na zebraniu byli Serski i Podhajski. Zebranie miało przebieg spokojny i dotyczyło wyłącznie hotelewych żadnych pytań natury politycznej nie stawiano. Będąc w hotelu spotkałem pracownika z mojego wydziału W-4 Kezłewskiego, elektryk który zamieszkuje w pokoju nr 95. W rozmowie z nim dowiedziałem się, że podczas zajęć grudniowych przez KW PZPR w Gdańsku był on jedynym z uczestników, którzy opanowali radiowóz i jeździli nim po ulicach miasta, przez radiowóz ten Kezłewski miał przemawiać. Opowiadał on mi również, że podczas zajęć grudniowych zdobył duże jednostki broni krótkiej. Jedną z nich miał rzekomo wyrzucić do kanału, a drugą oddać pracownikowi Wydziału W-4 o imieniu Leszek Kezłewski, nadmienił, że Leszek nie widział od chwili zajęć grudniowych. Zachodzi podejrzenie, że Leszek może już nie pracował na Wydziale W-4 <sup>niegdzie</sup> ~~wszędzie~~ przebywa na urlopie. Kezłewski obiecał mi, że z chwilą spotkania się z Leszkiem zapezna mnie z nim. Na Wydziale W-4 praca w zasadzie przebiega normalnie. W środę tzn. 27.01. na Wydziale W-4 ma się odbyć zebranie całej załogi na którym prawdopodobnie odbędą się wybory do Związków Zawodowych i rad robotniczych. W luźnej rozmowie z Serskim i Podhajskim na temat zaistniałej i bieżącej sytuacji na Steczni deszliśmy do wspólnego wniosku, że na terenie Steczni nie istnieje jakaś zaangażowana grupa, która przygotowywałaby i prowadziła strajk. Ponadto w naszym gronie deszliśmy do wniosku aby nie angażować się do jakichkolwiek incydentów zgromadzeń itp.

Z a d a n i a :

- Jak w poprzednim denisieniu

Informacja

- spotkanie odbyło się w hotelu " Jantar" z zachowaniem zasad konspiracji. Na spotkaniu t.w. przybył punktualnie i chętnie udzielał informacji.

KPT. E.GRACZYK.



oświadczenie - Bolek

Gdań 22.XII 70

Przyjęte - Groyk

Dominian

Tajne

122

Nie mogę dużo zrobić dlatego iż  
 kierownictwo dało mi tylko robotę  
 i w takim granie że nie się mi  
 zdaje. Wyzerowanie jednak wurowo  
 jest odciekaniem, następowaniem  
~~na~~ każdy rowa. Każdy stan za-  
 palony może się szybko rozprzestrzenieć  
 ludzi i tym razem uinierzą. Przeko-  
 na chyba w tym że ludzie chcą  
 prawdy. Która między w tym iż charo-  
 ba tow. Gromotki jest zmysłowa  
Charoby u nas się powtarzają.

Stać całego górnies 50%. moim  
 zdaniem broni najbardziej użytecznych  
 którym mi bardzo zależy na pracy  
 Zdecyzy i awanturmy są ostrzeżenie  
 albo ich jeszcze więcej

Jednocześnie odniezy

1. Piętraucha

W4. jakies

48

Ważniki, Koszule wypracowane po  
123  
pakazoni na wydrze, idzie tam  
jest morza brzo.

Bolek.

### Informacja

Nowopowstany t.w. ps. "Bolek" na  
spotkaniu byłby punktualnie. Zadowolony  
z spokojem. Nasświetlając sytuację wórnit  
zabapi stoczni stwierdza, że jest ona niewyłącznie,  
tworząc oni, że nowo wybrane władze  
portyjne zrealizują swoją kadencję od  
podawania nieprawdziwych danych o  
stanie zdrowia w.t. Gornitki, T.W. uważa, że  
sytuacja rozważały się po wprowadze-  
niu obciążenia wielkiej produkcji.

Następne spotkanie zostanie  
organizowane telefonicznie.

### Przedsięwzięcie

- Dawać edycje i prace  
miejscowym pracownikom dla study

mundurowej.

124

kpt. F. <sup>Grzyk</sup> Grzyk

125



Gdańsk, dnia 22.12.1970r.

Zródło: "Bolek"  
Przyjaź: Graczyk

T A J N E

Egz. nr. \_\_\_

D O N I E S I E N I E  
=====

Nie mogę dużo zrobić dlatego iż kierownictwo dało mi taką robotę i w takim gronie, że nic się nie dzieje. Wyczuwalne jednak w narodzie jest oczekiwanie, nasłuchiwanie każdy czówa. Każdy stan zapalny może się szybko rozprzestrzenić. Ludzie i tym razem uwierzą. Przyczyna chyba w tym, że chcą prawdy. Kłam widzą w tym iż choroba tow. Gomułki jest zmyślona choroby u nas się powtarzały. Stan załogi gdzieś 50% moim zdaniem brak najbardziej czynnych, którym nie bardzo zależy na pracy. Złodzieje i awanturnicy są ostrożni albo ich jeszcze nie ma. Kradzież odzieży.

1/ Bietrucha W-4 jakieś kurtki i koszule wypowiedz po pokazaniu na wydziale idzie tam jest można brać.

"Bolek"

Informacja:

Nowopozyskany tw. ps. "Bolek" na spotkaniu przybył punktualnie. Zachowywał się spokojnie. Naświetlając sytuację wśród załogi, Stocznia stwierdza się, że jest ona nienajlepsza. Uważają oni, że nowo wybrane władze partyjne zaczynają swoją kadencję od nieprawdziwych danych o stanie zdrowia Wł. Gomułki. Tw. uważa, że sytuacja rozładowałaby się po wprowadzeniu chociaż niewielkiej podwyżki. Następne spotkanie zostanie wywołane telefonicznie.

Przedsięwzięcie:

- Dane odnośnie zrabowanych przedmiotów przekazać dla służby mundurowej.

Wyk. w 2 egz.

Kpt. E. Graczyk

12A

Gdańsk, dnia 26.01.1971r.

Zródło: "Bolek"  
Przyjaź: Graczyk

T A J N E

Egz. nr. \_\_\_\_\_

25  
128

D O N I E S I E N I E

W dniu 25.01.1971r. bezpośrednio po przyjściu do pracy kierownictwo wydziału powiadomiło załogę, że ma odbyć się zebranie na którym zostaną wybrani delegaci, którzy wyjadą do Warszawy na spotkanie z tow. Gierkiem. Kier. Wydz. poinformował, że z Wydziału W-4 ma zostać wybranych 3 delegatów. Z sali zostali podane trzy kandydatury oprócz mnie podano Lenarcika Henryka i Suszek - mistrz. Następnie odbyło się jawne głosowanie i podani kandydaci zostali wybrani na delegatów. Zebranie odbyło się w atmosferze spokojnej i trwało około 15 minut. Bezpośrednio załoga przystąpiła do pracy a delegaci poproszeni do dyrekcji, gdzie po spisaniu danych personalnych, oświadczone nam, że o godz. 10.00 z przed Hotelu "Orbis" odjedziemy do Warszawy. Większość delegatów przygotowała na wyjazd do Warszawy walizeczki, nessesery itp. Około godz. 10.00 dwa autokary zatrzymały się przed gmachem PWRN w Gdańsku i jeden z obecnych w autobusie powiedział, że Gierek przyjechał do Gdańska i spotkanie z nim odbędzie się na miejscu. Wiadomość ta zaskoczyła delegatów i byli nawet odgłosy, że władze zaczynają znów kłamać. Było przy tym trochę śmiechu i żartów szczególnie z tych którzy mieli walizki i nessesery. Niemniej atmosfera była wesoła i przyjemna. W czasie oczekiwania na autobusy przed Hotelem "Orbis" potworzyły się małe grupki dyskutujących jakie pytania i postulaty przedstawić Gierkowi wypytywał jeden drugiego, czy są przygotowane na piśmie pytania. Wiadomo mi, że niektórzy delegaci bezpośrednio przed wyjazdem otrzymali na piśmie /nie wiem skąd kartki z pytaniami i postulatami/. Lenarcik Henryk z W-4 posiadał przygotowane na piśmie domagając się budowy kościoła na Przymorzu. Po wejściu do sali gdzie miało odbyć się spotkanie delegaci zajęli miejsca a po chwili sekretarz Karkoszka przywitał obecnych i udzielił głosu Gierkowi, który z kolei powiedział, że zabierze głos po przedstawieniu mu postulatów i pytań. Wobec powyższego przystąpiono do dyskusji. W czasie której zabrakło głosu bardzo dużo delegatów. Wobec tego, że było dużo chętnych do zabierania głosu uchwalono, że wystąpienie nie może trwać jak 3 minuty. Większość zabierających głos przedstawiała postulaty i pytania takie same jak w czasie strajku na terenie Stoczni.



Gro pytań i postulatów miało charakter wybitnie gospodarczy i dotyczyło podwyższenia zarobków uregulowania norm sprawiedliwego podziału premii, sprawy mieszkaniowe, socjalne itp. Jeśli chodzi o sprawy polityczne to poruszano takie problemy jak:

- Odsunięcie od udziału w KC Kociołka
- Usunięcie ze stanowiska Cyrenkiewicza
- Usunięcie Kruczka z Przew. CRZZ
- Demokratyczny wybór przedstawicieli organów władzy terenowej i partyjnej a nie narzucanie ich z góry.
- Ukaranie winnych którzy strzelali do bezbronných robotników i nadużywali władzy, w trakcie trwającej dyskusji głos zabrał premier Jaroszewicz, który pokrótce omówił sprawy ekonomiczne w kraju i wskazał na ogólne trudności gospodarcze i płatnicze. Mówił o zadłużeniach zagranicznych o krokach jakie rząd podjął w kierunku przezwyciężenia tych trudności.

Następnie zabrał głos Minister Spraw Wewnętrznych Szlachcic, który ustosunkował się do pytań i postulatów odnośnie zajęć grudniowych w czasie, których padły strzały i nadużywanie władzy ze strony MO. W czasie swego wystąpienia bardzo się wzruszył a nawet chwilowo zaszkabł stwierdził, że w tej chwili sprawy te są szczegółowo badane i w przeciągu 2 tygodni przyjedzie na Stocznę i szczegółowo je omówi. Tow. Gierek ustosunkowując się do zadawanych pytań i postulatów jasno i szczerze wskazał na trudności ekonomiczne kraju i powiedział, że jednym wyjściem z obecnego stanu jest uczciwa i wydajna praca. Mówił również o tym, że w chwili obecnej nie ma możliwości dalszych podwyżek płac dla robotników, gdyż to co było można już zrealizowano. Zwrócił się z apelem do stoczniowców o pomoc w trudnej sytuacji. Cała atmosfera zebrania była bardzo bezpośrednia i przyjemna wszyscy barażni delegaci bez żadnego szemrania zostali przekonani o tym co mówił Tow. Gierek i Jaroszewicz i wszyscy są gotowi pomóc dla rządu i partii w trudnej sytuacji. Delegatom najbardziej podobała się szczerza i bezpośrednia skromność zachowanie się tow. Gierka. Przy końcu zebrania dyrektor Żaczek przy aplauzie delegatów zaprosił Tow. Gierka wraz z towarzyszącymi do odwiedzenia Stoczni. Około godz. 19.00 po przyjeździe do domu dowiedziałem się od żony, że był u mnie w domu Szłoch /osobnik o którym podawałem że miał powielać odezwę do robotników w całej Polsce nawołującą do strajku na dzień 26 stycznia 1971r. W dniu dzisiejszym usiłowałem się z nim skontaktować lecz ze względu na sytuację /przyjechała telewizja na statek B 00017 do spotkania nie doszło.

137

Spotkałem się znowu przypadkowo poza Stoczną jak siedłem z pracy w krótkiej rozmowie opowiadał mi, że poznał osobnika który kieruje - rozlepia ulotki na terenie Stoczni. W/g jego wypowiedzi to ulotki te miały mawoływać do strajku. W związku z tym, że ani on ani ja nie dysponowaliśmy czasem umowiliśmy się z nim na spotkanie w dniu jutrzejszym w czasie którego mam podzielić się z nim wrażeniami z tow. Gierkiem.

Na terenie Stoczni i Wydziału W-4 według mojej oceny sytuacja jest właściwa tzn., że robotnicy mają pełne zrozumienie dla obecnych trudności gospodarczych i przypuszczam, że do żadnego strajku nie dojdzie. W dniu dzisiejszym na niektórych wydziałach było trochę niezadowolonia, że delegaci nie podzielili się i nie przekazali dla załogi relacji ze spotkania z tow. Gierkiem część takich zebrań mogło się odbyć w dniu dzisiejszym po godz. pracy a większość jutro po godz. pracy.

Uzupełniam, że tow. Gierek w swym wystąpieniu powiedział, że do postulatów politycznych ustosunkuje się VIII Plenum wyniki którego będą znane dla załogi, mówił, że zostanie powołana specjalna komisja Rządowa, która zbada warunki ekonomiczne na terenie Stoczni. Wyniki tych badań oraz konkretne założenia dla załogi.-

"Bolek"

Uzupełnienie:

Tw. ps. "Bolek" podał, że w czasie przerwy do stojących delegatów doszedł tow. Gierek, któremu Lenarciak miał aręczyć napisaną na maszynie petycję dot. budowy kościoła na Przymorzu.

Zadanie:

- w dalszym ciągu obserwować sytuację i ewentualne zamierzenia na Wydz. W-4,
- zwracać uwagę na ewentualne ukazywanie się ulotek,
- przy spotkaniach z Szczęchem i Górskim zwracać uwagę na ich zachowanie, zamierzenia.

Następne spotkanie 28.01.71r. godz.15.00

Informacja:

Spotkanie odbyło się w hotelu "Jantar" z zachowaniem zasad konspiracji. Na spotkanie tw. "Bolek" przybył punktualnie i chętnie udzielał informacji.

kpt. E. Graczyk

133



W dniu 25.01.1971m. bezpośrodkowo po przyjęciu do pracy  
 utworzono wydział powiadomienia i zalogę  
 ma odbyć się zebranie na którym zostaną  
 wybrani delegaci, którzy wyjadą do Warszawy na  
 spotkanie z ton. Sierlem. Hier. Wydziału poinformowa  
 że wydział w-4 ma zostać wybranych 3  
 delegatów. Zali zostali podane trzy kandydatury  
 o prync. imieniu podano Leiwreista Henryk  
 i Susuk - mistrz. Wstępnie odbyło się jawne  
 głosowanie i podani kandydaci zostali wyb-  
 rani na delegatów. Zebranie odbyło się w  
 atmosferze spoczynku i trwało około 15 minut.  
 Bezpośrodkowo zalogę przystąpiła do pracy  
 a delegaci poproszeni o objęcie górn  
 po spisie danych osobowych, oznaczone  
 numerem w o godz 10<sup>00</sup> z przed Hotelu Orka  
 odjeżdżamy do Warszawy. Wpiszoci delegatów  
 przygotowali nie przyjeżdżając do Warszawy  
 w kierunku necessary itp. Około godz. 10<sup>30</sup>  
 dwa autobusy zatrzymały się przed gmachem  
 P.R.W.N. Solańska i jeden zobowiązany wach-  
 larski powiadomił że Serch przyjechał do Sola-  
 Ńska i spotkanie z nim odbyć się ma  
 niżej. wiadomości te przekazywane delegatów  
 i były nawet ogłoszone w niektóre z wydziałów  
 znowu w Warszawie. Było przy tym trochę śmiechu  
 i żartów szczególnie z tych którzy mieli większe  
 i necessary. Niemniej atmosfera była wesoła

135  
 i pytaniami. W nowi omlowieniu na autokom  
 przed Hotelu. Wzrost potworzyli i y malo grupki  
 olyska i y, olin pytaniami i postulaty proste  
 w mi Serbowi, wyzywajac polen drugiego czy  
 se przygotowanie me pisunie pytanie. Wiedza  
 mi w melibony dylemci bezposrednie przed  
 wyprzedem otzymoch me pisunie (nie  
 wium s lwa korollu a pytaniami i postala  
 tami. Lenochiaki Murzka z w-ty postala  
 przygotowanie me pisunie Pytaniami.  
 si knobny woscia me Pytaniami.  
 Po wyzium do soli gdnia unoto oblysi  
 spodkoni ~~trudno~~ odlegosci rapeli unysee  
 a po ilosci sekretan kachselia przykret  
 obliczki i uchwyt i gdnia Serbowi, ktory  
 z luki powrotow i robane glos po post-  
 stowicim postulacim i pytaniami. Wobec poyzsaga  
 przykretow do olyska. Wresze ktory  
 wbrucio glos boroko duzo odlegosci.  
 wobec tego i bylo duzo elichydz do  
 zbierania glosu uchwytano i wyska-  
 prami me me i trzeci jak 3 minuty  
 w glosie robionej glos przykretow  
 postulaty i pytanie taki same jak wasta  
 stropku jak na terenie stocni. Sro  
 pytaniami i postulacim unoto boroko wylitum  
 gospodarow i obliczki podlytanie zrobbie  
 unydwicim uornu aprowidliwego postroki

W sprawie uniezależnienia, sojusznicy i t.p. 49  
Jedni uważają sprawę polityczną za porażoną  
Jedni problemami są:

- dotychczas od uderzenia w K.E. Kościuska
- usunięcia ze stanowiska Cyranowicza
- usunięcia Kruka z przewodniczącego C.R.P.Z.
- demokratycznego wyboru przedstawicieli orga-  
nów władzy funkcyjnej i politycznej a nie  
mencem ich zgóry.
- utworzenia nowych władz strukturalnie do be-

• broniących robotników i medycy, rolnicy  
Wzrostem trudności dyktują, gdzie roboty premier  
formalnie, który go kontakcie omówił sprawę  
ekonomiczną z krajem i instancją na ogół  
funkcyjną gospodarczą i polityczną. Mówi o  
realizacji reformacji i o jakości jako  
nieodpodporze w tym czasie były  
funkcyjnie.

• Mówi, że roboty dyktują sprawę wewnętrzną  
siła ekonomiczna, który ustosunkowić się do pytań  
i postulatów ekonomicznych i politycznych  
własności, którzy polityka strukturalnie i medycy  
politycznej ze strony M.O. Własności swoje  
występowanie bardzo się weryfikuje i ma  
chwilowo zastanawiać się w tej chwili  
sprawy te są szczególnie ważne i sprze-  
żone z tymi pytaniami na stanowisku i  
szeregowo je omówi. Toż Sirek ustosun-  
kowanie się do rodzących pytań



społeczność się zawsze przygotowała przez  
 społeczne jej media z pracy w katedrze 138  
 rozmowa opowiada mi że pozostaje osobista  
 który uważa i wklepał celowni na terenie  
 stoczni. W/9 1990 wypowiedzi to celowni że musimy  
 mówić o strajku. Wierzę że tym i  
 oni nie są mi dysponowalnym razem.  
 umożliwiają się z nim na społecznym wolnym  
 i naturalnym w nowi którejś moim podziałem  
 się z nim w wierzeni z k. w. Szwabem.

na terenie stoczni i wydziału W-4 według mojej  
 oceny sygnalizacja jest nieaktualna 7.11.90 i robo-  
 tniczy może pełnić zrozumienie dla obecnych  
 trudności gospodarczych i przypuszczenie że do  
 realizacji strajku nie dojdzie. Wolnie staraj się  
 na mi których wydziałach było trochę niez-  
 dogodnie że delegaci nie podawali się i mi  
 z k. w. Szwabem czyli faktycznie umówi-  
 się odbył w dniu 11.11.90 po godz. pracy  
 a większość jutro po godz. pracy,  
 uczestnikiem i k. w. Szwabem w wyżej  
 powiadamia że o postulatach politycznych  
 ustosunkuje się VIII plenum wyzniki których  
 braki znowu dla raty, mówić że wstąpi  
 powołana specjalna komisja Radomska, która  
 zbada warunki ekonomiczne na terenie  
 stoczni. Wyzniki tych badań oraz kadrę  
 ratowniczą w tym sprawie wstąpi podać  
 w k. w. Szwabem dla raty. Bolesł.

VERTE Bolesł.

Uzupetunium

T.w. ps. "Bolek" podał, że w czasie przerwy do staższych delegatów donedł tow. Gierka, któremu Lena reuak miał wręczyć napisaną na miejscu petycję dot. budowy kościoła na Prymasu.

Zadania

- w dalszym ciągu obserwować sytuację i ewentualnie zaminować na Wyob. W-4
- zwrzeć uwagę na ewentualne ukrywanie się ulotek przy spotkaniach z Szotchem i Gorkim zwracać uwagę na ich zachowanie, zaminowanie

Następne spotkanie 28.01.1944 r. godz. 15<sup>00</sup>

Informacja

Spotkaniu odbyło się w hotelu "Jantar" z zachowaniem zasad konspiracyj. Na spotkaniu t.w. Bolek przytł. punktualnie i szybko uaktualnił informację

Kpt. F. Grodzki

2 rodzaje - Boloz - Grecy  
 Dnia 3 II - 1944 na wydziale W4 odbyło się zebranie delegatów  
 wybranych w brzdach mistrzostwach. Delegaci byli wybierani 140  
 spośród brzd w formie 1 delegat na 5 miotów związku zawo-  
 dowego. Brało udział 98 delegatów głosujących pomimo by 109  
 młg stanu ogłoszonego, że choroba i inne sprawy wyeliminowały  
 9 delegatów przynajmniej. Głosowało 96 delegatów. Na  
 zebraniu byli zaproszeni kierownicy naszego wydziału przez ustępu-  
 jącego <sup>odpowiednie</sup> wódz zawodowy. Zebranie miało odbyć się o godz 14<sup>40</sup> jednak  
 zaczęło się około godz 15<sup>10</sup>. Przynajmniej były, że na zebraniu nie  
 przyszli kierownicy jak również organizator tego zebrania  
 Przewodniczący <sup>odpowiednie</sup> Rady Zakładowej Polakowski. Na zebraniu byli  
 obecni przedstawiciele Rady Zakł. Umiański i, oraz jeden którego  
 nazwiska nie pamiętam. Pan Umiański poprosił mistrza Surocha  
 który był delegatem na spotkanie z pan. Sterkiem, aby otworzył i  
 przeprowadził zebranieco też uczynił wyposiadając sytuację. Po-  
 wolano z soli jeszcze jednego do prowadzenia tego zebrania  
 Był nim inżynier. Przeproszono ich kandydatów. Suroch  
 powołał 4 protokolarzy. Jankowski nadwizny, Orzeł elektry  
 Kubiński z biura. Następnie powołano 5 osobowy komisji do  
 poszukiwania i uchwał: 1. Suroch 2. Klaus Bartol elektryk,  
 3. Drapiewski 4. Jankowski 5. Kubiński. Za propozycją wybrania  
 po 10 osób do <sup>odpowiednie</sup> Rady Zakładowej i 10 osób do <sup>odpowiednie</sup> Rady Robotniczej  
 epokawicem ich listy.

Adresowane		Rada Zakładowa		Rada Robotnicza	
nr	imię i nazwisko	stan	liczba głosów	nr	imię i nazwisko
1	Bartel Klaus, elektr.	funkcyj. sekretarz	88	1	inż. Hylot
2	Lenarski Henryk, sluzak, Przewodni		93	2	Szyrko
3	Suroch Alfons, mistrz, skarbnik		91		deżurny st
4	Jankowski	elektr. Sojuz Byt	72		Miot
5	Wafesa Lech, elektr. BHP spoi. Impak.		75		Kubiński
6	Karpiniński	elektr.	36		Klissoryk
7	Chipiński	elektr. KO	76		Szyler
8	Pochmara	sluzak			Robinski
9	Orzeł	elektr. Mischersonni	65		Zajac
10	Jagielski	elektr.			Opala

141  
Wszystko zostało po 7 osob z najwiekszymi ilościami głosów  
Stosunkowo 96 osob obruch się wstrzymalo 1 głos był niewa-  
żny. Powołano komisję skrutacyjną 10 osob po 5  
osob do jednej rady. 1. Polewicyk z. Suszyński z. Korucki Bartol  
5 Staz 6. Adamczak z krajewski z Koszar. z. Lwaniński z Kudub.

Komisja rozlozła i zebrała głosy następują podliczyła je.  
Wniosek wyraża wrażeń dyskusję przerwany zabrakło głos Suszyk  
H. J. M. S. Występnie miało charakter gospodarczy dotyczący  
spraw wydziałowych, postulatów prawni, ewentualnie zawodowe, rozliczeń  
faktycznej pracy mistrza w procentach i tak 20% technologicz-  
46% konstruktorów 28% procent usiągowym 24% kompletatorów  
pozostałe 12% w terenie jest przy pracy mistrzowskiej. Decyduje  
to że zły stan. Wyborców też bledy w gospodarowaniu  
kierowników w tym wpychać na siłę ludzi do mistrzów bez  
zapewnienia frontu roboty i wiele innych spraw = metody go-  
spodarczej. Zabrakło głos ~~z~~ kilku mowców wyraża jed-  
nak sprawy był metody gospodarczej. Tyłto wypowiedzi dem-  
nstracja i ~~brak~~ braki zainteresowanie (mają zainteresowanie) "Posta-  
wieniu weryfikacji społecznym "Pomocnik" <sup>"przed dyrekcją"</sup> lub "biuletynu państwowej" up-  
rzywilejowanie morderstwo stowarzyszeń co nieuchronnie aplaudy ogólny  
Był też postulat ufunamentowanie kadr i innych interesujących  
obiektem którym polegli opowie. Liczanie też przekazywał  
sprawy przedstawiciel Dyrekcji, Związków Zawodowych. Przyznał  
się oczywiście do winy że taki stan rzeczy jedyną przyczyną  
i obecnym że winę ponosimy wszyscy. Powiedzieli także o tym  
ze śladem zainteresowania ich i dyrekcje wogóle nie liczyli się  
i nie pytali o zdanie Z.Z. Obramień także obecne postępowanie form  
Gierka i dyw. Zarząd że to że dowodem o sobie dyskutując  
z ludźmi bez 22 podobnie było z ostatnie rozmowa telefoniczna



(3)  
Zwrócił się uważając że mi mógłby pomóc kier. wydziału  
Igor, jak i osoby pokroju Piętkowskiego, że w sprawie  
padł też postulat o sali aby odnosić kierownictwo  
zastawione zatrudnieniu dysportowej która ma być  
wkradkim czasie obradoma za mi broni udziału w dy-  
skusji z 2009, mi kierowni się z ludźmi pracy. Padł też  
postulat by ze świadczeń 22 odkoto 70% wrócić do zakładu  
i reby Przewodniczący, jak i 22 mi sięobisty w kierunku kier-  
ownictwa w ten sposób byłby rozwiązane. e.d.n.

" Bolek "



Gdańsk, dnia 23.I.1971 r.

T a j n e

Egz. nr \_\_\_\_\_

Notatka służbowa

## ze spotkanie z t.w. "Bolek"

Zgodnie z poleceniem kierownictwa Wydziału III w dniu dzisiejszym około godz. 16.30 nawiązałem kontakt z t.w. "Bolek", który krótko zrelacjonował sytuację na stoczni ze szczególnym uwzględnieniem Wydz. W-4. Stwierdził, że praca na stoczni wraca do normy i nie ma na razie żadnych zakłóceń. Po wypłacie ludzie są raczej zadowoleni, gdyż częściowo otrzymali większe zarobki. Zainteresowania większości skierowane są na odbywające się względnie mające się odbyć zebrania do Wydziałowych "ad Robotniczych i Wydziałowych. W godzinach popołudniowych na Wydz. W-4 i innych rozeszła się pogłoska, że przyjechała delegacja stoczniowców szczecińskich, która miała rzekomo rozrzucić ulotki nawołujące do strajku generalnego na dzień 26.I.71r. T.w. "Bolek" jak i osoby opowiadające to ulotek tych osobiście nie widziały.

Zleciłem dla t.w. "Bolek" aby w dniu dzisiejszym udał się do domu stoczniowca na ulicę Tuwima, gdzie ma wysłuchać przemówienia tow. Gierka, komentarzy na ten temat, zarówno strajkujących itp. Spotkanie następne ~~należy~~ odbędzie się 30 minut po przemówieniu tow. Gierka.

Odbito w 2 egz.

Egz. nr 1 a.....

Egz. nr 2 .....

druk ZP

Kpt. E. Graczyk

145

Tajne54  
146

Notatka służbowa  
ze spotkania z t.w. „Bolek”

Zgodnie z poleceniem Kirowskich na Wydz. III-PS w dniu dzisiejszym około godz. 16<sup>30</sup> nastąpiło spotkanie z t.w. „Bolek” który krótko zrelacjonował sytuację na stoczni ze szczególnym uwzględnieniem Wydz. W-4. Stwierdził, że prace na stoczni wraca do normalnego poziomu iednych robotnic. Po wyłączeniu ludzi są raczej zadowoleni gdyż uzyskano ołnywać większe robotki. Zainteresowanie większymi skierowane są na odbywające się wypożyczenia mające się odbyć zebrania do Wydziałów Red Robotniczych i Wydziałowych. W godzinach popołudniowych na Wydz. W-4 i innych robotnic są poproszone, że przyjechała delegacja stoczniowców niezwiązanych, która miała nekomo rozmieścić ulotki należącej do strajku generalnego na dzień 26.01.71r. T.w. „Bolek” jak i osoby opowiadające to ulotek tych osobiscie mi widowały.

Zleciłem dla t.w. „Bolek” aby w dniu dzisiejszym udać się do domu Stoczniowca na ulicy Tawima gdzie ma wybuchnąć memoriałowa tow. Gierka, komentarz na ten temat, zamierzo strajkowych i.t.p. Spotkaniu nastąpię obgodni się 30 minut po memoriałowa tow. Gierka.

Kpt. E. Graczyk

147



Gdańsk 5.02.1971r.

„Tajne”

55

148

Notatka służbowa

W dniu dzisiejszym poprzez skrytkę kontaktową  
 uzyskaliśmy od t.w. ps. „Bolek” dominiemi dot. materiału  
 zebrania na Wydz. W-4 na którym wybierano Rady  
 Zarządowej i Rady Robotniczej (dominiemi a także roboczej)

Ponadto t.w. przekazał teksty dwóch wierszy - wygłoszenia  
 odnośnie autorów lub kolportażu na spotkaniu o pod. 10<sup>o</sup>



149



Gdańsk 5.02.1971r.

Tajne56  
150Notatka Sturbona

W dniu dzisiejszym t.w. ps. „Bolek” przekazał listę postulatów i wniosków opracowanych przez Komisję z Wydz. W-4 na zebraniu w dniu 4.02.1971r.

Komisja wnioskowa

- 1) Bartel Klaus - przewodniczący
- 2) Drapiersta Adam
- 3) Kożłkowski Lucjan
- 4) Sołtysek Zenon
- 5) Krakowski Romuald

W załączeniu lista postulatów.

*E. Grzegorz*  
Kpt. E. Grzegorz

151

POSTULATY, WNIOSKI i UCHWAŁY z Wydz. W-4

przekazane przez t.w. ps. „Bolek”

1. Przywrócić właściwą rangę mistrza /praca i stanowisko/.
2. Wysyłać za granicę osoby kompetentne i odpowiedzialne.
3. Usprawnić koperacje i przygotowanie produkcji.
4. Wygospodarować etat elektronika z etatów istniejących.
5. Wprowadzić książeczki odzieżowe wykorzystując istniejące książeczki narzędziowe.
6. Bezpłatny bilet kolejowy powinien być wydawany niezależnie od ilości dni urlopu.
7. Dwa razy do roku organizować ogólne zebrania załogi.
8. Okres pracy wszystkich rad powinien wynosić jedną kadencję.
9. Przewodniczący powinien być wybierany przez delegatów z sali.
10. Rada w pełnym składzie powinna decydować o zwolnieniach z pracy.
11. W kolektywie wydziałowym RO powinna być reprezentowana przez dwóch członków rady.
12. Zobowiązania powinni podejmować również członkowie kierownictwa zakładu.
13. Nie opodatkowywać płac za gadgodziny i premie.
14. Postulaty i wnioski dot. naszego wydziału powinny być przedstawione załodze na bieżąco.
15. Wprowadzić taki taryfikator i taki system płacy, który by gwarantował termanentny wzrost płacy niezależnie od wykonywanej pracy.
16. Większą niezależność kierownictwa w obsadzaniu służb i grup pracowników /pod kątem interesów załogi i organizacji pracy/.
17. Podjąć uchwałę o wprowadzeniu poprawek do statutu związkowego które by gwarantowały interesy klasy robotniczej.
18. Przewprowadzić kompleksową reorganizację prac na wydziale.
19. Składi związkowe powinny być płacone od wynagrodzenia netto bez uwzględnienia premii.
20. Sprawy socjalne, kulturalne i kasę pożyczkową przekazać administracji /R.Z. powinna kontrolować/.
21. Pracownicy, którzy pełnią niezbędne funkcje w związkach zawodowych powinni być finansowo uniezależnieni od przedsiębiorstwa.

WYKAZ PRACOWNIKÓW

1.	...
2.	...
3.	...
4.	...
5.	...
6.	...
7.	...
8.	...
9.	...
10.	...
11.	...
12.	...
13.	...
14.	...
15.	...
16.	...
17.	...
18.	...
19.	...
20.	...
21.	...
22.	...
23.	...
24.	...
25.	...
26.	...
27.	...
28.	...
29.	...
30.	...
31.	...
32.	...
33.	...
34.	...
35.	...
36.	...
37.	...
38.	...
39.	...
40.	...
41.	...
42.	...
43.	...
44.	...
45.	...
46.	...
47.	...
48.	...
49.	...
50.	...

22. Przeprowadzać kontrole barów, kiosków, przychodni lekarskich.
23. Zmienić regulamin dotacji mieszkaniowych /jedna średnia/.
24. Powołać stałą komisję problemową, która by stale działała na korzyść całej załogi.
25. Kontrolować ludzi uprawiających sport wyczynowy czy uczęszczają na treningi.
26. Mistrzowie powinni otrzymywać premie za działalność brygady.
27. Zlikwidować dział produkcji celem umożliwienia młodemu pracownikom awansu.
28. Otworzyć punkt konsultacyjny wniosków racjonalizatorskich.
29. Służby BHP przydzielić na wydziały aby na bieżąco mogli zapoznać się z pracą załogi.
30. Zmienić regulamin premii kwartalnej.
31. Przy przyjmowaniu na wyższe studia powinni decydować tylko i wyłącznie wiadomości i zdolności kandydata.
32. Nadgodziny płacić z osobistej grupy zaszeregowania a nie z niższej.
33. Rozwiązać prac.normowania ze względu na zamrożenie norm zaniżonych.
34. Podawać wysokość premii i kierownikom budów.
35. Podział premii dla fizycznych i umysłowych procentowo wg ilości zatrudnionych.
36. Przedyskutować sposób podziału premii.
37. Praca na wydziale dla przewodniczących.
38. Po 15 latach pracy przydzielać obowiązkowo pobyt w sanatorium.
39. Zmiana struktury związków zawodowych.
40. Czyn społeczny na budowę pomnika stoczniowców poległych w wypadkach grudniowych.
41. Dzień stoczniowca - stały bez pracy.
42. Wystąpić o wprowadzenie równych norm w całym przemyśle okrętowym pod kątem interesów ludzi pracy.
43. Zlikwidować firmy obce na stoczni.
44. Zgwarantować prawo ochrony osób pracujących społecznie.
45. Założenie książeczki oszczędnościowej dla dziecka zmarłego pracownika Holoty.
46. Bilety związkowe w obie strony przy wyjeździe na urlop.
47. Zwiększyć udział pracowników nadzoru technicznego w pracy nad zwiększeniem postępu technicznego.

1. ...  
2. ...  
3. ...  
4. ...  
5. ...  
6. ...  
7. ...  
8. ...  
9. ...  
10. ...  
11. ...  
12. ...  
13. ...  
14. ...  
15. ...  
16. ...  
17. ...  
18. ...  
19. ...  
20. ...  
21. ...  
22. ...  
23. ...  
24. ...  
25. ...  
26. ...  
27. ...  
28. ...  
29. ...  
30. ...  
31. ...  
32. ...  
33. ...  
34. ...  
35. ...  
36. ...  
37. ...  
38. ...  
39. ...  
40. ...  
41. ...  
42. ...  
43. ...  
44. ...  
45. ...  
46. ...  
47. ...  
48. ...  
49. ...  
50. ...

48. Zlikwidować etat z-cy kierownika d/s ekonomicznych.
49. Zlikwidować etat kierownika d/s prób.
50. Nowa RO powinna zainteresować się aresztowanymi po wypadkach grudniowych.
51. Pozbawić kierownictwo wydziału premii eksportowej za zlekceważenie wyborów wydziałowych.
52. Stworzyć fundusz premii na statkach gwarancyjnych.
53. Zobowiązać kierownictwo do przedstawienia programu działania w kierunku odnowy.
54. Conajmniej 70 proc. składek członkowskich powinno zostawać na wydziałach.
55. Zamrozić normy do czasu wprowadzenia rzeczywistego postępu technicznego.
56. Powrócić do dawnej formy OZR-ów.
57. Bardziej urozmaicić dania regeneracyjne.
58. Całkowity zajazd wjazdu samochodów osobowych prywatnych.
59. Deputat węglowy nie doliczać do podatku.
60. Zlikwidować nadmistrzów funkoje, podnieść zarobki mistrzów.
61. Zlikwidować etat TKKF.
62. Sprawa budownictwa przyzakładowego.

157

1. ...  
 2. ...  
 3. ...  
 4. ...  
 5. ...  
 6. ...  
 7. ...  
 8. ...  
 9. ...  
 10. ...  
 11. ...  
 12. ...  
 13. ...  
 14. ...  
 15. ...  
 16. ...  
 17. ...  
 18. ...  
 19. ...  
 20. ...  
 21. ...  
 22. ...  
 23. ...  
 24. ...  
 25. ...  
 26. ...  
 27. ...  
 28. ...  
 29. ...  
 30. ...  
 31. ...  
 32. ...  
 33. ...  
 34. ...  
 35. ...  
 36. ...  
 37. ...  
 38. ...  
 39. ...  
 40. ...  
 41. ...  
 42. ...  
 43. ...  
 44. ...  
 45. ...  
 46. ...  
 47. ...  
 48. ...  
 49. ...  
 50. ...  
 51. ...  
 52. ...  
 53. ...  
 54. ...  
 55. ...  
 56. ...  
 57. ...  
 58. ...  
 59. ...  
 60. ...  
 61. ...  
 62. ...  
 63. ...  
 64. ...  
 65. ...  
 66. ...  
 67. ...  
 68. ...  
 69. ...  
 70. ...  
 71. ...  
 72. ...  
 73. ...  
 74. ...  
 75. ...  
 76. ...  
 77. ...  
 78. ...  
 79. ...  
 80. ...  
 81. ...  
 82. ...  
 83. ...  
 84. ...  
 85. ...  
 86. ...  
 87. ...  
 88. ...  
 89. ...  
 90. ...  
 91. ...  
 92. ...  
 93. ...  
 94. ...  
 95. ...  
 96. ...  
 97. ...  
 98. ...  
 99. ...  
 100. ...



~~60~~  
158

Koperta zawiera strony: 160-161

20.02.2016 r

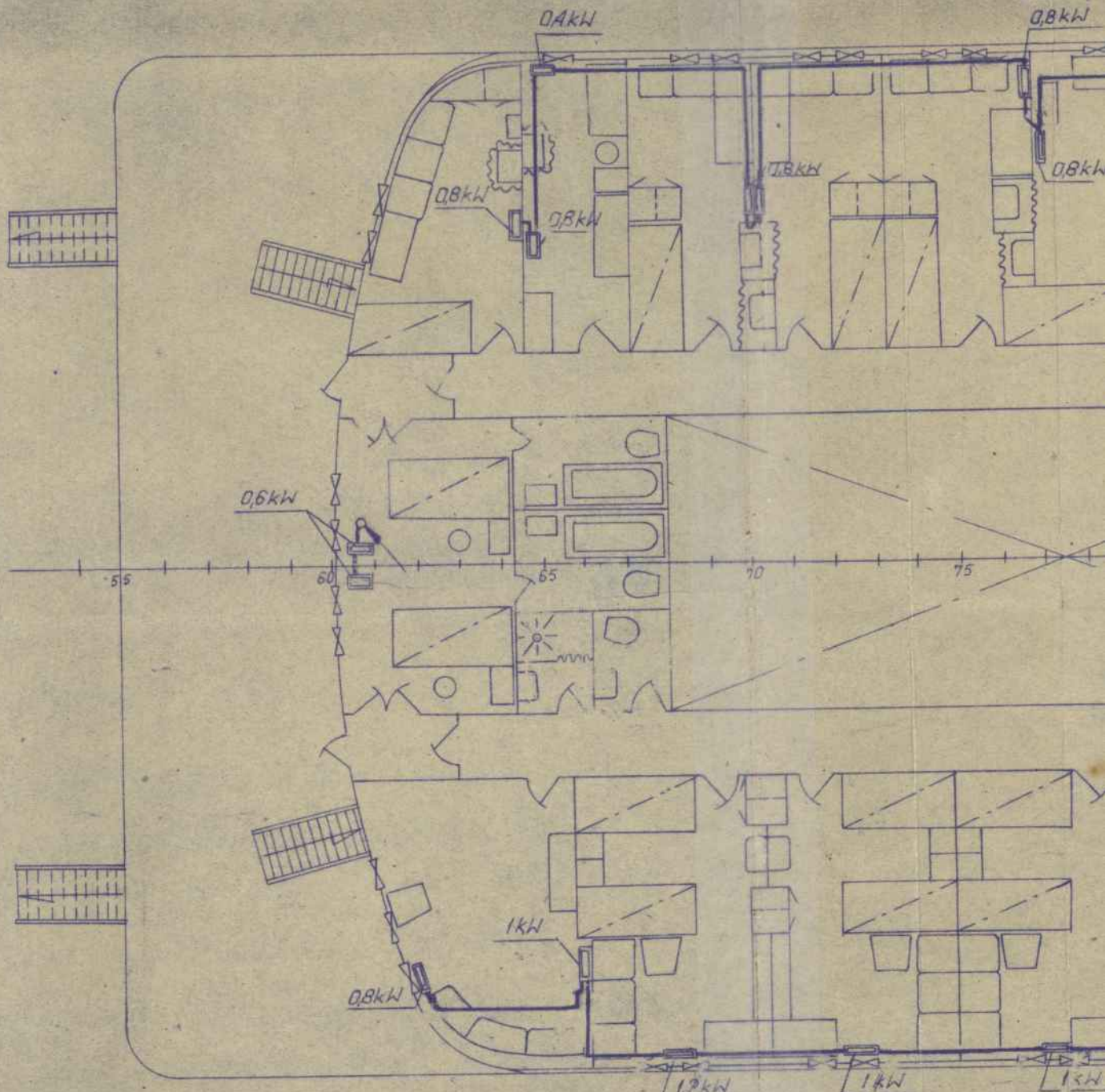
Karpińska Anna

159

## UWAGA

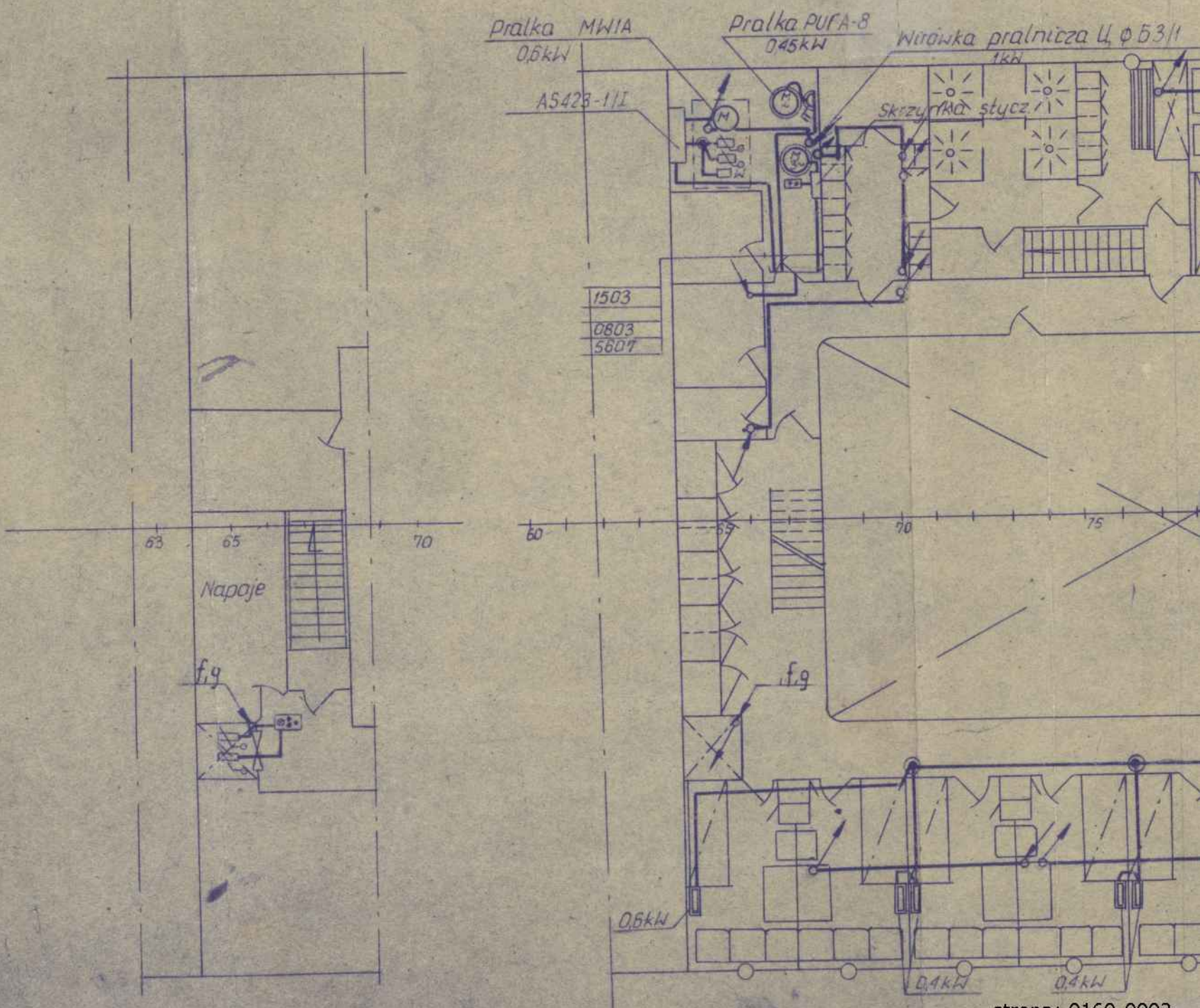
Oryginalny dokument wielkoformatowy,  
podzielony na kilka obrazów cyfrowych

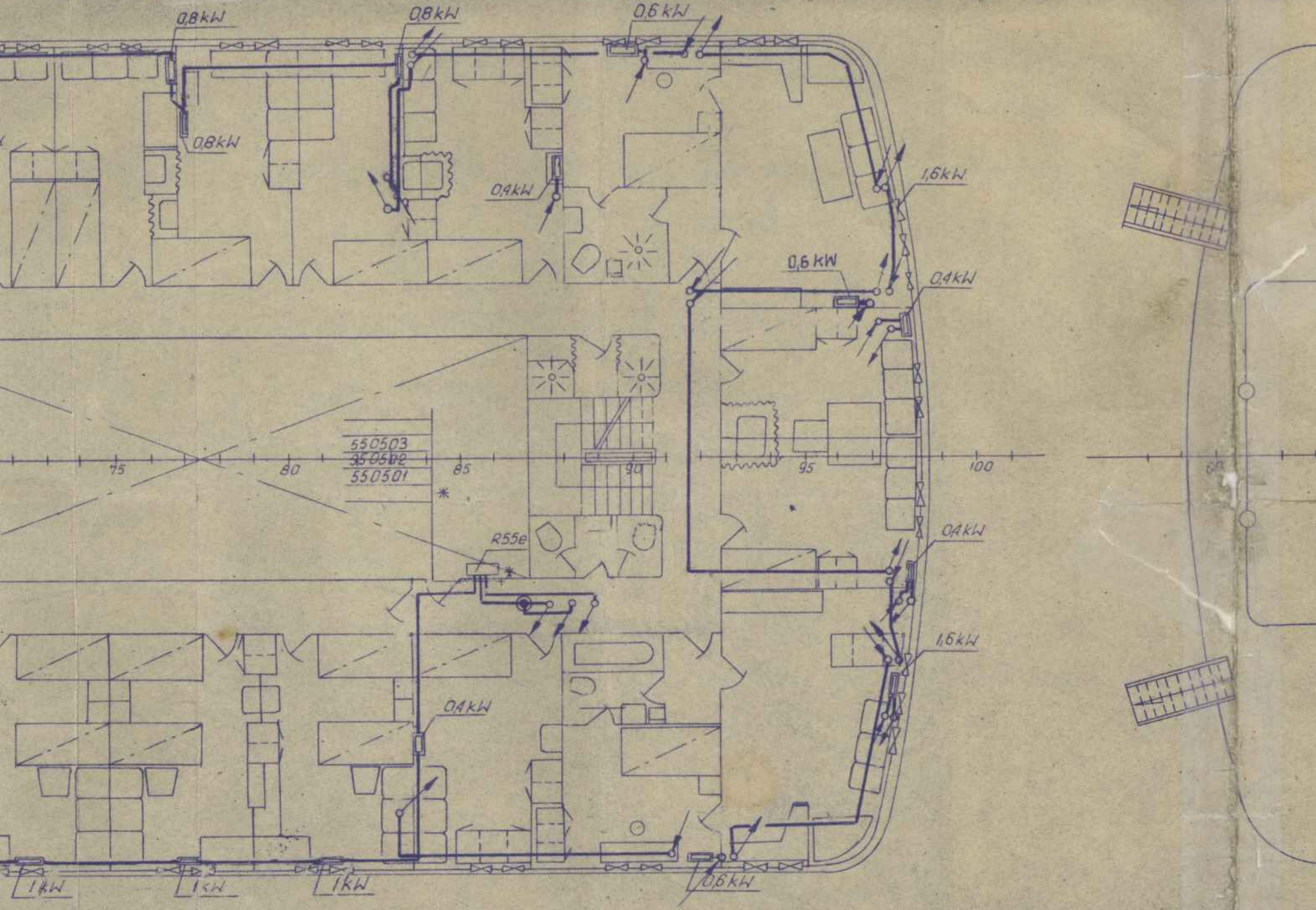
# Pokład spacerowy



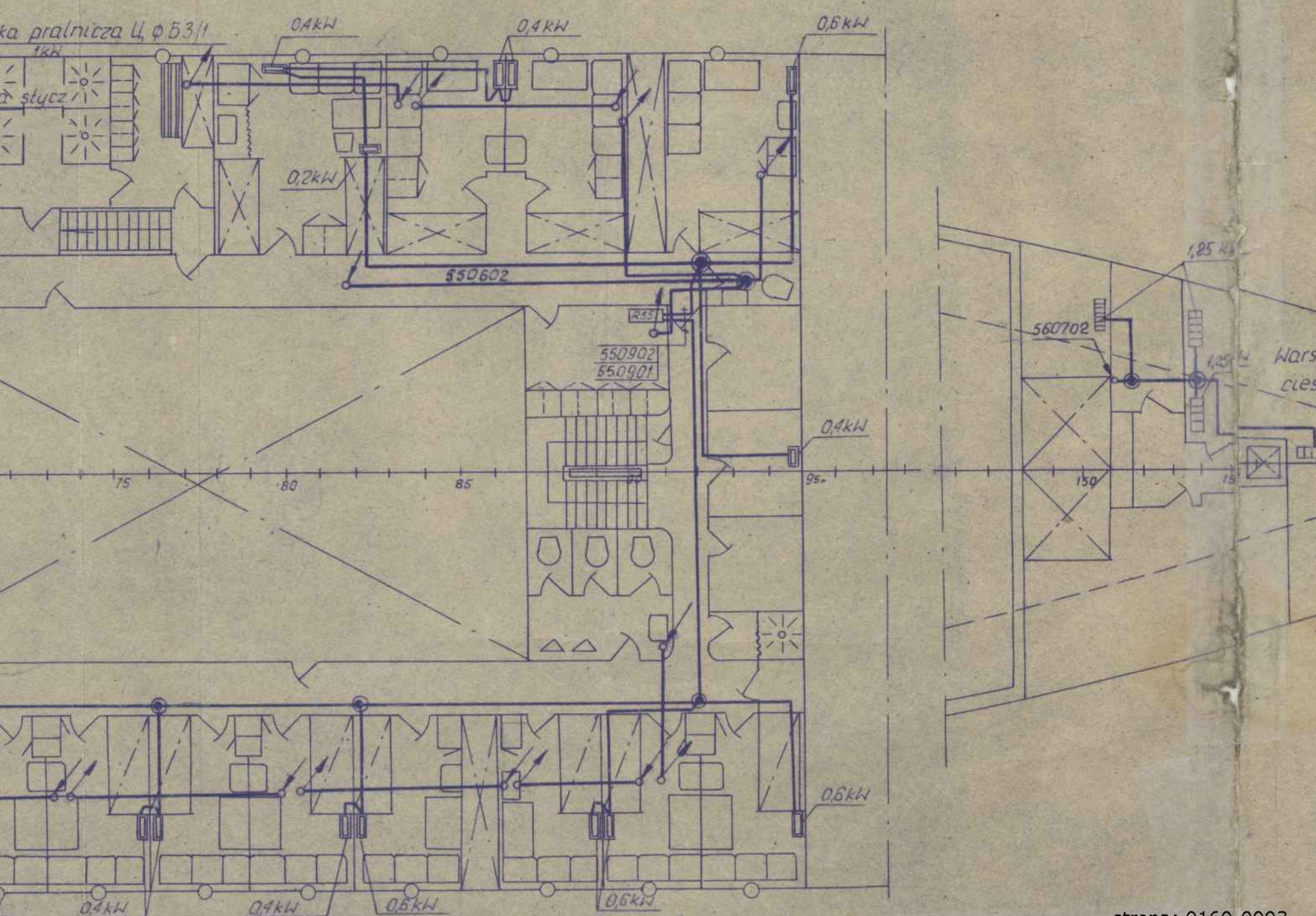
# P. pomiarowy

# Pokład A



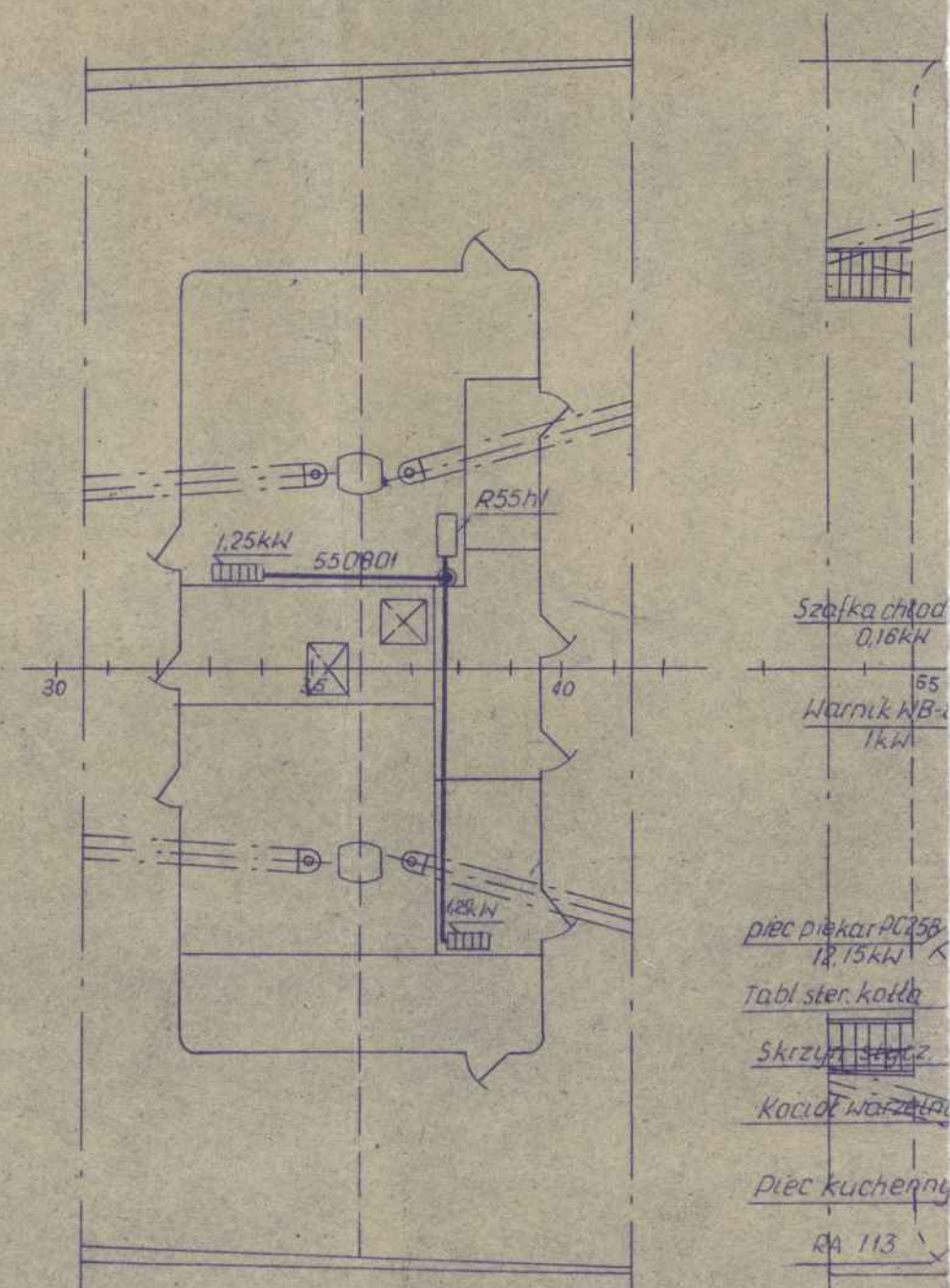
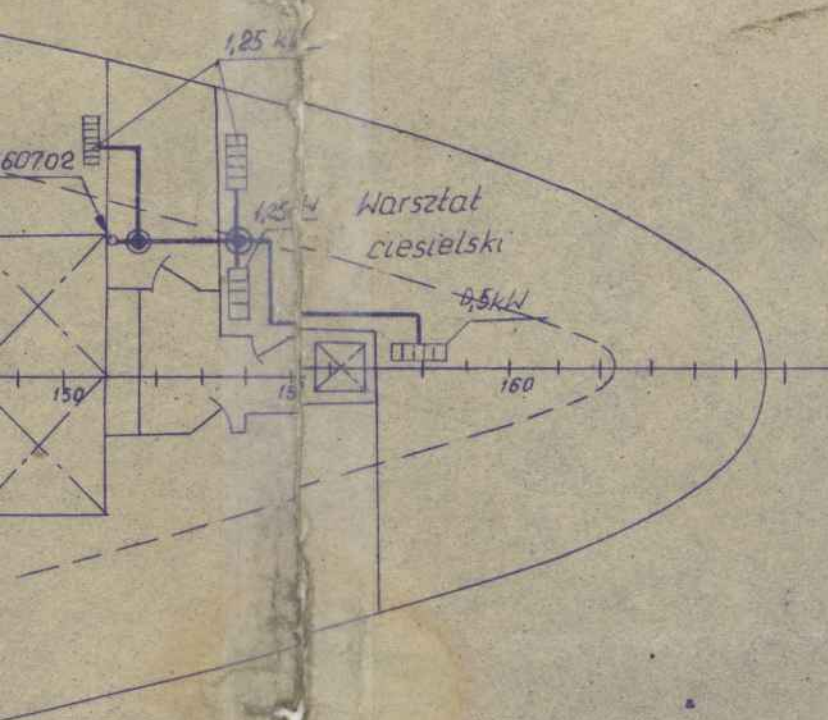
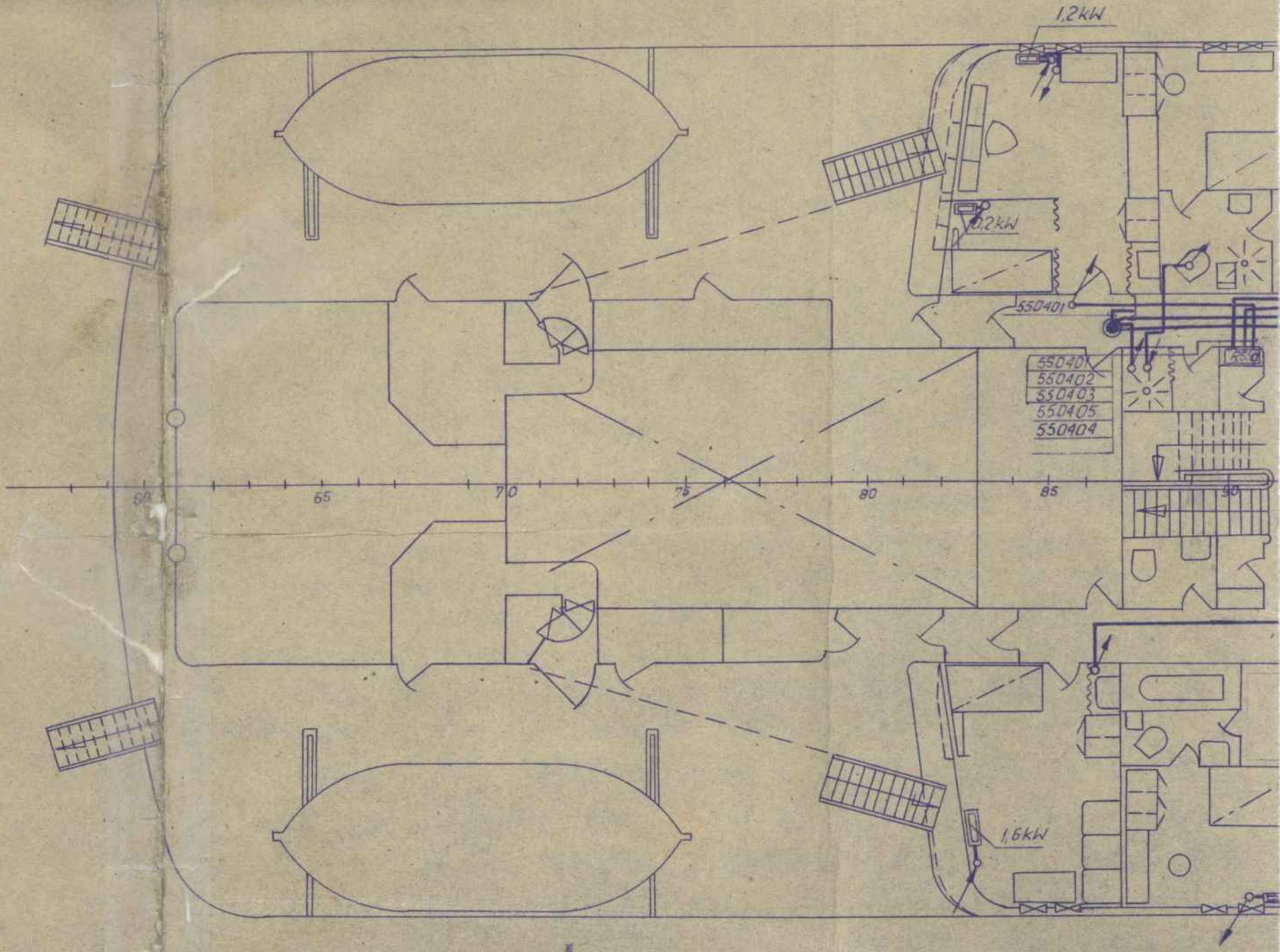


### Pokład A



# Pokład łodziowy

160



## UWAGA

Oryginalny dokument wielkoformatowy,  
podzielony na kilka obrazów cyfrowych

## Rozmyślanie Gomutka

Siedzi. Władca koto pieca i niezdrówo się poobnieca  
 Co by tu wymyśleć zaraz, aby lepiej było dla nas  
 Ludzie zarabiają, żeby, iż codziennie i w niedzielę  
 More by pomysłcie o tym żeby zawiązać <sup>niezawiesz</sup> u soboty  
 Misso zdłżyć choć o dychy, szybko złamać lutek pycha  
 Mleko też o groszy parę, niechaj piły tylko w miarę  
 Polak to nie indyjkę przecie, wiedzą o tym wzysty w świecie,  
 Nise by kłopot nie jest wiele droższą, mogą zmieć  
 Choć ta gęstość mrozy miema, byle także ładna zima  
 Zrobię niegdyś droższą miem, sam posiedzę się przy piecu  
 Kawał niezłomnej załatwien, bo niewiele sam jej piłem  
 Jak pojedną droższą synek, mogą napić się obywateli  
 Ludzie wiedzą słodkie życie, cukier zębom szkodzi, przecie  
 Nise o zdrowie lutek obawy, cukier w kostkach droższą domy  
 Aże smalcem długo sprawa, czy no droższą jest jak kawa  
 Aby nie żęgi wice chwemak, droższą być o chyszak  
 W ten to prosty sposób, schudnie wiele grubych osób  
 Porostateż zaś chudziaki, twarde przecie są jak pnie  
 Tym wice Knyrdy nie zrobimy, gdy jedzenie podrozimy  
 Zcisz taki suchy butk, by dobre dawał nam Gomutka  
 W kucharu zrobi się zasówka, taniej <sup>kupie</sup> się o lodowki  
 A gdy w dupę wbijesz kotek, kupisz się telefonem  
 Nise marzkanie nie ma więcej za wozzinkę więcej  
 Złże wice robić ci co ptożę, za volk cenę  
 znow podskoczę



Komitet Centralny dwaj si i kraj kule  
 swych gospodarow w kwanie w kwanie zbroi  
 Smiercionosne kul<sup>ke</sup> juz powietrze punga  
 bez cienie litości braci swych mordacy  
 leci pranda<sup>ze</sup> do bytu wolnosci i dyleber  
 H tak bestialski sposob stramie ois mie da  
 i zycygiy miedys pranda wolnosci stawa  
 Robotnicze zycie zaoznie sig od nowa

Kluzko Cyankwenz ceny podwysyli  
 Pneciu min stoernioncy do boju wazyl  
 Gliny<sup>patki</sup> wazily wstaje brudne Tajny  
 A w d<sup>granic</sup> Solenske stoję juz karcady  
 Kocietek Kawkorka galkie swy wygoda  
 Obcznionow poutowow do pracy zeprowadza  
 HKE wrenie siega juz zenku  
 i zwalaja szybko tydu co sig w szorytu

Spradla gtona kizki, jaszczute  
 A nisz robotnikow juz nikt nig oszute  
 Bawoto nas grzbili przez te drugie  
 lata  
 Moczem ois zabowier u najgorszege  
 Kaba

Po tych stveszonych zaisoiach morat on  
 wymte  
 ze nastepnij bydzie postowie goimite  
 Postawili gienke ton ma swy zosady  
 Nie bydzie zatowal dzieciom ozetolady

*[Handwritten signature]*  
 Konic



*[Large handwritten scribble or signature at the bottom of the page.]*

1) Jesienne chimy znow psoki wadu 161  
 z KH porostai jedynie slod  
 Spolone mury spolony dach  
 Nysite syky to jest nasz slod

o Nie daj, chleba nie daj, zyc  
 A cztowiek dla nich ma dobry byc  
 Dlatego ntonie walcymy dzis!  
 By moe spokojnie dalej zyc

To jesiec na tym on mis honory zis  
 bo wolalzym ciggu boimy sie  
 o nasze dzisy o ich left  
 by nizej czy nie mydlit milk

Comutko wszystko co zobee me  
 A mam bieda kam kto chleba da  
 Bo my juz niemy co znaczy glod  
 Przestac wysyfac zbere me uscho!

Niech se przypami co moini kiedy  
 ze nigdy w polsce nie bzdzie bzdzie  
 ze bzdzie wolnosci roinnosc  
 my se to gotke g'eimij tuwano

A cyrankiewicz juz dat sie spast  
 zeby go wroscie ponia tizes  
 byll tylko wleze on ma stanowisko  
 kgot juz do elostny bardzo blisko

Hi Hrescie w Polsce walcio wielka  
 bo mamy <sup>teraz</sup> hrescie w rzdzie Gierka  
 wana mich <sup>twor</sup> co on najtewno dzistuje bogu

Bo nigdy w polsce nie bzdzie glodni

Zatonej pomuzei opruch  
 15-ga gruclnia roku siedemotzissigtego  
 Krowne wydaniei datknoty kazdego  
 Ulicami miastu popytym lud robaczy  
 o sup zycie krowne walki toczy

Nie straszne esota kawabino w ludy  
 Walke oswoj byt dodaje otuchy  
 Vi patki mi gaz nie straszne staosze  
 Rozewmy me kawatki kazdego <sup>owca</sup> <sup>owca</sup> <sup>owca</sup>

Gdańsk, dnia 6.II.1971 r. 162

T a j n e

Egz. nr.....

Notatka służbowa

W dniu dzisiejszym odbyłem spotkanie z t.w. ps. "Bolek" i t.w. ps. "Mały". W czasie krótkiej rozmowy uzyskałem informację, że w piątek istniały tendencje do zorganizowania strajku w sobotę tj. 6.II.1971 r. ze względu na to, że dla załogi nie wypłacono premii eksportowej. O powyższych zamiarach poinformowana była dyrekcja, która bardzo szybko ogłosiła komunikat, że premia eksportowa zostanie wypłacona w poniedziałek tj. 8.II.1971 r.

Ponadto t.w. "Bolek" podał, że na terenie stoczni krążą przeróżne plotki na temat odbywającego się VIII Plenum KC PZPR, sytuacji w Biurze Politycznym i rządzie.

Rozpowszechniana jest plotka, że w partii i rządzie opozycja usiłowała ponownie przejąć władzę. Mówi się, że Spychalski jest postrzelony przez Jaruzelskiego i Moczara, że funkcję I sekretarza KC PZPR objął tow. Moczar, że Gierek jest ciężko ranny.

Bliższe szczegóły odnośnie dalszych spekulacji i plotek na ten temat t.w. "Bolek" przekaże na spotkaniu o godz. 15.00.

Odbito w 2 egz.

Egz. nr 1 .....

Egz. nr 2 .....

druk ZP

Kpt. E. Graczyk

163

Notatka służbowa

169

W dniu dzisiejszym odbyłem spotkanie z t.w. ps. "Bolek" i t.w. ps. "Maty". W czasie krótkiej rozmowy uzyskałem informację, że w piątek istniały tendencje do zorganizowania strajku w sobotę t.j. 6.02.1971r. ze względu na to, że dla roboty nie wypłacano premii eksportowej. O powyższych zamiarach poinformowana była dyrekcja, która bardzo szybko ogłosiła komunikat, że premia eksportowa zostanie wypłacana w piątek t.j. 8.02.1971r.

Przedto t.w. "Bolek" podał, że terenie stożni Krzyż

preziume plotki na temat odbywającego się VIII Plenum KC PZPR,  
sytuacji w Biurowo Politycznym i ogólnie.

Rozpowiadaniem jest plotka, że w postaci i ogólnie opowija  
untowata powołaniu majgi wrednie. Mówi się, że Spychalski jest  
postrelony przez Jarurelskiego i Moczera, że funkcje i sekretana  
KC PZPR objął tow. M. Moczera, że Gierak jest cieżko rannym.

Bliźnie neregulę odwołaniu dolnych spekulacji i plotek  
na ten temat t.w. "Bolek" przekazał na spotkaniu o godz. 15<sup>00</sup>

6.02.71



Kpt. E. Górecki

165

Gdańsk, dnia 6.II.1971 r. <sup>63</sup> 166T a j n e

Egz. nr.....

Notatka służbowa

ze spotkania z t.w. ps. "Bolek"

W dniu dzisiejszym po raz drugi odbyłem spotkanie z t.w. "Bolek", który przekazał następującą informację:  
Wśród większości załogi stoczni krążą plotki o mających nastąpić zmianach w składzie rządu i Biura Politycznego KC PZPR. Mówi się o tym, że M. Moczar utworzył grupę opozycyjną, która ma objąć władzę i usunąć ze stanowiska I sekr. KC PZPR tow. Gierka. Słyszcy się wśród stoczniowców pogrożki, że o ile Gierek zostałby usunięty ze stanowiska /a na jego miejsce przyszedł Moczar/ to wyjdą na ulicę ostro temu zaprotestować.

T.w. "Bolek" z rozmów z ludźmi sądzi, że powyższe plotki i anegdoty przenoszone są na stocznię przez mieszkańców hotelu robotniczego przy ul. Klonowicza - gdyż oni najczęściej w tych sprawach zabierają głos. Ponadto w tym hotelu na odbywających się zebraniach najczęściej padało głosów oczerniających osobę tow. Moczara. Ludzie, którzy zabierają głos w tych dyskusjach często powołują się na "autoritet" "Madia Wolna Europa".

T.w. ps. "Bolek" otrzymał zadanie aby w dniu jutrzejszym udał się do hotelu na ul. Klonowicza i zbadał sytuację, nastroje i ewentualne zamierzenia, ustalił osoby, które rozsiewają plotki sięją zamęt i niezadowolenie. Pomimo, że jutro jest dzień wolny od pracy w/g oceny t.w. "Bolek" na stoczni będzie pracować około 1/3 stanu załogi dlatego też "Bolek" otrzymał zadanie udania się na stocznię celem zbadania sytuacji.

Odbito w 2 egz.

Egz. nr 1 .....

Egz. nr 2 .....

druk ZP

Kpt. E. Graczyk

167



Notatka służbowa

ze spotkania z t.w. ps. „Bolek”

W dniu dzisiejszym poraz drugi odbyłem spotkanie z t.w. „Bolek” który przekazał następujące informacje:

Wśród więźności załogi stoerni krąży plotka o możliwości wystąpić z wnioskiem w sprawie nagdy i Biura Politycznego KC PZPR. Mówi się o tym, że na M. Moerera utworzył grupę sporyjczyń która ma objąć wstąpić i usunąć ze stanowiska I-go sekretarza KC PZPR tow. Gierka. Stymy się wśród stoerniowców przepowiedni, że o ile Gierka zostaby usunięty ze stanowiska / a na jego miejsce przynędi Moerera / to, wyjdą na ulicę ostro temu zaprotestować.

T.w. „Bolek” z rozmów z ludźmi sądzi, że powzięta plotka i dlategoby przekonane są na stoerny przez umiarkowców hotelu stoerniowego przy ul. Klouswina - gdyż oni wojują w tych sprawach zabierają głos. Ponadto w tym hotelu nie odhwyżycy się zabraniam wojującej podłoby głosów o czerwiących osoby tow. Moerera. Ludzie którzy zabierają głos w tych dyskusjach czysto powołują się na „autorytet” „Rochie Wolne Europe”

T.w. ps. „Bolek” otrzymał rozkaz aby w dniu jutrzejszym udał się do hotelu na ul. Klouswina i zbadał sytuację ustroje i ewentualne rozmienienia, ustalił osoby które rozwinęły plotki sięg ruzyt i miredowolenia. Pamiętaj, że jutro jest dzień wolny od pracy wtyg acy t.w. „Bolek” na stoerni było przesłanie około 1/3 stonu roboty dlatego ki „Bolek” otrzymał rozkaz udać się na stoerni celami zbadać sytuację

Fpt. E. Graczyk

169

Tajne65  
140

Notatka służbowa  
ze spotkania z t.w. „Bolek”

W dniu dzisiejszym odbyłem spotkanie z t.w. „Bolek”, które odbyło się na terenie stoerni z zachowaniem zasad konspiracyj. T.w. przekazał informacje, że w dniu dzisiejszym wśród stoernisowców toczy się ożywiona dyskusja na temat odbywającego się VIII Plenum KC PZPR.

Rozmowy i reperkurje na te tematy są różne i w zasadzie sprzeczają się do spekulacji czy Gierk zostanie usunięty ze stanowiska a na jego miejsce zostanie powołany tow. Mozer. Ponadto niepokoju na Wydz. K-3 wśród starszych robotników toczy się dyskusja, że o ile z ngólni Biuro Politycznego nie zostanie usunięty Kociotek to stoernisowcy będą strajkowali aż do skutku - t.j. do chwili kiedy nie zostanie usunięty.

Kpt. E. Grzeszk

7.02.71  
[Signature]

171

Gdańsk, dnia 8.II.1971 r.

T a j n e

Egz.nr \_\_\_\_\_

D O N I E S I E N I E

spisane ze słów t.w. ps. "Bolek"

W dniu 8.II.1971 r. odbyłem spotkanie z t.w. ps. "Bolek". Spotkanie odbyło się w godzinach wieczornych w hotelu "Jantar" z zachowaniem warunków konspiracji. T.w. "Bolek" stwierdził, że wśród większości stoczniovców panuje ogólne niezadowolenie z przebiegu i uchwały VIII Plenum KC PZPR. Są pojedyncze odgłosy niezadowolenia z powodu pozytywnej oceny organów porządkowych i wojska w zajęciach grudniowych na Wybrzeżu i innych drobnych fragmentów przemówienia tow. Gierka jak np. - nie wyjaśnienie odpowiedzialności tow. Cyrankiewicza za całokształt polityki ekonomicznej oraz za wydarzenia grudniowe, nie podano personalnie kto wydał rozkaz strzelania, nie wyjaśniono odpowiedzialności tow. Strzeleckiego i Jędrychowskiego. Niemniej jednak pojedyncze głosy nie znajdują oddźwięku wśród większości załogi i w sposób zasadniczy nie wpływają na ogólną pozytywną ocenę przemówienia tow. E. Gierka.

Zdaniem t.w. ps. "Bolek" pewne niezadowolenie istnieje wśród średniej kadry inżynieryjno technicznej oraz wśród pracowników administracyjnych. Spowodowane jest ono tym, że dla tej grupy pracowników zmniejszono premię oraz zapowiedziano redukcję personelu administracyjnego. Grupy niezadowolonych wywodzą się również z szeroko orzbudowanej administracji Związków Zawodowych, gdyż w nowej fazie odmowy grozi im utrata stanowisk.

W ostatnich dniach na Wydz. W-4 istnieje niezadowolenie z powodu wprowadzenia nowych podwyższonych norm. Sprawa ta przedstawia się w ten sposób, że normy te miały być wprowadzone z początkiem 1970 r. Z różnych względów w podanym okresie norm tych nie wprowadzono, a wprowadza się je obecnie. Różnice w czasie dotyczące nowych norm dochodzą do 2/3 np. na wykonanie jakiegoś detalu w/g starych norm przeznaczono czas 6 godzin to w/g nowych norm ustala się czas 2 godz. Zdaniem t.w. "Bolek" wprowadzanie obecnie nowych podwyżek norm - wbrew zapewnieniom tow. Gierka może doprowadzić do obniżenia zarobków co w konsekwencji wywoła niezadowolenie wśród załogi stoczni.

173

T.w. "Bolek" podał również, że w dniu 8.II.1971 r. na Wydz. W-4 przybyło dwóch redaktorów. Jeden z nich był przedstawicielem "Życia Warszawy", a drugi z "Tygodnika Morskiego". Redaktorzy ci oświadczyli, że mają zezwolenie dyrekcji na przeprowadzenie wywiadu - żadnego zezwolenia na piśmie nie posiadali. Jeden z tych dziennikarzy mówił, że w poprzednich latach zajmował poważne stanowisko w "Głosie Wybrzeża" lecz ze względu na obiekcje co do oceny wydarzeń marcowych został przez Kociołka usunięty ze stanowiska. Redaktorzy ci mieli spisane nazwiska:

1. Lenarciaka 2. Wałęsy 3. Orzeł - czł. Rady Oddz. d/s młodzież  
Redaktorzy ci zadawali m.in. takie pytania jak:

- jak oceniają wystąpienie tow. Gierka na VIII Plenum
- jaka sytuacja panuje wśród załogi po wyborach do Oddz. Rad Związkowych i Rad Robotniczych
- jak kształtują się zarobki na Wydz. W-4 po wprowadzonych podwyżkach
- czy są zadowoleni z ustąpienia tow. Kociołka.

Najbardziej aktywnym w udzielaniu wypowiedzi był Lenarciak który mówił m.in. o wprowadzeniu podwyższonych norm o niezadowoleniu średniego personelu z ostatnich zmian itp.

Artykuł w "Życiu Warszawy" z przeprowadzonego wywiadu ma się ukazać w dniu 10.II.1971 r.

Odbito w 2 egz.

Egz. nr 1 .....

Egz. nr 2 .....

druk ZP

Kpt. E. Graczyk

175



DziennikSpisane ze słów t.w. ps. „Bolek”

W dniu 8.02.1971r. odbyłem spotkanie z t.w. ps. „Bolek”

Spotkanie odbyło się w godzinach wieczornych w hotelu „Jantar”. Spotkaniu odbyło się w godzinach wieczornych w hotelu „Jantar” z zachowaniem warunków konspiracji. T.w. „Bolek” stwierdził, że wśród większości stoczniowców panuje ogólne zadowolenie z przebiegu i uchwał VII-go Plenum KC PZPR. Są pojedyncze odprawy niezadowolone z powodu pozytywnej oceny organów partyjnych i wojska w raportach gremialnych na Wybrzeżu i innych drobnych fragmentach przemówienia tow. Gierka jak np. nie wyjaśnienie odpowiedzialności tow. Cyrankiewicza za całokształt polityki ekonomicznej oraz za wydanie gremialne, nie podano personaliów kto wydał rozkaz strzelania, nie wyjaśniono odpowiedzialności tow. Stuleckiego i Jędrzejowskiego. Niemniej jednak pojedyncze głosy nie znajdują odwołania wśród większości załogi i w sposób zdecydowany nie wpływają na ogólną pozytywną ocenę przemówienia tow. E. Gierka.

Zdaniem t.w. ps. „Bolek” pewne niezadowolone istnieje wśród średniej kadry inżynierskiej technicznej oraz wśród pracowników administracyjnych. Spowodowane jest one tym, że dla tej grupy pracowników zmniejszono premię oraz zapowiedziano redukcję personelu administracyjnego. Grupy niezadowolonych wywodzi się również z szeroko rozbudowanej administracji związków zawodowych gdyż w nowej formie odnowy grupy straciły utratę stanowisk.

W ostatnich dniach na Wybr. W-4 istnieje niezadowolone z powodu wprowadzenia nowych podwyższonych norm. Sprawy te przedstawia się w ten sposób, że normy te miały być wprowadzone z początkiem 1970r. Z różnych względów w podanym okresie norm tych nie wprowadzono i w procesie się je obecnie. Różnice w czasie dotyczące nowych norm dochodzą do 2/3 n.p. na wykonaniu jakiegoś detalu wg starych norm przemysłowych czas 6 godzin to wg nowych norm ustala się czas 2 godziny. Zdaniem t.w. „Bolek” wprowadzenie obecnie nowych pod-

102  
 urozu - wbrew zapewnieniom tow. Gierka może doprowadzić do  
 obniżenia zarobków co w konsekwencji wywoła niezadowoleni  
 wśród załogi stożni

Tow. Bolek\* podał również, że w dniu 8.02.1974r. na  
 Wydz. W-4 przybyło dwóch redaktorów. Jednym z nich był  
 przedstawiciel „~~Głosu Wybrzeża~~ „Lycia Warszawy” a drugi  
 z „Tygodnika Morskiego”. Redaktorzy ci oświadczyli, że mają  
 zezwolenie dyrekcji na przeprowadzenie wywiadu. Śledczy  
 zezwolenia na piśmie nie posiadali. Jedem z byłych dziurny  
 mówił, że w poprzednich latach zajmował poszczególne stano-  
 wiska w „Głosie Wybrzeża” lecz ze względu na obiektywność co do  
 oceny wydawnictwa marnych został przez Kociotkę usunięty  
 ze stanowiska. Redaktorzy ci mieli spisane stanowiska:

1) Lenarczaka 2) Walezy 3) Orzeł - czł. Rady Oddz. d/s młodszych  
 Redaktorzy ci zadawali mu ni takie pytania jak:

- jak oceniał wystąpienie tow. Gierka na VIII Plenum
- jakie sytuacje panuje wśród załogi po wyborach do  
 Oddz. Rad Związkowych i Rad Robotniczych
- jak Kociotkę się zarobki na Wydz. W-4 po wprowadzeniu  
 podwyżek.
- czy się zadowoleni z ustąpienia tow. Kociotki

Najbardziej aktywnym w udziałem wyposiadali był Lenarczak  
 k.t. mówił mu o wprowadzeniu podwyżek, o niezadowoleniach  
 średniego personelu z ostatnich  
 zmian i t.p.

Artykuł w „Lyciu Warszawym” z przeprowadzonego wywiadu  
 ma się ukazać w dniu 10.02.1974r.

Kpt. E. Graczyk

1. Kamrad Górskiemu w perspektywach edycji  
19.03.1971 r. wiele otrzymał korespondencji z tego tytułu.  
tematu typów wywiadu mi widać (treść sprawozdania)  
2. Dlaczego mi ma zadawanie obecnej sytuacji  
i jak z tego wyjdzie?  
To prosta ludźmi mi więcej by najwyżej szczerze  
moje serce czego mogły zmusić do sumiennej  
pracy szczerze miarę i najniższe nierówności. Dużo  
się mówi wrodzić się tamach pracy, ale najgorzej  
różne sprawy i najniższe są blisko ludzi  
pracy onich się najmniej mówi i najmniej robi, a  
prócz tu mi trzeba inwestycji tu trzeba reor-  
ganizacji, emigracji etatów przedstawieni niektórych  
ludzi i sumiennych co do tej sprawy do każdego  
stopnia mogą przytoczyć różne sprawy i przyjąć  
na mi zadawanie i tak nie mi więcej  
słychać może, uwarzą się z sumiennych i potężnym  
tego wyzyskiwającego itp. mi co do mi-  
których szeregów tych którzy zostali awo-  
nowani z 20 proc. społeczeństwa z 20 stronami  
z oszukiwali przy wypiętach strasili  
najniższe kluby które faworyzowały niektórych  
szeregów walczyły na karkach. Należni strasili  
mi mający karkach różnych rodzajów uwarą z  
mi potrzebnych. 2-ty kierownik i bosi ich  
stawiano z duża. Byłoby przy podli z  
na dwie pracowników jest ten kierownik  
mi najmniej wpr. najbardziej inne  
Pobliżni jest szeregów mi przy podli  
dotyczy szeregów szczerze szczerze. Dyrekcyj-  
nych na etatach. Moje polecenie od  
pracowników S.B. jestem mi więcej bolserski  
stwierdzenie - z 16 do mi miśtem biletu  
wstępu dostarczają jednak obywateli którzy  
nieprowadzili biletu na do nich  
poproszono ulgowo 40 zł. Bilety były dla  
pracowników darmo względnie z mi  
groźną opłatą. To mi więcej  
zostawia to tych ludzi i ich mi więcej  
i karkach oszukują i uwarą do szczerze



wszystkiego wdrożyć w życie i uwzględnić je w swojej działalności kulturalnej, to w pewnym stopniu dobieły satysfakcji i odwróciłyby się powroty rozporządzące dopier im sprasie rozkryć się i umocnić.

o jedn. zabezpieczeni?

czy może dojść do przerwania pracy w warunkach najwęższym tu jest organizacja bo sprasie także istnieją powiasek wiskosie jest niemożliwe wyrównanie siłochi chwili sprasie temu braku dyscypliny powodowanej przez opóźnienia wdrożenia pewności o się stany i swoje fakty. Poim-  
kon erasie się erasie wian. i sprasie  
się albo erasie ten wiskosie albo wyiskosie  
rozporządzenia wiskosie wiskosie erasie się wiskosie  
tak i jedn. prasie prasyje.

Zbliżenie potrafi na to wszystko nie za wesoło się przedstawia i zbliżyć ewentualności trzeba się liczyć.

Najwięksi krykare inspiratory panchowili do nowych rad i to jest dobre ale i li są groźni w pierwszym okresie. Wtoku działalności zniechęca-  
nie. Moje wydział z.n. W-4 nie prawni pracy jako pierwszy, ale dotychczas się może. Ogólnie liczebno-  
wolewie istnieje, ale braku prowadzący i chyba ich nie będzie. Może wydział się że wszystko jest w porządku przez ich dobie dobre, ale za dużo dyskusji, politykowania (inne wojna). Robotnik-  
tworzą się podzielnymi nierówni nie wiskosie wiskosie konkretne ich erasie a tych nie można wskazać wytkasuje i za dużo ich nie będzie, dlatego też trzeba wiskosie opiekę ze strony władzy nie wolno lekceważyć. Potrzeba także jest (gromosie wiskosie) chwili ludzimi którzy erasie się a (tóry ten i li ludzimi nie powinni się przesłonić z wojennymi warstwie dlatego by wiskosie wiskosie mas i erasie mogłoby wejść na erasie a po opomowaniu zejść erasie na dół, ale onich trzeba chociaż pomysłowi nie są wymagający, bo są oddaniem "Ojczyźnie" wiskosie ze wiskosie nie erasie i wiskosie wiskosie

stała uciążliwa sprawa. (4)  
 To mi strach, ani chce ryzykować kuracji  
 moim (muom) chce spokojnie i chce by syn  
 mój był wyzdrowiały przez ojca, a nie jak  
 to przez oleń drucika. Szabala mi mówi że  
 lat zbrodni pogodził i że postuchacie prowadzą  
 od drucika, ale zawsze sprawy stuszuje, i rozpadu  
 braku trzebie mi oświadczył. Wła myliłem się  
 w czerwcu 1970 r. że dojdzie do takiej sytuacji  
 i teraz się mi myśli że trzeba mądrych podję-  
 nąć bo najmniejsze potekanie się spowoduje  
 mi jeszcze niekoniecznie dla nas spowodowałoby  
 trochę większą tragedię. Wierzę wszystko zebra-  
 no ma to.

- (2) W tej sytuacji moim zdaniem jest wyjście
1. Wprowadzenie maksymalnie rybkę dyscypliny
  2. Psychologicznie odpowiednio działający społecznymi
  3. Wyższymi niższej ilości robotników przez  
działający społecznie.
  4. Potrzeba trzeźwych słów od władz wojny-  
znych (konkretnie sformułowane i miodowato-  
lne decyzje).

Je osobiscie pragnę o konkretnie pytaniem czy  
 czy zadanie? bo dużo wiem mi wiem  
 co najbardziej interesuje i tak może mi  
 zadowolające wyjasnienie.

1. Moje osobiste w weryfikacji sprawozdaniem  
 wywiadu z Szostkiem i czy te weryfikacje  
 które otrzymamy mi z piórem aregoś.
2. Sprawozdaniem Karienu nr. telefon z Karienu  
 58 czy czego mi podzi.
3. Mieć na uwadze podjęzanych ludzi którzy  
 może dostęp do powielaczy.
4. Pragnę także otrzymać konkretne oświadczenie  
 po zakończeniu akcji (może się przydać doświadczenie)

Colbito 2 eggs 183  
1 egg. t. rob  
1 egg. segr.

Zródło: BOLEK

Przyjął: Graczyk

Gdańsk, dnia 28.03.1971r.

"Tajne"

Egz.nr ...

72

184

I n f o r m a c j a

1. Wywiad Górskiego w Perspektywach z dnia 19.03.1971r. wiele otrzymał korespondencji z tego tytułu tematu tego wywiadu - nie znam /trzeba sprawdzić/.
2. Dlaczego nie ma zadowolenia w obecnej sytuacji i jak z tego wyjść?

Po prostu ludzie nie wierzą by najwyższe szczeble mając szczerą chęć mogły szmusić do sumiennej pracy szczeble niższe i najniższe kierownicze. Dużo się mówi w radio czy łamach prasy, ale najbardziej rażące sprawy i najważniejsze są blisko ludzi pracy o nich się najmniej mówi i najmniej robi, a przecież tu nie trzeba inwestycji, tu trzeba reorganizacji, zmniejszenie etatów, przestawienia niektórych ludzi niesumiennych /co do tej sprawy do każdego stopnia, / mogą przytoczyć rażące sprawy wpływające na niezadowolenie i tak: robociarz nie widzi swych wad, uważa się za sumiennego, wyzyskiwanego itp. mistrz co do niektórych szczególnie tych, którzy zostali awansowani za prace społeczną są zastrzeżenia że oszukiwali przy wypłatach, stwarzali najniższe kliky, które faworyzowały niektórych szczególnie koledzy po kieliszku. Nadmistrz znowu nie mający konkretnych zadań uważani za nie potrzebnych. Z-cy Kierownika ilość ich stanowczo za duża. Bywają przypadki że na dwie pracownice jest trzech kierowników nie pracujących np. narzędziownia i inne.

Podobnie jest z działaczami i mój przykład dotyczy zakładowych szczebli tzn. dyrektywnych na etatach. Mając polecenie od pracownika SB poszedłem na mecz bokserski - Stocznówiec-Łódź, nie miałem biletu wstępem dostrzegłem jednak działaczy którzy rozprawdzali bilety na Wydziały, podszedłem do nich, poproszono ulgowo 40 zł. Bilety były dla pracowników darmo, względnie za groszową opłatą. Jak można mieć zaufanie do tych ludzi, jak oni na każdym kroku oszukują i ciągną do siebie. Stąd też wywodzi się niechęć do zostawiania jakichkolwiek pieniędzy na cele socjalne, czy też mieszkaniowe,

/



185

- 2 -

/przykład 13-tej pensji/. Ludzie nie wierzą by oni sprawiedliwie nimi gospodarzyli, bez zysku dla siebie. Są inne przyczyny ale ta jest jedna z ważniejszych. Te sprawy nie załatwi się na partyzanta, ale trzeba mieć je na uwadze.

3. Na jaki temat dyskutują robotnicy?

a/ jakie założenie i dążenie miałyby następny strajk ?.

Poza w/w tematem dyskusji, popełniliśmy błąd nie dając konkretnych terminów załatwienia postulatów, warunków nie wykonania - przerwaniom pracy. Dyskutuje się także nad tym, iż Tow. Gierek nie poda i nie zmieni złej polityki poprzednika i do tego samego doprowadzi. Dowody: na początku były pewne zmiany, a teraz powtarza się "ponowni zostali wybrani". Uważa się też za słuszne rozwiązanie związków Zawodowych i gremialne opuszczanie szeregów ZZ. Tłumacząc się tym, że nic nie dają. Dyskutuje się też że na dole nic się nie robi. Żadnej odnowy. Tylko góra chce coś zrobić, ale niższe szczeble zdeformują ich. Uważa się, iż na dyskusje nie można liczyć tylko zdecydowany opór może coś zmienić.

Następny strajk miałyby na celu nie tylko sprawy gospodarcze, a w większości polityczne mam tu na myśli nie odłączenie się od wspólnoty socjalistycznej. Chociaż częściowo i to się słyszy, ale utworzenie w sejmie czy rządzie procentowej reprezentacji np. PZER. 2 mln reprezentacji przez procent do ilości bezpartyjnych itp.

Niezależność także innych partii od siebie, lepszy program podobnie jak na zachodzie. By osiągnąć wyniki musi być rywalizacja.

Dyskutuje się też na tym, iż specjalnie kierunkuje się ludzi na tory dyskusji by odciągnąć ich od teraźniejszości np. próba sądażu co do 9 godz. pracy sobota wolna.

Dyskutuje się także nad tym - z pewną obawą, iż zarysowuje się coraz większy wpływ w rządzeniu Tow. Moazara, któremu to podrywa najbardziej opinie Wolna Europa.

Przecież mało kto może mu coś zarzucić, a może i nikt, ale to robi swoje.

4. Kto chce mieć ? W Jakim celu? Jak zapobiec skutecznie.

a/ młodzieży której nie chce się pracować, chęć jakiegoś zysku,

b/ Walka o stanowiska, przeważnie w Radach, a także w kierownictwie, to wszystko w tym punkcie - chęć zysku w małym stopniu chodzi o polepszenie,

c/ chęć zemsty na ludziach niektórych, za krzywdy, często z zazdrości <sup>że</sup> się dorobili. To wszystko w większości do dobrego nie prowadzi, widzę rozwiązanie w 3-ich zasadniczych punktach, wyłapać najgorszych, najbardziej szkodliwych, przekonać ich w podobny sposób, jak mnie lub inny skuteczny, *sporo*

drugi - natomiast /niezależny od 1-go/ poświęcić parę godzin poza pracą na przeszkolenie - wyjaśniając na tematy ekonomiki politycznej i spraw, które nie można natychmiast ze zrozumiałych względów załatwić. Przeszkolenie to mogą zrobić ludzie /robotnicy uprzednio przygotowani - z zaufaniem/ dla części załogi, która w sposób dostępny będzie przekonywać pozostałość.

trzeci - jeśli będą utrzymywać się napięcia i mnożyć postulaty dobrym wyjściem byłoby: ponieważ we wrześniu będą wybory do wszystkich szczebli Związkowych - wybrać już teraz delegatów do tych wyborów i ich zobowiązać przez ogłoszenie, że oni będą zbierali wszystkiego rodzaju uwagi i uwzględniali je w swojej działalności kadencyjnej to w pennym stopniu dałoby satysfakcję i odciążyło by aparaty zarządzające - dając im szansę rozkręcić się i umocnić.

5. Czy może dojść do przerwania pracy.

a/ jak zabezpieczyć?

Warunkiem najważniejszym tu jest organizator, bo szansa taka istnieje, ponieważ większość jest nienasycona, wyczuwająca słabość chwili, sprzyja temu brak dyscypliny powodowany przez aparat kierowniczy, nie z pewnością o swą skórę i swoje fotele. Ponieważ czują się częściowo winni i spodziewają się albo z jednej tzn niższej albo z wyższej zagrożenia, więc nie wiedzą gdzie się nachylać i jaki płaszczyk przyjąć.

Z bliska patrząc na to wszystko nie za wesoło się p rzedstawa i z każdą ewentualnością ss trzeba się liczyć.

Najwięksi krzykacze i inspiratorzy poprzehodzili do nowych rad i to jest dobre, ale i ci są groźni, w pierwszym okresie w toku działania - zmieniają zdanie.

Mój Wydział tzn W-4 nie przerwie pracy jako pierwszy, ale dołączyć się może. Ogólne niezadowolenie istnieje, ale brak prowodyrów i cgyba ich nie będzie. Może wydawać się/wszystko jest w porządku, praca idzie, dość dobrze, ale za dużo dyskusji, politykowania /zimna wojna/ Robotnicy teraz są podejrzliwi, nieófni nie wierzą w słowa, konkrety ich zadawalają, a tych nie można z rękawa wytrząsnąć i za dużo ich nie będzie, dlatego też trzeba większej opieki ze strony władzy, nie wolno lekceważyć. Potrzebna także jest łączność w każdej chwili z ludźmi, którzy cieszą się autorytetem i Ci ludzie nie powinni się przesuwac z najniższych warstw, dlatego by mieć ufność mas i zawsze mógliby wejść naczolo a po opanowaniu zejść znów na dół, ale o nich trzeba chociaż pamiętać, nie są wymagający, bo są oddani "Ojczyźnie", wierzę, że władze nie chcą źle i że ustawią w czasie pozostałe nurtujące sprawy.

To nie strach, ani chęć zysku kieruje /..... / chce spokoju i chce by syn mój był wychowany przez ojca, a nie jak<sup>192</sup> przez dom dziecka.

Głęboko też wierzę, że zrobili porządek i że posłuchali prowodyra, od dziecka zawsze sprawy słuszne i rozsądne, brak trochę mi szkoły.

Nie myliłem się w czerwcu 1970r. dojdzie do takiej sytuacji i teraz się nie mylę że trzeba mądrych pociągnąć bo najmniejsze potknięcie czy wprowadzenie jakiejś niekorzyści dla nas spowodowały trochę większą tragedię. Narazie wszystko zakrawa na to.

a/ w tej sytuacji moim zdaniem jest wyjście:

1. wprowadzenie maksymalnie szybko dyscypliny,
2. przeszkolić odpiwiednio działaczy społecznych
3. wyjaśnienie większej ilości robotników przez działaczy społecznych,
4. potrzeba twardszych słów od władz najwyższych /konkretne sformułowanie, nieodwracalne decyzje/.

Ja osobiście proszę o konkretne pytania, czy też zdania.

éDużo wiem, niewiem co najbardziej interesuje i tak może niezadające wyjaśnienie.

1. Za najważniejsze - uważam sprawdzenie wywiadu z Górskim i czy te korespondencje, które otrzymuje nie *spiolega*..... czegoś.
2. Sprawdzenie Mariana nr telef. Stocznia 858 - czy czegoś nie płodzi.
3. Mieć na uwadze podejrzanych ludzi którzy mają dostęp do powielaczy.

- Bolek -

4. Proszę także o trzymanie kontaktu *alarmowego*..... po zakończeniu akcji /może się przydać obustronnie/.

Odb. w 2 egz.

1 egz. - t. rob.

2 egz. - segr.

Druk AJ.



Gdańsk dnia 30.03.1971 r.

T a j n e

Egz.nr...

~~Wypisy~~  
Notatka służbowa

ze spotkania z tw. "BOLEK".

W dniu 29 i 30 marca br. odbyłem spotkanie z tw. ps. "Bolek". Spotkanie odbyło się w hotelu "Jantar" z zachowaniem zasad konspiracji. Na spotkaniu tw. "Bolek" przekazał następującą informację:

1/. Były członek "Komitetu Strajkowego" Górski Jerzy - Lesław otrzymuje masę korespondencji w związku z wywiadem jaki przeprowadził z nim redaktor z tygodnika "Perspektywy". Artykuł ukazał się w dniu 19.03.71. W artykule tym J. Górski "poczołk" na bohatera z okresu wydarzeń grudniowych i na wielkiego fachowca-konstruktora. W listach do Górskiego ludzie składają mu rzekomo gratulacje i zapytują co zamierza robić w najbliższym okresie. Ponadto Jerzy Górski w rozmowie z tw. "Bolek" wysunął propozycję, aby zorganizować w sposób dyskretny zebranie członków "starego Komitetu Strajkowego" i podyskutować z nimi nad ewentualną dalszą działalnością. Na powyższą propozycję tw. "Bolek" odpowiedział, że w chwili obecnej jest zawałony pracą w stoczni i obowiązkami w domu, niemniej jednak zastrzegł się, że chętnie do tego tematu powróci w terminie późniejszym. Górski J. opowiadał również "Bolkowi", że proponowano mu, aby został na swoim wydziale mężem zaufania lecz nie zgodził się na to, gdyż nie chce oficjalnie występować, niemniej jednak we wszystkich spornych i problematycznych sprawach z jego głosem się liczą i jest on decydujący.

Górski Jerzy w rozmowie z tw. "Bolek" twierdził, że podczas prowadzonej z nim rozmowy w gmachu KWMO miał propozycję współpracy ze Sł. Bezpieczeństwa, za co proponowano mu 3.500 zł. miesięcznie. Na propozycję tą nie wyraził zgody. J. Górski kilkakrotnie zapraszał tw. "Bolek" do odwiedzenia go w domu w Gdyni. "Bolek" odpowiedział, że chętnie z takiego zaproszenia skorzysta, lecz w późniejszym terminie, gdyż obecnie nie dysponuje czasem.

2/. Na Wydz. W-4 pracuje jako elektryk ob. SZYLER Józef lat ok. 27.

Zaczął z przelotem  
Raspayuski  
J.K.



*Strona pierwsza zwoleńca się 192 76*  
*W sprawie Górnego Związku - Leszawa i*  
*Szyler Józef* -2-

Pochodzi ze Śląska. W Stoczni pracuje ok. 8 lat. W/w jest jednym z najaktywniejszym z inspiratorów do inicjowania przerw w pracy i wystąpień. Ze swymi poglądami nie kryje się i często publicznie występuje. W rozmowie z tw. "Bolek" zaproponował aby na Wydz. W-4 stworzyć grupę ludzi, którzy w sposób zdecydowany i nieustępliwy występowała w imieniu załogi i domagała się speknienia postawionych postulatów. W grupie tej SZYLER widziałby takich ludzi jak:

- 1/. Mistrz Wydz. W-4 - Suszko
- 2/. Elektryk W-4 - Krukowski
- 3/. tw. "Bolek" i inni, których q chwili obecnej tw. "Bolek" nie może podać gdyż zna ich tylko z widzenia. Z rozmowy z Szylerem można wywnioskować, że wszelkie dyskusje o podłożu politycznym są zasłyszane z Radia Wolna Europa.

Tw. "Bolek" na propozycję stworzenia takiej grupy miał odpowiedzieć, że za swoją działalność w okresie wydarzeń grudniowych miał szereg nieprzyjemności i dlatego niechciałby się angażować. Ponadto stwierdził, że jest w nowych władzach związkowych i musi realizować linię postępowania jaką wytyczyła Rada Oddziałowa w porozumieniu z Radą Ogólnostoczniową.

W dniu 29.03.1971 r. /tw. "Bolek" przebywał na zwolnieniu lekarskim /Szyler Józef podczas przerwy śniadaniowej nawoływał ludzi do strajku. Twierdził on, że na Wydz. K-3 ludzie również chcą strajkować tylko się boją. W tym celu wszedł on na podwyższenie i usiłował zachęcać do strajku jednak nie znalazł posłuchu i zrezygnował z przemówienia. O powyższym Szyler opowiadał osobiście tw. "Bolek" w dniu 30.03.71 r.

3/. LENARCIAK Henryk - nowy Przewodniczący Rady Wydziałowej ZZ na W-4 na zebraniu kolektywów mistrzowskich w dniu 29.03.71 chciał złożyć rezygnację z zajmowanego stanowiska, Twierdził on, że tak władze stoczniowe jak i Okręgowy Zarząd Związków Zawodowych starają się wszelkimi sposobami skompromitować i poderwać autorytet nowo wybranym władzom związkowym w stoczni.

Jako przykład podał on, że w dniu 28.03.71 podczas wyjazdu autokarem do Warszawy na odprawę do CRZZ większość uczestników z Okręgu ZZ była nietrzeźwa i zachowywała się wyzywająco. Na zwróconą im uwagę, że kompromitują stoczniowców został obrzucony stekiem wyzwick i omal nie wyrzucony z autokaru.





-2-

W drodze powrotnej proszono go rzekomo ,aby o powyższym incydencie nigdzie nie wspominał .Lenarciak mówił również o tym, że w związku z tym, że nie są dotrzymywane co do spełnienia postulatów przez władze on nie może. podjąć swej działalności.

Lenarciak w rozmowie z "Kolkim" powiedział, że podczas pobytu w Warszawie nocował wspólnie z kierowcą w autokarze. Ten ostatni w głębokiej tajemnicy powiedział mu, że wszyscy kierowcy zatrudnieni na stoczni w dniu 1.IV.1971 r. mają przystąpić do strajku w związku z wprowadzeniem jakichś ograniczeń/konkretnie jakich nie podał/. W tym celu w godzinach rannych dnia 1 kwietnia mają oni pojazdami mechanicznymi zjechać pod dyrekcję .

O powyższym fakcie Lenarciak Henryk w obecności tw."Bolek" sygnalizował telefonicznie do dyrekcji lub Rady Zakładowej z prośbą o interwencję.

4.Mistrz z Wydz.W-4 Kowalczyk lub Kowalczyk rozpowszechnia wersję jakoby nowe władze związkowe w Szczecinie przechodziły specjalne przeszkolenie prowadzone przez pracowników Służby Bezpieczeństwa odnośnie swej działalności.Twierdzi on również , że podobne "przeszkolenie będą przechodzić i stoczniowcy Wybrzeża .

5.Oceniając ogólną sytuację na stoczni tw."Bolek"twierdzi, że praca w stoczni idzie w zasadzie normalnie.Niemniej jednak daje się zauważyć ogólne rozluźnienie dyscypliny, a nawet bałagan.Sredni personel techniczny jak:kierownicy Wydz.i ich Z-cy, a nawet mistrzowie i brygadziści nie reagują na nieróbstwo ,plotkarstwo, rozróby itp.Wynika to stąd, że obawiają się oni krytyki i "krytykanctwa" ze strony mas oddolnych.Nie meldują również o tym wyższym przełożonym, gdyż obawiają się ewentualnych konsekwencji ze strony kierownictwa za niewypełnianie swych obowiązków.Prawdziwą "plagą"na stoczni w/g tw."Bolek" są ciągle dyskusje ,plotki .krytykanctwo i politykierstwo.Większość tych dyskusji jest absurdalna, głupia i niepoważna.O sprawach politycznych dyskutuje się na podstawie wrogich antypolskich audycji radiowych przeważnie "Wolnej Europy".

6.Tw."Bolek"przekazał na spotkaniu nazwiska osób wchodzących w skład "komitetów Strajkowych na poszczególnych Wydziałach.Przekazane kartki z nazwiskami osób są w większości pisane przez członków komitetu.

/kpt.Edward Graczyk/

195

## Z a d a n i e

- 1/.W czasie spotkań z byłymi członkami Komitetów Strajkowych i w razie ewentualnych napięć i konfliktowych sytuacji w żadnym wypadku nie prowokować do wrogich dyskusji i ewentualnych wystąpień.Swoją postawą ,zachowaniem i odpowiednią argumentacją rozłagowywać konfliktowe sprawy i sytuacje.
- 2/.Bez zezwolenia pracownika SB nie angażować się do żadnych "grup", ugrupowań, komitetów itp.Nie uczestniczyć również w ewentualnych zebraniach b.członków komitetu bez uprzedniego zezwolenia i omówienia. Argumentować to brakiem czasu,nawałem pracy zawodowej i domowej lub chorobą/tw."Bolek" w 1970 r. chorował na gruźlicę/.
- 3/.W rozmowie z Górskim Jerzym starać się wysondować jaka jest jego obecna postawa w stosunku do nowych władz partyjno-rządowych,jakie rzeczy krytykuje i z czym się nie zgadza,z kim utrzymuje kontakty na stoczni,w razie ponownej propozycji złożenia mu wizyty w mieszkaniu przyjąć ją.W kwestii ewentualnych propozycji odnośnie tworzenia jakichś nowych grup czy też komitetów zająć postawę wyczekującą ,niezdecydowaną dla omówienia tych kwestii z pracownikiem S.B.  
Gdyby ewentualnie Górski osobiście proponował zebranie "starego komitetu"/w żadnym wypadku incyjatywa ta nie może wyjść od "Bolka"/ przyjąć również postawę niezdecydowaną,oczekującą i wytwarzając sytuację pewnej obrony przed ewentualnymi skutkami starać się dowiedzieć gdzie takie spotkanie miałoby się odbyć,kto ma być obecny,co będą poruszać,z kim już na ten temat rozmawiał.
- 4/.Być w stałym i ciągłym kontakcie z Szylerem Józefem,kontrolować jego postępowanie i zamierzenia,ustalać wszystkie jego kontakty na Wydz. W-4 i stoczni.W razie gdyby próbował wywołać strajk w sposób umiejętny temperować go i rozłagowywać sytuację.
- 5/.~~W razie zaistnienia konfliktowych sytuacji na stoczni~~ w umówiony sposób natychmiast kontaktować się z pracownikiem S.B.

## P r z e d s i ę w z i ę c i a

- 1/.Informację tw."Bolek"odnośnie Szyler Józefa sprawdzić za pośrednictwem KO "L.W.".Założyć na Sz.J. kwestionariusz operacyjny w ramach, którego rozeznać byłą i obecną działalność.Ponadto z wymienionym



przeprowadzić w w najbliższym czasie rozmowę profilaktyczno-ostrzegawczą -po uprzednim uzgodnieniu z Kierownictwem Wydziału.

- 2/.Uaktywnić pracę w sprawie J.Góreckiego i zastanowić się nad potrzebą i możliwością pozyskania po tej sprawie nowej agentury wydłużającej się z jego miejsca pracy i uczelni.
- 3/.Celem sprawdzenia prawdopodobności tw."Bolek"przeprowadzić za w/w obserwację zewnętrzną.
- 4/.Poprzez administrację w stoczni sprawdzić jakie wprowadzono ograniczenia w stosunku do kierowców.Sprawdzić w Dyrekcji i Radzie Zakładowej o sygnale "enarciaka o mającym nastąpić starjku kierowców dnia 1 kwietnia br.

Powyższe przedsięwzięcia wykonaa kpt.E.Graczyk do dnia 15.04.1971 r.

Opracował:

St.Insp.Wydz.II-go KWMO Olsztyn

/kpt.E.Graczyk/

U z u p e ł n i e n i e

---

- 5/.W związku z tym, że kartki z nazwiskami osób"delegatów/ przekazane przez tw."Bolek"są w większości pisane przez samych delegatów-przekazać je do gr.V-tej Wydz.III-go celem sprawdzenia czy nie odpowiadają charakterowi pisma anonimów, ulotek, wierszy itp.

/kpt.E.Graczyk/

Wykonano w 2-ch egz.

---

Egz.nr.1-

Egz.nr.2-

---

Oprac.EG/SH

199

Tajne90  
200Zadania i przedmiotowe  
zadania z dnia 29.3.71Notatka służbowa

ze spotkaniem z t.w. "Bolek"

W dniu 29 i 30 marca b.r. odbyłem spotkanie z t.w. ps.

"Bolek". Spotkanie odbyło się w hotelu "Jantar" z zachowaniem zasad konspiracyj. Na spotkaniu t.w. "Bolek" przekazał następujące informacje:

- 1) Były członek "Komitetu Strajkowego" Górski Jęży - Leśtaw otrzymuje masę korespondencji w związku z wywiadem jaki przeprowadził z nim redaktor z tygodnika "Perspektywy". Artykuł ukazał się w dniu 19.03.1971r. W artykule tym J. Górski "porozwał" na bohatera z okresu wyoblenia grudniowych i największego fachowca - konstruktora. W listach do Górskiego ludzie składają mu nekone gratulacje i zapytują co zamierza robić w najbliższym okresie. Ponadto Jęży Górski w rozmowie z t.w. "Bolek" wysunął propozycję aby zorganizować w sposób dyskretny zebranie członków "starego Komitetu Strajkowego" i przedyskutować na nim ewentualną dalszą działalność. Na powyższą propozycję t.w. "Bolek" odpowiedział, że w chwili obecnej jest zaważony pracą w stożni i obowiązkami w domu, niemniej jednak dostrzegł, że chodzi o tego tematu powrócić w terminie późniejszym. Górski J. opowiadał również "Bolkowi", że proponowane mu aby zostać na swoim Wydziale mogącej zainteresować lecz mi zgodził się na to gdyż mi chce efektywnie wystąpić, niemniej jednak we wszystkich spornych i problematycznych sprawach z jego głosem się liczyć i jest on decydującym.

Górski Jęży w rozmowie z t.w. "Bolek" twierdził, że podczas prowadzonej z nim rozmowy o gmachu KWMO miał propozycję wspierającej ze Służby Bezpieczeństwa że co proponowane mu



201  
 czuń. Na propozycję tą mi wyroił z gody J. Górski kilkakrotnie  
 zaproszał t.w. „Bolek” do odwiedzenia go w mieszkaniu w Gdyni.

„Bolek” odpowiedział, że chętnie z takiego zaproszenia skorzysta  
 lecz w późniejszym terminie gdyż obecnie mi dysponuje czasem.

2) Na Wydz. W-4 pracuje jako elektryk Ob. SZYLER JOZEF

lat ok. 27 pochodzi ze Śląska. W stoczni pracuje ok. 8 lat. W/w  
 jest jednym z najaktywniejszych inspiratorów do inicjowania

przerwy w pracy i wystąpienia ze swoimi poglądami mi kryje się

i często publicznie występuje. W rozmowie z t.w. „Bolek”

zaproposował aby na Wydz. W-4 stworzyć grupę ludzi którzy

w sposób zdecydowany i nieustępliwy występował w imieniu

załogi i domagała się spełnienia postawionych postulatów.

W grupie tej Szyler Józef widziałby takich ludzi jak:

1) mistrz Wydz. W-4 - Suszko

2) elektryk W-4 - KRUKOWSKI

3) t.w. „Bolek” i inni których w chwili obecnej t.w. „Bolek”

mi może polecić gdyż ma ich tylko z widzeniem. Z rozmowy

z Szylerem można wywnioskować, że wnetki dyskcyjne w

podtorze politycznym są zastępowane z Radia Wolne Europa

T.w. „Bolek” na propozycję stworzenia takiej „grupy” miał

odpowiedzieć, że ze swojej działalności w okresie wydania grud-

niowych miało nierzadko mi przyjemności i dlatego mi chciałby się

angażować. Ponadto stwierdził, że jest w naszym wstecznych warunkach

i musi realizować linij postępowania jaką wytyczyła Rada

Odwoławca w porozumieniu z Radą Opolewostawczą.

W dniu 29.03.1971r. (t.w. Bolek - prezydent na zesłaniu

lekarskim) Szyler Józef podczas przerwy śniadaniowej uświadomił

ludzi o strajku. Twierdził on, że na Wydz. K-3 ludzie roświ-

czą strajkować tylko się bój. W tym celu wnetł on na

podległości i witalności przemawiać zachęcając do strajku jednak  
 mi zwolnić postępu i zrezygnować z przemówienia. O powyższym 202

Szyler opowiada osobie t.w. „Bolek” w dniu 30. III. 1921 r.

3) LENARCIAK HENRYK - nowy przewodniczący Rady Wydziałowej 2.2. u nr 4  
 na zebraniu kolektywistów miastniczkich w dniu 29. III 21 r. chciał złożyć  
 rezignację z zajmowanego stanowiska. Twierdził on, że tak  
 wstydliwie jak i Okręgowy Związek Związków Zawodowych  
 starają się w wszelkich sposobach skompromitować i podważyć  
 autorytet uswojony wrodzonym wrodzonym związkowemu na terenie.

Jako przykład podał on, że w dniu 28. III b. r. podczas wyjazdu

autokarem do Warszawy na odpływ do C.R. 2.2. wytknoś  
 uczestników z Okręgu 2.2. była mittingowa i zachęcała się  
 wyrywając. Na zwrócenie mu uwagi, że kompromitują  
 stanowców został obnucony stemieniem wytykisk i omdel mi  
 wyniesony z autokaru. W drodze powrotnej pragnął go nakona  
 aby o powyższym incydencie nigdy mi wspominał. Lenarcia  
 mówi również o tym, że w związku z tym że mi się dotychczasowe  
 co do spełnienia postulatów przez wstydliwie on mi może podać

swój dwulicowy. Lenarcia w rozmowie z „Bolkim” powiedział, że  
 podczas pobytu w Warszawie uсовест wspólnie z Kurowym w  
 autokare. Ten ostatni w głębokiej tajemnicy powiedział mi, że  
 w wyżej Kurowej zatrudniam na stornie w dniu 1. IV. 1921 r. moją  
 przystąpić do strajku w związku z wprowadzeniem jakichś ograniczeń  
 (konkretnie jakich mi podał) W tym celu w godzinach ramowych dnia  
 1 kwietnia moją mi przjazdowi mechanicznym rejestracji pod dyktando.

O powyższym fakcie Lenarcia Henryk w obecności t.w. „Bolek”  
 sygnalizował telefonicznie do dyrektora lub Rady Zarządowej.  
 z prośbą o interwencję

- 4) Mistrz z Wydz. W-4 Kowalczyk lub Kowaleryk rozpownechnia wersję jakoby nowe władze związkowe w Szerecieniu przechodziły specjalne mentoringi prowadzone przez pracowników służby Bezpieczeństwa odusiuni swój obywateli. Twierdzi on również, że podobne „mentoringi” będą przechodzić i stoczniowej Wybnia
- 5) Ocenił ogólny sytuację na stoczni t.w. „Bolek” twierdzi, że praca w stoczni ichi w rozsach normalnie. Niemniej jednak doje się zauważyć ogólne rozluźnienie dyscypliny a nawet i bolen. Istniejący personel techniczny jak: kierownicy Wydz. i ich zastępcy a nawet mistrzowie i brygadzisi nie reagują na nierobstwo, plotkarsko rozróby i t.p. Wynika to stąd, że obserwują się owe krytyki i „krytykactwo” ze strony mas oddolnych. Nie meldują również o tym wyższym przełożonym gdyż obserwują się ewentualnych komoekowemii ze strony kierownictwa ze niewypetwami swój obowiązki. Prawdziwą „plegą” na stoczni wg t.w. „Bolek” są ciągłe dyskusje, plotki, krytykactwo i politykinstwo. Wskazani tych dyskusji jest absurdalne, głupie i niepowtarzalne. O sprawach politycznych dyskutuje się na podstawie wrogich antygotkich audyycji radiowych przewożeni „besług Europy”

- 6) T.w. „Bolek” przekazał na spotkaniu nazwisko osób wechodzących w skład Komitetów strajkowych na poniedziałek Wydziałach. Przekazane kartki z nazwiskami osób są w wykonaniu pisane przez członków Komitetu.

Kpt. Edward Graezyk

### Zadanie

- 1) W czasie spotkań z byłymi członkami Komitetów strajkowych i w razie ewentualnych wąpji i konfliktowych sytuacji w ichym wypadku nie prowadzacie do wrogich dyskusji i ewentualnych wystąpni. Swoją postawą, zachowaniem i odgownieniem

argumentację rozstrzygnięcia konfliktowej sytuacji.

80  
204

- 2) Bez zezwolenia pracownika S.B. nie angażować się do żadnych "grup" ugrupowań, Komitetów i.t.p. Nie uczestniczyć również w ewentualnych zebraniach b. członków Komitetu bez uprzedniego zezwolenia i omówienia. Argumentować to brakiem czasu, niewłaściwą porą zezwoleń i obawą o zdrowie lub chorobę (T.w. "Bolska" w 1970 r. chorowałem na gruźlicę.)
- 3) W rozmowie z Górkim Jęnym starać się wysondować jaka jest jego obecna postawa w stosunku do nowych władz partyjnych - rządowych, jaka należy krytykuje i z czym się nie zgadza, z kim utrzymuje kontakty na stornie, w razie porównania propozycji stworzenia mu wizyty w miasteczku pułku itp. W kwestii ewentualnych propozycji adresemie tworzenia jakichś nowych grup czy też Komitetów zejść postępowy wyrażający, nie zdecydowanie dla umożliwienia tych kwestii z pracownikiem S.B.

Gdyby ewentualnie Górkim orobiliście propozycję zebrania "starego Komitetu" (w rodzaju wypadku niejako to mi może wyjść od "Bolska") pułku również postawę niezdecydowaną, oczekując i wytworzyć sytuację pewnej obecności przed ewentualnymi skutkami starcia się dowiedzieć: gdzie taki spotkaniem miałby się odbyć, kto ma być obecny, co by było poruszać, z kim się ma ten kontakt.

- 4) Być w stałym i ciągłym kontakcie z szefem Józefem, kontrolować jego postępowania i zamierzenia, ustalać wyniki jego kontaktów na Wydz. W-4 i stornie. W razie gdyby próbował wywołać strajk w sposób umożliwiający temperować go i rozstrzygnięcia sytuacji.
- 5) W razie zaistnienia konfliktowych sytuacji na stornie w umożliwiający sposób ustalić kontaktować się z prac. S.B.

205  
Predsięwzięcia

- 1) Informacja t.w. "Bolek" odnośnie Szylew Józefa sprawdzić ze pośrednictwem K.O. "L.W." Zatorji na sz. J. Kwestionariusz operacyjny w ramach którego rozruszać był i obecny dwiobalsoni. Ponadto z wymienionym przeprowadzić w najbliższej chwili rozmowę profilaktyczną - ostrogową - po uprzednim uzgodnieniu z Kierownictwem Wydziału.
- 2) Uaktywnić pracę w sprawie J. Górskiego i restaurować jej nad potrzebą i możliwością pozyskanie po tej sprawie nowej operatury. wywodzącej się z jego innych pracy i ucieleś.
- 3) Celem sprawdzenia prawdziwości t.w. "Bolek" przeprowadzić ze w/w obserwacji zewnętrznej.
- 4) Poprzez administrację w stoczni sprawdzić jakimi wprowadzono opremienie w stosunku do Kierowców. Sprawdzić w dyrekcji i Radni Zakładowej o sygnale demoreniaka o mojejemu uostygnięciu strajku Kierowców dnia 1 kwietnia b. r.

Powyższe przedsięwzięcia wykona Kpt. E. Grabzyk  
do dnia 15. IV. 1971r.

Opracował

St. Insp. Wydz. II-go KWMO Olsetyn

(-) Kpt. E. Grabzyk

Uzupełnienie

- 5) W związku z tym, że kartki z nazwiskami osób (delegatów) przekazane przez t.w. "Bolek" są w większości pisane przez samych delegatów - przekazać je do gr. V-tej Wydz. III-go celem sprawdzenia czy mi odpowiednio charakterowi pisma - osobistego, ulotek, wizny i t.p.

Kpt. E. Grabzyk

Źródło "Bolek"  
Przyjąk Rapczyński

Gdańsk, dnia 17.04.1971r.

83  
206

T a j n e

Egz. nr .....

I n f o r m a c j a

Na Wydziale W-4 w ostatnim czasie tzn. dn. 13-17 dyskutuje się na dwa zasadnicze tematy:

1. Podpalenie byłego lokum Wojewódzkiego Komitetu PZPR
2. Sprawa Plenum odbywającego się obecnie w Warszawie w szczególności przemówienie tow. Gierka.

Niezadowolenie wśród pracowników z przemówienia, dlatego iż spodziewano się, że będą ukarani winni zajęć grudniowych, oraz będzie poruszone więcej spraw dot. kraju i polepszenia sytuacji materialnej pracowników.

Dopatrują się natomiast tylko spraw wzrostu ZSRR i ucieszeni są osiągnięciami w kraju Rad.

Dopina się także iż wzrost stopy życiowej w kraju Rad związany jest ze spadkiem stopy życiowej w naszym kraju. Takie wywody są masowe, ja słyszałem je od elektryka Zarzyckiego, ślusarza Mioto, Mistrza Suszka i innych.

3. Sprawa 1 Maja jest komentowana że obchodów nie będzie, a jeśli będzie, to powinni wszyscy z którymi się spotkałem mieć czarne opaski na znak żałoby, to wyszło prawdopodobnie ze Stoczni Remontowej, ja słyszałem najczęściej w budkach na statku, wobec powyższego nazwisk nie znam, u nas komentowali to: elektryk Szyler, elektryk Jasiński - jest to jednak nagminne.
4. Dziś słyszałem, że słuchano radia na statku, które to mówiło że są rozruchy w NRD, nazwiska tego, który mówił mogą ustalić.
5. Ważną sprawą jest też, że ktoś nie mi chce podstawić nogę stwierdzam, iż na polecenie pracownika S.B. będąc na chorobowym poszłem na Stocznie.



Tu jednak ostrzeżono mnie, że chodzą pogłoski iż jestem na chorobowym i chodzę namawiając do strajku. Ostrzegł mnie między innymi elektryk Weprzędz, który słyszał w kilku przypadkach taką wersję. Wobec powyższego szybko się udałem do domu i przestałem chorować.

Przypuszczam, że robi to kierownictwo sekcji Wydziału - Leśniewski względnie Rada Zakładowa - Umiński.

Cel w tym: jeśli chodzi o Radę to obawa, że mogę kandydować względnie podstawiać nogę obecnym działaczom co w pierwszym okresie czynikiem.

Ad. 1. Sprawa podpalenia siedziby Wojewódzkiej PZPR.

Słyszałem dziś t.j. 17 o godz. 12 iż podpalono poraz drugi tą siedzibę, dołączono też kartkę z ostrzeżeniem że nie macie co budować i tak zniszczymy.

Mówił mi to ślusarz ZW-4 którego nazwiska nie znam, mieszka nad Delikatessami, nazwisko mogę ustalić. W poprzedniej wersji słyszałem o podpaleniu nieco wcześniej od elektryka Żmudy który z kolei słyszał komentarz w buźce na statku.

Jeśli chodzi o sprawę 1 Maja, ja widzę rozwiązanie tylko przez:

rozmowy z jakimiś z wyższych czynników delegacjami ze strony władz. Jeśli chodzi o sprawę uczestniczenia ze strony przeciwnej, to powinni <sup>wielej</sup> brać udział ludzie najbardziej zadziorni i aktywni w innym kierunku: to by rozwiązało sprawę i manifestacja jako taka mogłaby być spokojna. Jednak takie spotkania powinni gdzieś się odbyć na 3 dni przed 1 Maja.

Odnosnie Szylera nie nie ustaliłem, ponieważ dopiero dziś wrócił z urlopu.

Słyszałem od niego nieco wcześniej, że ma dwa plany:

1. skończyć kurs mistrzowski i wyjechać z Gdańska gdzieś do mniejszej miejscowości.
2. maszance uciec za granicę prawdopodobnie do NRF, o czym mi też mówił.

"Bolek"





Z a d a n i e:

- 1/ Ustalić wszelkie dyskusje, komentarze i zamiary pracowników Stoczni Gdańskiej na temat obchodów 1-szo Majowych.
- 2/ Ustalić nazwisko mistrza, który mówił na temat podpalenia budynku oraz na ten temat przeprowadzić z nim szczegółowo rozmowę zmierzając do ustalenia, skąd posiada te informacje. Również na temat podpalenia nawiązać ponownie rozmowę z elektrykiem Żmudą.
- 3/ Wykonać zadanie z poprzedniego spotkania odnośnie Szyler Józefa oraz w prowadzonej z nim rozmowie ustalić w jaki sposób ma zamiar przekroczyć granicę państwa polskiego i zbiec do NRF.

I n f o r m a c j e

Spotkanie odbyło się w hotelu "Jantar", na spotkanie stawił się punktualnie. Konspiracja była zachowana, na spotkaniu tym wręczyłem mu 500 zł.

Doniesienie dot. nastoii i komentarzy pracowników Stoczni Gdańskiej odnośnie odbytego się IX Plebum KC PZPR i obchodów 1-szo Majowych.

Poza tym dot. Szyler Józefa, który przechodzi w odniesieniu poraz drugi i jest znany jako jeden z inspiratorów do inicjowania przerw w pracy i wystąpień.

P r z e d s i e w z i ę c i a:

Ustalić bliższe dane o Szyler J. z jego miejsca zamieszkania, pracy i poprzednich ~~na~~ miejscach zamieszkania z uwzględnieniem jego kontaktów i powiązań z zagranicą, po czym założyć sprawę operac. - sprawdzenia.

Informacji wykorzystać do meldunku dziennego.

Sporządzić wyciąg dot. poziomu budynku KW PZPR i dołączyć do sprawy.-

O d b y w 3 e g z.

- 1 egz. - teczka robocza
- 2 egz. - t.pers. "Bolek"
- 3 egz. - sprawa Szyler J.

Opracował:  
St. Inspektor Wydziału III  
Rapczyński H.

2n

Informacja

Na wydziale nr 41 w ostatnim czasie tj. dn. 13-17

odyskutuje się na dwa zasadnicze tematy:

1. Podpisanie byłego tekstem Wojewódzkiego Komitetu PZPR
2. Sprawa Plenum odbywającego się obecnie w Warszawie w sprawie kwestii promowania tzw. Gierka.

Nieradomolom wśród pracowników z promowaniem dlatego iż spodziewano się że błąd ubioru winni zejść z gruntu, oraz będąc poruszone więcej sprawy dotyczące kraju i polepszenie sytuacji materialnej pracowników. Dostrzaja się natomiast tylko sprawy wzrostu w ZSRR, i kierunek się osiągnięciem w kraju Rod.

Dopina się także iż wzrost stopy życiowej w kraju jest zagrożony, jest ze spadkiem stopy życiowej w naszym kraju. Także wywody są masowe i systemowe je od elektryka. Zarybkiego, słusze Mioto mistrza suszka i inuete.

3. Sprawa 1 Maja jest konstatacją że obchodami bliżej a jeśli bliżej to powinni wyciągnąć z tego, że spodziewano mieć więcej opasli na zwolnieniu to wyżej prowadzono ze sto-  
comi Remoutowej, iż systemem naprawy w budkach na stółkach wobec powyższego należy się

komunikacji do elektryki byleby elektryki Jesiniski  
jest do jednolitego rozwiązania.

4. Działalność służyca jest do jednolitego rozwiązania na stacjach  
kable to również jest są rozruchy w MRD.  
niezależnie tego, który moment mogą ustalić.

5. W sprawie tej jest że ktoś mi chce podstawić  
moje stwierdzenie iż nie polecamy pracownika SIB  
będąc na charakternym poziomie nie szczerze.  
Tu jednak ostrzegam mnie że chociaż pogłoski  
iż jestem na charakternym i chociaż mamem się  
do strażnika. Ostrzegam mnie między innymi elektryki  
Kępczyk, który służył w kilkunastu przypadkach takiej  
wersji. Wobec powyższego szybko się udałem do domu  
i przestałem charakteryzować. Przyznaję że robi to  
kierownictwo Wydziału <sup>Elektryki</sup> (względnie Rada Zakładowa  
Elektryki. Cel w tym, jeśli chodzi o Radę to obawa że  
mogą handlować względnie podstawić moje obecne  
stwierdzenie co w pierwszym okresie trybunału.

Ad.1. Sprawa podpełnia służby wprowadzającej PZPR. służyca  
działalność 17 ogode. 12 iż podpełniał parę drugi  
to służby dotychczas tej kartki z ostrzeżeniem  
że mi macie co budować i tak zmierzamy.  
Mówi mi to słusze <sup>2W-4</sup> którego niezawisła mi  
znam mieszka nad Deliborskimi, niezawisła  
mogą ustalić. W poprzedniej wersji służyca  
o podpełniu nieco wcześniejszej od elektryki  
Zmiany którychże służyca komitet z buduje  
na stacjach.

Jeśli chodzi o sprawę 1 Maja, że w sprawie rozwiązania

tylko przez:

Rozmowy z niektórymi wyższymi urzędnikami delegacją  
ze strony władz. Jeśli chodzi o sprawę uczestniczenia  
ze strony przeciwnego powinni mieć brwi ułożone  
ludzie najbardziej zainteresowani i aktywni w innym  
kierunku to by rozważyła sprawę i manifestacje  
jako takie mogłyby być spokojne. Jednakże takie  
spodobać powinno głównie się odbyć na Boże Narodzenie  
1. Majem.

Odwosm Szylera nie mi ustaliłem powierzone  
stopniem obrotu wrotów zurlopu.

Szylerem odwręca nieco wrotki, że ma stare

placny 1. Słowicy; kurs niestawki; wyjechał

z Boloniną górną do mniejszej miejscowości.

2. Ma srause uciec za granicę prawdo podobnie do NRT.  
oryginalnie mi to mówił.

Boleki.

Zadanie 1. Ustalenie treści dyskusji, komentarze i  
zamiany przedmiotów stacjami telefonacyjnymi na  
temat abolicji t. sio Majoryzacji.

2. Ustalenie nazwiska mistrza, którym mógł  
na temat przedpalenia budowlan oraz  
na ten temat przeprowadzić z nim serię  
gotowe rozmowy z mierzaję do ustalenia  
skąd przyszedła ta informacja. Również  
na temat przedpalenia handlowe  
prezennu rozmowy z elektrownią Zmudz

3. Wykonać zadanie z poprzedniego spotkania  
tzn. odnosić Szylera Józefa oraz  
w prowadzenie z nim rozmowę  
ustalenie jakich środków oraz zmian podjętych  
przez państwa polskiego i wstec do NRT.

Informacja: Spotkanie odbyło się w hotelu „Jantar”  
na spotkaniu Stasik ogólnie rzecz ujmując,  
konspiracja była nadzwyczajna, na spotkaniu  
był tylko wyjątkiem mu 500 zł.  
Sondowanie dot. nastrojów i komentarzy

215 Informacja skierowana do Komitetu w sprawie odwołania od wyroku  
Sąd Apelacyjny w Warszawie i obchodów 1-ego majowego.  
W sprawie ~~prze~~ zaistniałego poranku w budynku KPRP.  
Poniżej tym dot. Szyler Józefa, który przeszedł  
w okresie swoim przez drugi i jest znany jako  
jeden z inspiatorów do sformułowania przesła-  
nych pracy i wystąpienia.

Przebieg choroby: ustalenie bliźniacze dane o  
Szyler Józefie z jego miejsca za-  
mieszkania, pracy i przemieszczenia  
między zamieszkaniami w tym celu  
wzajemnie jego kontaktów i praca-  
wani z kolegami, w tym  
wzajemnie sprawy oper. spraw-  
dzenia.  
- Informacji nylwreptae do me-  
luntyli dziennego  
- sporządnie wypracowy dot. pracom buciyntu KPRP  
i dotychczas do sprawy.

- Odbli to 3 epr.
- 1 epr. t. roborca
- 2 epr. ta personalnata "Bolek"
- 3 epr. Sprawa Szyler J.

Opracował  
St. insp. Andrzej  
Rapczyk Miłkowsk

Zródło "Bolek"  
Przyjął. Rapczyński

Gdańsk, dnia 19.04.1971r.

T a j n e

Egz. nr .....

216

I n f o r m a c j a

Dzisiaj rozmawiałem z elektrykiem Jasińskim Jan W-4, który radził mi się, czy by nie puścić ulotki nawożującej do obchodów 3- Maja a nie 1-Maja.

Tematy czerpie z książek - prawdopodobnie będących na indeksie. Dwie takie książki pożycz mi, a z trzeciej chce jakiś utwór satyryczno - polityczny rozkolportować. Ja mu odradziłem, czasom tłumacząc zobaczymy co będzie, po naradzie Aktywu naszego województwa. Może przyjedzie Tow. Gierek i wiele spraw jeszcze pomyślniej się ułoży, na to się zgodził.

W.w. utrzymywał i utrzymuje kontakt ze studentami którzy pomagają mu w tym.

Ulotki które wychodziły wcześniej były na pisane na wzór z książek "Satyra prawdę mówi", którą otrzymałem od w.w.

"Bolek"

Z a d a n i e:

Wykonać z poprzedniego spotkania oraz bliżej zainteresować się Jasińskim J. i ustalić studentów z którymi utrzymuje kontakty.

I n f o r m a c j a:

Doniesienie dot. Jasińskiego, który przechodzi poraz wtóry w materiałach grupy VI.

Przedsięwzięcia:

Na Jasińskiego założyć kwestionariusz ewidencyjny i poddać go aktywnemu .....

2 egz. - teczka Jasińskiego  
6ab. 2 egz.

1 egz. - teczka robocza

Opracował -  
Rapczyński H.





Źródło: "Boleki"  
Przygot.: Raporty i Informacja

Geł. 19.04.1941  
"tajne" 29  
Jon. W-41.  
218

Dezisyjnym rozważaniem z elektrykiem Janińskim, który  
niedługo ma się wyjechać, ma pisać ulotki nawoły-  
wujące do obchodu 3 Maja, z dnia 1 Maja.  
Tematy erergie z księżek prawdopodobnie będą, on  
ma iudejski. Dwie takie księżki przesyła mi,  
a z drugiej chce zrobić utwór satyryczno polity-  
czny w charakterze. Je mu odredniem  
erosowo tłumacząc zobowiązany do braku, po  
nawrocie alitywa naszego województwa, może  
przyjechać Jan Sierak i wiele spraw, może  
pomyśleć się utocy, na co się zgodzi.

Wsk utrymywać i utrzymuje kochanki ze studentem  
który pomaga mu w tym.

Ulotki które wychodzą najczęściej by były  
pisane nie wprost z księżki "Satyra prowadzą  
mówi", które otrzymałem od niego.

Boleki.

Zadanie: Nylonac z firmowego spotkania  
oraz bliżej zainteresować się Janińskim i  
iustakie studentów z którym utrzymuje kontakty

Informacja: Doniesienie o wybyciu Janińskiego  
z gona, który przeszedł w prazdny  
w materiałach gr. II.

Prezencja: Na Janińskiego zawiązyje  
kwestionariusz charakterystyczny  
i przesłać go alitywnemu inżynierowi  
Lewandowskiemu.

Colleto 2 egz.  
1 egz. t. solwersa  
2 egz. teorii Janińskiego

opracował  
Raporty i Informacja



Zródło: "Bolek"  
Przyjął: Rapczyński

Gdańsk, dnia 22.04.1971r.

Tajne

Egz.nr ...

90  
220

## D O N I E S I E N I E

Dziś o godz. 11<sup>00</sup> było spotkanie z redkatorem "Życia Warszawy". Omawiane były sprawy dalszych bolączek załogi i wnioski. Było także wytłumaczenie się redaktora dlaczego nie opublikował całości wywiadu, który miał miejsce w początkach lutego. Redakt ten ma świetną pamięć, zapamiętał wszystkich i po nazwiskach suę zwracał do nas /rzecz dziwna/.

Poruszone były sprawy:

- reorganizacji zakładu tzn zmiany proporcji umysłowych do fizycznych z 1 do 1.
- poruszona była także sprawa podlegania służby zdrowia pod komendę kierownictwa /parodie z tego tytułu/,
- sprawa wyrównania zapłaty za chorobowe w jednakowym stopniu - umysłowi i fizyczni, a nie tak jak dotychczas.

Tu ~~dekata~~ redaktor trochę polemizował. Wyszła sprawa, że najlepiej będzie załatwić to sposobem grudniowym, co poruszył pracownik prawdopodobnie z Wydziału W-5, który pokazał i wynurzył prawdziwe nastroje panujące. Poparli to pozostali uczestnicy tego spotkania /W-5, W-4, K-3/. Redaktor zorientował się, że sytuacja jest jeszcze nie wesółą, wobec powyższego po zakończeniu wywiadu /ok. godz. 13<sup>40</sup>/ chciał zaciągnąć języka jak rozładować sytuację by udał się 1 Maja, Podpowiedziałem mu to będąc sam na sam z nim.

Poruszona także była sprawa postulatów i załatwianie spraw - tylko mniej ważnych. Przecież największa grupa pracowni, ków poza powrotem cen nie nie osiągnęła. Sprawa zamrożenia norm okazała się nie wystarczająca.

Wywiad ukaże się w początkach maja, jeśli nie należy zwrócić się do Naczelnego redaktora tego czasopisma.

Nastrój wśród robotników jest dość bojowy - wystarcza tylko

..... W pojedynkę wszyscy są ostrożni i podejrzliwi.

Na 1 maja chodzi wiele wersji najbardziej agresywna :

1/ prawdopodobnie wydz. "S" przygotowuje transparenty, słyszałem od elektryka /nazwisko mogę ustalić/ który mi się pytał czy to prawda.

2/ druga wersja - najbardziej głośna. Wszyscy powinni być z opaskami czarnymi i powinni ~~przebrać~~ pochodem przejść składając kwiaty przy bramie drugiej, gdzie polegli koledzy, dalej iść na cmentarz i tam złożyć kwiaty. Duża ilość pracowników uważa iż najlepiej nie brać udziału w pochodzie, a zająć się pracą domową.

Sytuacja jest dość skomplikowana i może być nie za wesoła.

Rozwiązanie korzystne widzę z 2-ma możliwościami.

1/ gdyby natura nie poskąpiła w tym dniu deszczu

2/ naturalny jednak sposób jest: pieniądze jakies- do podziału są. Dlatego też należało by przygotować podział tych pieniędzy, a sposób zaciągnąć opinii całej załogi. Dyskusja z najbardziej trudnym . Jednak wypłata powinna być wbrew oczekiwaniu dopiero po 1 Maja. Gdyby ludzie wiedzieli że jest dla nich forsa, mogą jednak jej nie otrzymać, inaczej by patrzyli.

Można by tu dołożyć sprawę reorganizacji tzn że przyszło jakieś pismo, które wskazuje na to, że takowa będzie przeprowadzona.

Można byłoby to przeprowadzić w formie ankiety co uważam za niewłaściwe w twoim otoczeniu, jakie etaty są niepotrzebne itp.

Sama forma i styl do opracowania ludzi mądrzejszych niżeli ja. Jednak sens powinien się obracać wokół tych dwóch spraw. Jestem na dole i odzucie znam jak i satysfakcję.

Jeżeli chodzi o ~~osobnika~~ osobnika, który wystąpił jest on w wieku ponad 40 lat, wysoki, szczupły, bez zębów z przodu, lekko pokryty szronem, najprawdopodobniej będzie z W-5.

Jeśli chodzi o sprawę wyboru nowego składu egzekutywy, ludzie przyjęli to z pewnym niezadowoleniem. Spodziewając się, że będzie trochę świeżej krwi, która wniesie więcej nowego. Komentarzy jednak nie było, dużo wnioskuje że we strachu jednak miny nie wesołe, to się da wyczuć. Co do Tow. Karkoszki nie było zastrzeżeń. Istnieje obawa że ci sami ludzie nie mogli się zmienić w takt zmian.

Wtorek 16-ta.

" Bolek "

Z a d a n i e.

Wykonać z poprzedniego spotkania dot. Szylera i Gprskiego oraz ustalać nastroje i zamiary pracowników Stoczni Gdańskiej dot. obchodów 1-szy Maja.

Poza tym ustalić bliższe dane o przygotowaniach transparentów na Wydz. S-3 z uwzględnieniem, kto wykonuje, w jakiej porze i gdzie.

Następnie spotkanie w dniu 27.04.1971r. o godz. 15<sup>00</sup>.

I n f o r m a c j a

Spotkanie odbyło się w hotelu "Jantar". Na spotkanie tw stawił się punktualnie.

W rozmowie poza przekazanym doniesieniem tw oznajmił, że ~~wśród~~ wśród stoczniowców krążą pogłoski, że w dniu 22.07.71r. odbyło się zebranie aktywu organizacji PZPR Stoczni Gdańskiej, na którym uchwalono, że w pochód 1-szo Majowy pojedą tylko członkowie PZPR. Z racji tej powstały dość burzliwe dyskusje wśród załóg poszczególnych Wydziałów oraz niepożądane wypowiedzi o agresywnych zamiarach zmierzających do przekształcenia obchodów 1-szo Majowych w manifestację antypaństwową.

Również nadmienił, że o ile czynniki państwowe lub społeczne nie poczynią żadnych przedsięwzięć w ustawieniu stoczniowców do obchodów 1-szo Majowych, to może dojść do nieporządanych ekscesów w czasie manifestacji.

Tw sugerował, żeby stoczniowcom dać do zrozumienia, że zamierza się w krótkim czasie dokonać reorganizacji pod względem organizacji pracy w Stoczni, a z tym pójdą w parze zarobki pracowników fizycznych. To przyczyniłoby się do spadku agresywnych zamiarów pracowników Stoczni w dniu Święta 1-szy Maja. Po 1-szym maja poruszonych spraw można nawet nie realizować.

223

- 4 -

Przedsięwzięcia:

Ustalić nazwisko pracownika z W-5, który w dyskusji motywował żeby sprawy drastyczne załatwiać sposobem grudniowym i zebrać o nim bliższe dane.

W dniu 23.04.71r. ~~zostawiając~~ <sup>ustalilem</sup> nazwisko w/w pracownika, którym okazał się Tolwał Mieczysław - Sekretarz Rady Robotniczej na Wydz. W-5.

Treść doniesienia przekazać do meldunku dziennego.-

Wyk. w 2 egz.

Opracował:

St. Insp. Wydz. III

kpt Henryk Rapczyński

Temat: "Bolek"  
Przyjęt: "Raperystka"

Golanisz, dnia 22.04.1952  
"Ajaks" 92

### Somiesienie

224

Doś 9 godz. 11<sup>00</sup> była spotkaniem z redaktorem  
życia Warszawy. Omawiane były sprawy dotychczas  
bolgerek zeznań i mności, było także wytknięcie  
winn si redaktora obojętne nie opubliko-  
wał cołosei wywiadu który miał miejsce  
w pogodach lutego. Redaktor ten ma sędziwy  
paciąg, zapamiętał wszystkie i po rozwiastach  
się zwrócił do nas (żona ożwiła).

Poruszone były sprawy. (1) Redakcji zeznań  
z 12.01.72. zwinuły propozycji umyslowej  
o fizycznych (z 1 do 1). (2) Poruszone było  
też sprawę podlegającą służby zdrowia pod  
kierunkiem kierownika (perodje z tego tytułu)

(3) Sprawa wymierzona zapioty ze elucrobome  
wjedukowsym stopniu umyslowej i fizycznej, a  
nie tak jak słabyros. Tu redaktor trochę  
polemizował. Wystała sprawa że najlepiej  
byłoby zolotwie to sposobem gromadkowym, co  
poruszył proconuik prawdo podobnie z Wydziału  
W-5, który pukał, i wymurzył prawdziwe  
nastroje palujące. Papatki to porostali uczestnicy  
tego spotkania (W-5, W-4, W-3). Redaktor zorientowa-  
ł się że sytuacja jest jeszcze nie wesoła wobec po-  
wyższo po zakończeniu wywiadu (około godz. 13<sup>40</sup>)  
Chciał zrezygnować, przyka jak rozidowoi sytuacji  
by udeł się 1 Moje. Podporządkowaniem nam to bydor  
sam na sam zmm.



(1) To ruszenie także było sprawą Pasdubków i z założeniem tylko mniej ważnych. Precyzyjnie najistotniejsza grupa pracowników przez ~~ostatni~~ powrót ces wiec im osiągnęła. Sprawa zdawała się w normie słowotwórczość im rozstrzygnięta.

Wywiad ukazał się w poradniku mojej piśmiennicy materiał zwrócić się do Naczelnego redaktora tego <sup>mag-</sup>żurnala.

Nastój wśród robotników jest dość bojowy wystarcza tylko zapalczyki. W pojedynkę wstępują się ostrożnie i podejrzliwie. Ale 1 Maja chodzi wiele wersji najbardziej agresywna. (1) Przewidywano wystrzał 5" przygotowane transparenty słyszeliśmy od elektryka (nawróżko mroczystość) który mi się pytał czy to prawda? (2) Druga wersja najbardziej głośna. Wstępują powiemy być zapobiegawczych czynami i powiemy podłodze przejść skądś, acz kłopoty przy braniu drugiej, gdzie polegli koleś, dalej iść na wystawie i tam złożyć kłopoty. Dwa istos pracowników urzędu i z najlepszą mi bracie udziału w pochodzie i zająć się pracą obywateli.

Sytuacja jest skąpana i może być niezawieszona. Rozwiązanie <sup>korzystne</sup> trudne, odwane możliwości.

1. Czyby natura im postępiła w tym dniu słowotwórczość.
3. Naturalny jednolity sposób jest? Pomiędzy jacyś do postawienia są. Dlatego też motorola by przygotować. Podzielić tych pomysłów, a sposób zaciągając opinię całej załogi. Dyskutując z najbardziej trudnymi. Jedyną myślenie powinno być wbrew oceniwaniu oceniwano po 1 Maja. Czyby ludzie wiedzieli że jest dla nich forsa

może jednak jej nie otrzymać, wtedy by przyjął  
Można by tu dołożyć sprawę reorganizacji 7.2.12.

Ze przyszło jeszcze pismo, które wskazuje na  
to iż faktem było przeprowadzenie. Można byłoby  
to przeprowadzić w formie publicznej co uważasz za  
niezależne w swoim otoczeniu, jeżeli chodzi o mi-  
potrzebne itp.

Sama forma i styl do opowiedzenia ludzi między-  
szych o nich ja. Jednak sens powieści się  
obraci wokół tych dwóch spraw. Jestem nie do  
i odroczenie zmian jak i sąsiedztwa.

Jżeli chodzi o osobnika, który wystąpił jest  
on w wieku ponad 40 lat wzrostu słabszy bez  
zębów z przodu, lekko pokręty szroniem. Najpraw-  
dopodobnie białe włosy z N-S.

Jestli chodzi o sprawę Rybora nowego strachu  
i kłopoty, ludzi przyjęli to z pierwszym  
niezadowolaniem. Spodziewać się że będzie  
frzechy śmiejąc kawa, które również nie  
nowego. Komuś by jednak nie było łatwo powiedzieć  
że ze strachu jednak miły mi wesołe to się sta  
wyższe. Co do tego strachu mi było rozstrzeżenie.  
Istnieje obawa że ci sami ludzie mi mogli się  
znieść w ten sposób.

Wtorek 16<sup>00</sup>

Boleki.

Wzrostanie z poprzedniego spotkania  
dot. Szylecha i forschung oraz ustalenie następnego  
i zamiany pracowników stoerni galanerii; dot.  
obecności trzy maja.

Pora tym ustalić bliższe dane o przygotowaniu  
transparentów na wydz. 5-3 z uwzględnieniem  
kto wykonuje, w jakiej postaci i gdzie.

Następne spotkanie w dniu 27.04.74 godz. 15<sup>00</sup>

Informacja: Spotkanie odbyło się w hotelu  
"Gantel". Na spotkanie wstąpił się  
funkcyjnie.

W rozmowie z przedstawicielami komisji  
w sprawie, że w dniu 22.04.74 odbyło się zebranie  
aktywności organizacji PRP stoerni galanerii, na  
którym uchwalono, że w sprawie 1-30 maja  
pojechać tylko do PRP. Z racji tej powstał obszar  
dyskusji o tym, czy jest konieczne  
organizacji oraz nieporozumienie w sprawie  
o agresywnym zamiarze skierowanym  
do funkcjonariuszy obywateli 1-30 maja  
w manifestacji antypaństwowej.

Przedmiotem rozmowy, że o ile ewentualnie  
państwowe lub społeczne nie podjęły  
działania przeciwnie w ustaleniu stoerni  
do obecności 1-30 maja, to może dojść do  
nieporozumienia ekscytacji w czasie manifestacji  
T.M. sugerować, żeby stoerniowiec do  
ma, że zamiana się w krótkim czasie dokonanie  
reorganizacji pod względem organizacji pracy  
w stoerni, a z tym pojeżdż w sprawie zarobki  
pracowników fizycznych. To przydzielony się do  
skupki agresywnych zamiarów pracowników stoerni  
w dniu 23.04.74 trzy maja. Po tym maja  
rozprawy sprawy imienia, nawet tu  
liczba.

Prezysigniecia: Ustalić nazwisko pracownika  
z H-5, który w dyskusji motywował, żeby sprawy  
draszczejne karantaine sposobem gwałtownym  
i zebrać o nim bliższe dane.

W dniu 23.04.74 ustalitem nazwisko w/w  
pracownika, którym okazał się: Tolwal Mierzy-  
stów, sekretarz Drużyny Robotniczej na wydz.  
H-5.

Treść komisji funkcyjnie do melo-  
nau oświatowego.

Oprowadzał

St. insp. Andrzej [?] [?]  
kpt. Henryk Rapczyński

Zródło: "Bolek"

Gdańsk, dnia 27.04.1971r.

Przyjął: Rapczyński

T a j n e

Egz.nr.....

## D O N I E S I E N I E

W sobotę dn. 24.04.o godz. 14<sup>30</sup> przy wychodzeniu z szatni podeszła do mnie grupka ludzi w tym: ślusarz OPOŁA, który zarzucał mi tchurzostwo i brak oddania się ludziom, którzy mnie wybrali do rady. Pytał się dlaczego nie zbieramy na wieńce dla poległych. Ja odpowiedziałem, że powiem Przewodniczącemu Rady, a zresztą możecie powiedzieć sami. Opala wraz z innym odnaleźli Przewodniczącego Lenorciaka i w podobny sposób przedstawili sprawy. Lenorciak sprawdził prawdomówność na RM. Prawdą było, jednak że składki takie były, wobec powyższego po rozmowie z Sekretarzem OOP poszli do dyrekcji. Tam uzgodniono i Lenorciak zwołał odprawę mężów zaufania, którym to przekazał. Dziś od rana nie pracowałem ok. godz. 12<sup>00</sup> dowiedziałem się od Lenorciaka, że już zbierają pieniądze i że puszczono w obieg ankietę co do miejsc złożenia wieńcy na 12 wniosków - 9 było za złożeniem ich przy drugiej bramie Stoczni w miejscu poległym - pozostałe 3 za dołączeniem się do większości. O godz. 14<sup>30</sup> w dniu 27 zwołał zebranie Lenorciak chcąc zmienić powyższe decyzje jednak nie dało się tego zrobić. Lenorciak zaproponował wybranie Komitetu do organizacji powyższych zamierzeń, sam jednak wycofał swą kandydaturę.

W skład weszli:

1. Wołęsa Lech
2. Szyler Józef
3. Gawlik
4. Karpiński
5. Borkowski
6. Animucki

Próba złączenia przez kilku przy głosie nie dała żadnych rezultatów.

223

- 2 -

Najbardziej agresywny w ostatnim czasie jest Jagielski Henryk i Jasiński Jan. Największy udział bierze jednak Jagielski, który to wysuwa kompetencje rzucenia czerwonej flagi pod trybunę i sprawy żałoby itp.

Składki wynoszą średnio po 10 zł.

Przy podaniu kandydatury Lenorciaka rozległy się słowa, że nie warto, bo to tchórz.

Moim zdaniem zaobserwowałem, że Kierownicy Wydziałów Dyrekcja nie są kompetentni w utrzymaniu tego kursu. Nie da się tego wyrazić w słowach, jednak można odczuć mimo, że mówią za tym kierunkiem, jednak z nutą niezadowolenia. Jestem przekonany gdyby chcieli to byliby i są w stanie utrzymać należyty kierunek. Dostali i dostają po kieszeniach i radzi by byli starych metod. To się nie da wyrazić w słowach, jednak tak jest. Potrafią dobrze przekonywać i mogą przekobać, ale muszą chcieć.

Co z tego, że z tytułu funkcji przekazują ale ani jest to prawidłowe.

"BOLEK"

#### Z a d a n i e :

- 1/ W dalszym ciągu ustalać nastroje i zamiary stoczniovców dot. obiektów święta 1-szy Maja.
- 2/ być obecny na zebrania wybranego Komitetu organizacyjnego na Wydz.-4 28.04.71r. w sposób umiejętny nie wzbudzający podejrzeń nie dopuścić do składania wieńców w innych miejscach, a tylko przed bramą nr 2 i na cmentarzu, jak zostało zadecydowane na zebraniu ogólnym. Również nie dopuścić do wypisywania na szarfach wieńców wrogich haseł. Po odbyciu się zebrania nawiązać łączność telef. i złożyć szczegółowe relacje.  
Poza tym ustalić czy polega na prawdzie krążąca plotka, o budowie trumien w Stoczni Gdańskiej, które mają być użyte w czasie pochodu 1-szy Maja.

W żadnym wypadku nie wyrazić zgody - zostać przewodniczącym Wybranego Komitetu Organizacyjnego, a być członkiem i w miarę możliwości paraliżować ich agresywne zamiary.

#### I n f o r m a c j a

Spotkanie odbyło się w hotelu "Jantar" na spotkaniu tw. stawili się punktualnie. Doniesienie dot. nastrojów pracowników Stoczni Gdańskiej pracujących na W-4. Osoby wymienione w doniesieniu są znane grupie VI z wypadków grudniowych, ze swej wrogiej i agresywnej postawy. Na spotkaniu tym był Kier. Gr. VI kpt Cz.Wojtalik.

Przedsięwzięcie.

- 1/ treść doniesienia przekazać do meldunku dziennego.
- 2/ w stosunku do Szylera, Jagielskiego i Jasińskiego przedś. uzgodnić z Kier. Gr. VI Kpt Wojtalikiem, celem przeprowadzenia z ww rozmów profilaktyczno - ostrzegawczych.

Odb. w 4 egz.

- 1 egz. t. robocza
- 1 egz. podt. Jagielskiego
- 1 egz. podt. Szylera
- 1 egz. podt. Jasińskiego

Opracował:  
Kpt H. Rapczyński

237

Procedura: Bolesław  
Przyjście: Raperyński

Colan, dnia 27.04.74

Archiwum 96  
232

Łowoszczynia

W sobotę dnia 24.04.1974 roku przy wychoźniku z szafki postawia do mnie grupka ludzi w tym szusar Opola, który rozmawia mi tajemstwo i braci oddawia się ludziom którzy mnie wybadał do rody. Pytał się dlaczego imi zbieramy na więcej dla poległych. Ja odpowiedziałem że powiem porównującemu rody, a zresztą może powiedzieć sam. Po tej a waz innymi odwołali praw. Leuorich i w podobny sposób przedstawili sprawy. Leuorich sprawdził przewodniczący na R.M. Prawdy było, jednakże że skiedla takie były, wobec powyższego po rozmowie z sekretarzem OOP poszli do dyrekcji. Tam uzgodniono i ~~on~~ Leuorich zwrócił odprowy uszów zaufania którym to puchor.

Dzień od rana imi przewodnikiem około godz. 12<sup>00</sup> obywatelom się od Leuoricha że już zbierają pieniądze i że puszono sobie aukcje co do miejsce zlozenia pieniędzy na 12 wiośniow 9 było że zlozeniem forte przy drugiej broni stoami w innym poległym przostate 3 za dotychczasem się do wiskroszi. O godz. 14<sup>30</sup> w dn. 27 wrócił zbroim Leuorich by duże znieci powyższe decyzji, jednak imi dostał się tego zrobić Leuorich repro-ponował wyborem komitetu do organizacji powyższych zaimenciu, sam jednak wycofał się Kwidzylatur. Wskaz weszli 1. Weiss Lech. 2. ...



3 Gorlicki, 4. Horpiński 5 Borkowski 6 Arnimucki.

Pruba zięgodzenia przez kilka praj eplosi mi obok z obcych rezultatów.

Wojborski, ogresyony, w ostatnim erosi jest Jęgielski  
Floury, Jasiński Jan. Wojwilkowy notatki bnie jednych  
Jęgielski który to wysowa kowcepij zencie erowany  
Adazi pod trybune i sprawę zależy, itp.

Stodni wywasz srodnie po 10ci.

Przy podaniu kandydatury demowato rozlegoly si  
słowo ze mi krotko to tchori.

Moim zdaniem z obserwowaniem ze kierownicy wydr.  
i dyrekcyj mi sa kowpekui nutrymaniu tego kursy  
Wu obok tego wyrozic wstwach jednych moine  
odcwoe mimo ze mowiq ze tym kierunkiem jednych  
znutę uiradowolens. Jstken pnczonowy gdyby  
chcieli to ~~sa~~ ~~wstawa~~ byli i sa wstawa utrzymac  
uacozty kierunki. Dostali i dostaja po kreszeniu  
i radzi by byly starych metod. To si mi ob  
wynozic wstwach jednych tak jest. Potrafiq obowic  
pnczonowoi, moqz pnczonoi ale musiq zlicic.  
Co stego ze stytulu funkcji pnczonoi ale mi  
jest to przewiolowe.

Bzleh.

Stowlanie: 1) w dalszym cięgu ustalac nastroje  
i zamiany stowlanowcow ow. obowicow  
Juzta 4. sy maja.

2) Byc obecny na zebraniu wybranego  
Komitetu organizacyjnego na wydz. W4  
w dniu 28.04.74 i w sploic kumyptny mi  
wskazujcy podojnie mi odpuscic do  
stowlania wencow w mowiccu miodzcan  
a byla przes brama W4 i na ementaru

zanim zostalo zadecydowane na zebraniu ogolnym <sup>97</sup>  
 Rzymas mi dopuszcza do ~~wyprawa~~ wyprawowania  
 na szarpach nielicznych waznych kaset. Po odbyciu  
 zebrania namierzam 19.05.05 telefonownie i staję  
 srogozowane relacje. 2/34  
 Poza tym ustalenie czy polega na prowadzeniu, przygotowa  
 planka o budowie kumien w Stoczni peleniskiej, ktore  
 moze byc uzyte w czasie powstania 4.05.05.  
 W zaktym wypadku mi wybrane sposoby zostane  
 przewodniczącym wybranego Komitatu organizacyj-  
 nego, a byc' erontkiem i w miare możliwości  
 paralizowac ica agresywne zamiary.

Informacja Spotkanie odbylo sie w hotelu  
 "Gontar" na spotkaniu In. Stamt sie  
 spunktualni. Doniesieni odt. nastro-  
 jow pracownikow Stoczni pol pracy 9 cya  
 na W-4. Oby wspomnieli w abusc-  
 sienia na kranie pr. w z wypadku  
 przed mozym ze swej mrozi i sigre-  
 rywnej postawy.  
 Na spotkaniu tym byl kier. pr. w kpt.  
 Dr. Wojtalik

Prednie mizeia o tresie doniesienia jmeke-  
 zere do melchunla arbenego.  
 wstawienie do Syltera, Zagrel-  
 stiego i Janiniego miedziem  
 aly urzadzenie z kier. pr. w kpt.  
 Wojtalikiem, celem przeprowadze-  
 nia z w normow propialc.  
 igaino-ostreganawca

- Olbito 4 cgr
- 1 cgr. 4. robocze
- 1 cgr. podterka zagrelskiego
- 1 cgr. podterka syltera
- 1 cgr. - u - Janiniego

Oprowadzal  
 kpt. H. Rapczynski

235

Notatka służbowa

z odbytego spotkania z FN "Bolek"

W dniu 28.04.1971r. w czasie spotkania z FN "Bolek" ustalono, że największe niezadowolenie wśród Stornionców wynika ze złej organizacji pracy. Duro stanowisk jest zbyt wielu, na których obsadzeni są ludzie, którzy biorą dobre wynagrodzenie, a w efekcie nie robią. Świadczą o tym przykłady, że w niektórych wydziałach przypada jeden pracownik fizyczny na jednego umysłowego. Ustalono, że nie potrzebni są nadmistrzowie, kierownicy w ponurego rodzaju magazynach, gdyż w magazynach tych jest dwóch pracowników i nad nimi kierownik. To symbolizuje rozgorzelenie wśród pracowników fizycznych, niechęć do pracy i niepotrzebność rozruchu.

Na temat obchodów 1-ro majowego, pomimo, że panująca atmosfera wśród Stornionców jest niezadowolająca, przy składaniu menu przez bramę Nr 2 może ktoś być z rodziny potępionej i zacząć lamentować, a wówczas może dojść do nieporozumień chęć, gdyż tłum

237  
 sytuacji będzie trudno utrzymać.

Pora tym stwierdzić, że po utworzeniu komisji przed bramą nr 2 nie wolno po-  
 chodzić kierunku do wyższej bramy nr 3,  
 a puszczyć bramę nr 2, gdyż takim ma-  
 nentem może okazać się szkodliwy.

Przygotowanie stożniowców do powrotu  
 tury mają pominięć organizację Rady  
 Zabitadów, gdyż jego zwołaniem ludzie  
 z Tyru raczej mają najniższe zaufanie  
 i autorytet. <sup>W stosunku do profesjonalistów (Przygotowanie)</sup> Kieruchy wydział powinien  
 być podzielony na grupy i grupy te  
 powinny przejść w pewnych odstępach,  
 a zwłaszcza za daną grupę powin-  
 nio odpowiedzialnie personalnie 4 lub  
 5 osób. Do odpowiedzialności za grupy, brać  
 ludzi z nanymi z odpowiedniej postawy, z który-  
 mi przeprowadzić odprawę i zobowiązać  
 ich do odpowiedzialności za utrzymanie  
 i całkowitego porządku. Przy zastawianiu  
 takiej metody można liczyć na porządek.  
 Poruszać przy tym sprawę stałego  
 zaangażowania się kierowników posere-  
 gólnych wydziałów w przygotowanie sa-  
 łogi do powrotu tury na majowego.

Dalej nadmienić, że obecnie dużo się  
 komentary pochlebny o ton Moerax,  
 stwierdzenie, że góry Moerax stamtąd by  
 na stanowisku ton piersi, to syble



239

100  
240  
Gdańsk, dnia 29. 4. 1971r.T A J N E

Egz.nr.....

NOTATKA SŁUŻBOWA  
=====

W dniu dzisiejszym o godz. 8,10 t.w. "Bolek" wywołał telefonicznie spotkanie na którym przekazał mi ulotkę nawołującą do zbojkotowania obchodów 1-szy Maja. Ulotka zaczyna się od słów "Bracia Polacy. Ulotkę tę otrzymał od ślusarza z W-4 Kwiatkowskiego, który podszedł do niego dał mu ją do ręki i odszedł. W tej sytuacji nie mógł porozmawiać z nim, skąd ją otrzymał. Kwiatkowskiego imienia nie zna, jest już w starszym wieku, ma popalone uszy i część twarzy. T.w. uważa, że w opracowywaniu tej ulotki mógł brać udział pracownik z S-5 lub S-3 o imieniu Marian, do którego jest telefon nr 858, o którym to już podawał w styczniu, gdy przygotowywał ulotki w i chciał przebić na powielaczu. Twierdzenia swe opiera na tym, że styl zawarty w ulotce jest podobny do stylu tego Mariana. T.w. nawiąże kontakt z Marianem i z Kwiatkowskim o ile będzie miał możliwości. Ulotka w załączeniu.-

Wyk. 2 egz.  
-----egz. nr 1 t.rob.  
egz. nr 2 .....

ST. INSPEKTOR WYDZIAŁU III-GO

KPTŚ H. RAFCZYŃSKI



24

Łódź: "Bolek"  
Przyjeżdż: Kapryński

Domestonia

Gal. el. 30.04.71  
m. Hajnów 101  
242

Kolonia 30 IV - 11.05.71 godz. 11<sup>00</sup> przyjeżdż do Bolesz  
wykwalifikowanej W-4 osobami, którzy uważają że wroci  
z wojska i stawa się o robotę w gospodarstwie  
lub w Sólcy. Pytał się, jak u nas, z 1 maja  
na co odpowiedział mi że bardzo spokojnie  
i na polach i w przemyśle się już ruszyli.  
Z kolei oni tłumaczyli że jedni w Warszawie, Sólcy  
i tam oficjalnie było ogłoszone że pochodzi  
odległości się w trzech grupach

1. Jedna grupa ude się pod Przygodzin
2. Druga grupa ude się na most
3. Trzecia motocykl z trumną oraz ude  
się na emstare po uprzedniej defiladzie.

Wszystkie te grupy będą z wieńcami i kwiatami  
mi braci wrem udróż w pochocie.

No staram przeważnie obawiać się nie wieszalek  
i 70% stawiam na spokojne defilady  
obawiam tylko się chęci na drugiej  
broni. Czy ludzie ustępują czy tylko wzięto  
udział delegacja z wieńcami.

"Bolek"

Zasłanie: sygnalizację o poprzedniego spotkania  
mia.

Informacja: Łódź nie ma przed  
stania myślenia, wartości, po  
mierzei krytyce i wola  
jest, natomiast o celach  
juz ceni

243

Gdańsk, dnia 30.04.1971r.

102  
244"T a j n e"

Egz. nr .....

NOTATKA SŁUŻBOWA

z odbytego spotkania z tw. "BOLEK"

W dniu 29.04.71r. poraz deugi odbyłem spotkanie z tw. "Bolek" Na spotkaniu tym powiedział, że nawiązał kontakt z Kwiatkowskim, który przekazał mu rano ulotkę.

W przeprowadzonej rozmowie z nim na temat skąd zdobył przekazaną mu ulotkę, Kwiatkowski oświadczył, że jadąc pociągiem elektrycznym rano do pracy, relacji Gdynia - Gdańsk, chodził nieznanymi mu osobnikami po wagonach i w przedziałach zostawiał zawinięte w papier ulotki. On jedną paczkę z zawiniętymi ulotkami wziął i na Stoczni Gdańskiej rozdał poszczególnym pracownikom.

Tw "Bolek" Kwiatkowskiego bliżej nie zna, z racji tej nie mógł podać o nim bliższych danych.

Poza tym oznajmił, że sytuacja na Stoczni Gdańskiej odnośnie obchodów 1-szy Maja zaczyna być z dnia na dzień bardziej korzystna i zdaniem tw jest, że o ile organizacyjnie pochod zostanie zabezpieczony tak jak zaplanowano, to na pewno pochod odbędzie się bez żadnych zakłóceń.

Sposób zorganizowania pochodu opisano w innej notatce służbowej.

Przedsięwzięcia.

- 1/ Zebrać bliższe dane o Kwiatkowskim w miejscu pracy.
- 2/ Przeprowadzić z nim rozmowę ostrzegawczą na temat kolportowania ulotek wśród stoczniowców.
- 3/ o ile będzie odpowiadał wymogom, wykorzystać go operacyjnie lub założyć podteczkę.

Odb. w 2 egz.

1 egz. - t. rożkwa

2 egz. - podt.K.

Opracował

Kpt. H. Rapczyński

245

Zródło: "BOLEK"  
Przyjął: Rapczyński

Gdańsk, dnia 1.05.1971r.

T a j n e

Egz.nr ....

103

246

D O N I E S I E N I E

---

W dniu 1 maja ok. godz. 8<sup>20</sup> przyjechałem do Wydz. W-4. Było jeszcze mało ludzi, ok. godz. 8<sup>30</sup> podszedł do mnie Jasiński, chcąc abym mu pomógł w rozdaniu wstęgi czarnej do przybrania szturmówek. Ja mu to odradziłem, ale sam wziąłem ok. 30 cm. Odradziłem mu w ten sposób, jeśli ludzie są takiego zdania jak on to napewno każdy ma.

Na Wydziale było, jednak zrozumienie i niechęć do takowych poczynań. O godz. 9<sup>05</sup> udałem się z grupą po wieńce i złożyliśmy je przed 2 bramą. Tu zabrał się już tłum ok. 3 tys. Nawoływanie do wyrozejszenia się na Wydziały wykonali ludzie bardziej rozsądni. Jednak ci mniej rozsądni zostali, wobec powyższego ja też zostałem. Zauważyłem jak mój znajomy z Komitetu Strajkowego mocuje biało-czerwoną flagę z przepaską czarną. Nazywa się prawdopodobnie Szałoch pracuje - prawdopodobnie w "Klimorze".

Szybko dotarłem do niego chcąc zasięgnąć języka o dalszych jego poczynaniach. Szybko zorientowałem się, że ~~nie~~ ma zamiar wygłosić mowę wyrażającą swe niezadowolenie. W tej sytuacji zacząłem go przekonywać co mi się ~~nie~~ udało. Jako argument użyłem tego iż słyszał i czytał ulotki i dlatego nie powinien wchodzić w drogę autorom ich. Twierdziłem dalej jeśli zdokali to w taki sposób zorganizować to napewno pokierują tym sprawami, ale on może im przeszkodzić. Przekonany jednak byłem - że autorzy tych ulotek mieli inny cel do czego innego dążyli. Napewno też nie włączą się w inną akcję tego typu. W ten sposób osiągnąłem go od tego celu i od tego momentu chodziłem za nim jak cień i wszystkie poczynania jego gasiłem. Zapraszał mnie do domu ja jednak mając inne zadania skierowałem go na inne tory. Chciał zrobić pamiątkowe zdjęcie. Mówił przedtem, że ma aparat w domu. Około godziny 13,10 udał się do domu po aparat fotograficzny, a ja przybiekłem mu, że będą czekał na niego pod "X" bramą do godziny 18,00.

247

Na temat przemówienia tow. Gierka nie slyszalem dyskusji / tylko uwaga mojego kolegi o braterstwie z ZSRR.

B o l e k

Zrodlo: "Balek"  
Przygot.: Kaperzyńska

Get. dnia 1.05.71  
"Fajne" 248  
104

Donisienne

W dniu 1 Maja około godz. 8:30 przyjeżdżam na  
wydział W-4. Było już około południa, około  
godz. 8:30 podchodzi do mnie jakiś drugi obywatel  
i prosi o pomoc w rozprawie wstępnej, której do  
przybrania sformułował. Ja mu to odradziłem  
ale sam wziętem około 30 cm. Odrobinkę  
innym takim sposobem ~~z~~ jeśli ktoś się tego  
zobowiązuje, to on to zapewne bardzo ma  
nie wyobrazić było, jednak zrozumiałem i mi-  
chciałem o takowych porównać. O godz. 9:35  
wziętem się z grupą do miasta i zbieżnym  
je przed 2 bramą. Tu zebrałem się już tłum  
około 3 tys. Nowotrywano do rozprawy się  
nie wyobrazić wykonałi kilka godzin, rozprawy  
jednak ci mniej rozprawy zostały wobec przy-  
szłego je też rozprawy. Zanimytem, jak  
mój znajomy z komitetu strajkowego, no więc  
B. 010 turwony floss z przepasła ~~całkowicie~~  
Norwya się prawnie postobeni Szelech proucy  
prawa postobeni w Klimone. Szybko obrotu  
do niego słucha rozmawia przyku o obrotach  
jego porównań. Szybko zorientowaniem się  
że me rozum wygłosie moją wyrażenie  
swe mierzalostem. W tej sytuacji rozumem  
go proucywa co mi się udało. To co  
argumnt uzylem tego iż słyszał i wytał  
ktoś, obrotu mi powiemach  
wdroż autorom iek. Twierdzeniem obrotu



249

zolotych to wstetn sposob rozpozna rowniez to  
 zapewne jaskrawiej tymi sposobami z odc.  
 moze im przekroczenie. Przekonany jednak  
 bylam ze attery tych wstetn mieli inny  
 cel i do czego innego stozyli. Napewno jest  
 im wzgled sie wzglednie tego typu. W ten  
 sposob odleglam go od tego celu i od  
 tego momentu chodzilo znowu jeli uci i  
 wyszli ponownie jego zasilem. Zaprocent  
 znowu do stowu po jednak moze i nie  
 wstetn stowomatem go nie inne tery.

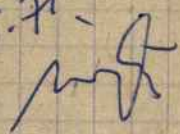
Chodzi zwiazek pryncypalne zolotych. Mowit  
 przed tym ze nie opowt wstetn. Okolo  
 godz 13<sup>00</sup> wstetn sie do stowu po opowt  
 fotograficzny a po przyjeciu mu ze  
 bylo uci na niego post. 2' bromo do godz  
 18.00.

Boleh.

Me kucz pryncypalne kw 6/10 mu stymen  
 obyslny tyko uwaga moze wstetn, o brokencie  
 z ZSRR.

5.V.9.15<sup>00</sup>

Boleh.

1.05.71  


Z r ó d ł o: "BOLEK"

Przyjął: Rapczyński

Gdańsk, dnia 5 maja 1971r.

T a j n e

Egz. nr ....

105  
250

D O N I E S I E N I E

Rozmawiałem z elektrykiem - Szyler Józef - przekonany jest, iż Tow. Moczar zostaje odsunięty od władzy. Jak przypuszcza chodzi o podsłuch w jakiego dopuszczają się u osób wpływowych. Jednak jest zdania że jest to krzywdzące i jego zdaniem najodpowiedniejszym kandydatem na głowę naszego państwa byłby Tow. Moczar.

"Bolek"

Z a d a n i e

Tw "Bolek" otrzymał w innym doniesieniu - przyjętym tego samego dnia.

I n f o r m a c j a

Szyler Józef przechodzi w materiałach Gr. VI. Znany jest w aktywnej działalności w wypadkach grudniowych i strajku w styczniu br.

P r z e d s i e w z i ę c i e .

W tym doniesieniu nie planuje się.

O d b . w 2 e g z .

1 egz. t- rob.

2 egz. podt. Szyler J.

Druk AJ

Opracował  
St. Inspektor  
Rapczyński Henryk

251

Locallo "Boleto"  
Przyjeżdż: Raperyński

Galicyjska dnia 5.05.72  
i fajne 106

Lomiszynie

252

Rozmawiając z eldetyką Szyler. Jest przekonana  
jest iż tow. Moczor zostaje odwołany od  
władzy. Jaki przypuszczenie ma o podstępcach  
jakiś dopuszcza się u osób wpływowych  
Jednak jest zdania że jest to kryzys i  
jego rolą jest najodpowiedniej w Kandydacie  
na głowę noszą powstanie byłby tow. Moczor.

Boleto

Locallo: In "Boleto" otrzymał w innym  
dniu dnia przyjeżdż tego samego  
dnia.

Informacja: Szyler Józef pracuje  
w ministerstwie G. W. Tuany jest  
walczy w walce z nacjonalizmem i strajku w styczniu br.

Przedsięwzięcia: W tym dniu nie ma  
nie planuje się.

Colbeto Logo  
Logo + solwera  
Logo powstania Szyler Józef

Oprowadzanie  
H. i nsp  
Raperyński Henryk

253

Zródło: "BOLEK"

Przyjął: Rapczyński

Gdańsk, dnia 5.05.1971r.

T a j n e

Egz.nr ....

107

254

D O N I E S I E N I E

Zbieranie na wieńce doszło do skutku, w tej formie że jednostki pracowników atakowali członków Rady - dlaczego nie zbierają na wieńce w podobny sposób zostały zaatakowane.

Ja przy wychodzeniu z szatni o godz. 14<sup>30</sup> - podeszła do mnie grupa ludzi - w tym zapamiętałem ślusarza Opalę, który zarzucał mi tchórcostwo.

Ja powiedziałem, że poruszę to w Radzie, ale podam ludzi którzy to proszą, by nie wynikało z mojej inicjatywy.

W/w nie poprzestał na tym, spotkali Przewodniczącego Rady W-4, jemu w podobny sposób wyłożyli. Lenorciak od razu z rana 27.04. poszedł na Wydział RM - w celu sprawdzenia czy prawdą jest, że zbierają na wieńce. Okazało się że tak.

Lenorciak podczas śniadania powiedział - członkom Rady, że sprawdza na RM i że zbierają u nich na dwa cele.

1. dla pracownika ich Wydziału, który niedawno zmarł
2. na wieńce dla poległych.

Przedyskutowaliśmy tą sprawę - Rada z Sekretarzem OOP Targońskim i doszliśmy do wniosku, że oni zasięgną języka w Dyrekcji.

Na fajerant Lenorciak zrbik odprawę z mężami zaufania brygadowymi i przedstawił sprawę, iż Dyrekcja wyraziła zgodę. 29.04.br.zrobiono zebranie całego Wydziału chcąc zmienić decyzję, jednak nie dało to nic i zaproponowano by wybrnąć Komitet do zorganizowania tych spraw. Skład Komitetu podawałem. Komitet ten także zanosik wieńce na 2 bramę dnia 1 Maja. Dodatkowo brali udział w niesieniu wieńcy Przewodniczący ORR inż. Wylot i jeden starszy elektryk w Wydziału W-4 - nazwisko mogę ustalić.

W kolumnie z wieńcami szli tacy jak: Jagielski Henryk, Żuda, Moksy, Nowaczyk Bolesław i inni.

Jeśli chodzi o tablicę pamiątkową to:

większość jest zdania, że po tych wieńcach i tym 1 Maja taka będzie.....

Wyczuwa się nawet przekonanie iż w krótkim czasie to nastąpi.

"Bolek"

255

- 2 -

Z a d a n i e:

Wykonać z poprzedniego spotkania dot. Szokocho, Górskiego i Szyler Józefa  
Poza tym podać szczegółową opinię ..... <sup>Opali</sup> z uwzględnieniem jego  
kontaktów w pracy. Następnie spotkanie dnia 11.05.71r. godz. 15<sup>00</sup>.

I n f o r m a c j a:

Doniesienie dot. osób zatrudn. na Wydz. W-4, które angażowały swój udział  
w zbiórce pieniężnej na wieńce poległym w wypadkach grudniowych  
a ich składanie przed bramą nr 2 w dniu 1-go Maja. Opala, Jagielski,  
Lenorciak przechodzą w materiałach grupy VI-tej. Pozostałe osoby  
przechodzą poraz pierwszy.

Spotkanie odbyło się w hotelu "Jantar", na spotkaniach stawik się  
punktualnie. Na spotkaniu tym przekazać dwa doniesienia, które  
jedno z nich dot. wypowiedzi Szyler Józefa, na temat tow. Moczara.

Przedsięwzięcia

- 1/ odpis doniesienia przekazać dla Tow. Ratkiewicza
- 2/ sporządzić wyciąg z doniesienia i włączyć do materiałów  
Jagielskiego.

Odb. w 2 egz.

- 1 egz. - t. robocza
- 2 egz. - Tow. Ratkiewicz

Opracował:  
St. Inspektor H. Rapczyński

Druk AJ.

256

proceeding  
on ! (no issue)



257

Zbieraniu na wieńce doszło do skutku w tej formie że jednostki pracownicy atakowali wieńców wady długo mi zbierają na wieńce w podobny sposób zosłatem racjonalnym je przy wyhodowaniu z wiosni o godz. 14<sup>30</sup> podjeżdża do mnie grupa ludzi w tym reprezentatem słusone Opale któryż zwraca mi telefonstwo że powiachtom że porusz to w reakcji, ale podam ludzi który o to proszę by mi wyunikado znowy incydenty. Wkr. mi poprosił na tym spotkali przewodniczącego rady W-4, jemu w podobny sposób wyłożyli. Sewaroch od razu z rana 27 04 poszedł na wydział RM w celu sprawozdania czy prowadzą jest że zbierają na wieńce. Okazało się że tak. Sewaroch wświadomim powiedział efektu rady że sprawozdają na RM; że zbierają u nich na dwa ete 1. Dla pracownika ich wydziału, który w wiadomości zwrócił i drudzy na wieńce dla poległych.

Przedyskutowaliśmy tę sprawę rada z sekretarzem OOP Terqańskim i doradziliśmy o miejscu że oni zwrócą na przyszłość radę. Na fajnot Sewaroch zwrócił odprawy energicznie bym go rozumi i przedstawia sprawę i drudzy wywrócił radę. 29 04 zrobiono zbieraniu całego wydziału przez zwrócić drudzy indywidualnie mi okazało to nie i zaproponowano

by wybraci Komitet do zarzadzania tymi sprawami  
stad Komitetu podowozim.

Komitet ten moge zamowic wiecej na grupie  
pracy dnia 1 Maja. Dodatkowo brali udzial  
wiecej wiecej przewodniczy OPR i nie tylko z  
gr. i jeden starszy delegat z wydzialu W.G.  
narowisko moge ustalic.

W kolonii zwierzani sli przy jak Jagielski Henryk  
Zuzda - Moksy, ~~Wlas~~ Nowaczyk Boleslaw, inni.

Jesli chodzi o dolacy upamiatkowujacy to  
wielkosci jest wzamie ze po tych wliczeniach  
i tym 1. Maja take bialni zarzadzane.

Wyborow sly nawet przychodzin. i w kmdlnem  
czaru to nastapi.

### Bolelu.

Localnie: Wykonanie z fupniedniczego spotkaniem  
o wst. Stochana, Goblucygo i Sylwet Josefa.  
Pora tym puznie silygozowa Epimie  
Opala z amplyfikacjami jige kontaktoz  
w pracy. Nastepne spotkanie dnia 11.05.1952

Informacje: Komitetu wst. o wst. z amplyfikacji  
na mar. W.G. które angazowaly wog uelkai  
w slobocie pieniziny na miece puzlegim  
w wypracowaniach puzlegim i w slobocie  
niez przes branie wst. i dnia 1-go maja.  
Opala, Jagielski, Kenarski puzlegim  
i materiaczali gr. W.G. Porostale owley  
puzlegim przez puzlegim.  
Spotkanie bialy sie w hotelu, Jander  
na spotkanie wst. stamit sie puzlegim.  
Na spotkanie tym puzlegim dwa do-  
mian dnia, które jilno zniele dot. wyponum  
Sylwet Josefa, na temat ten puzlegim

Przednie miazia: Delfis owmisiwizimie puz-  
kancie dla tow. Rathiemera.  
i sponozanie wyzigi z owmisiwizimie i niezyc  
do materiaczali Jagielskiego.

Odbito 2 egz.  
1 egz. + roboczo.  
Wzgr. tow. Rathiemer.

Opuzlegim  
H. insps  
Raparzymi Henryk

Zróżłost.w. "Bolek"  
Przyjął: Rapczyński

Gdańsk, dnia 11 maja 1971 roku

- T A J N E -

D O N I E S I E N I E

Najważniejsze sprawy obecnie to sprawa oficjalnego ogłoszenia przez przewodn. RO Lenarciaka iż pomnik lub tablica pamiątkowa będzie zrobiony do rocznicy grudnia. Taką wiadomość przekazał w dniu 10 maja 1971 roku o godzinie 14,30 na odprawie z mężami zaufania.

Na tej odprawie były poruszane sprawy zdjęcia wieńców z drugiej bramy, a konkretnie dlaczego zdjęto je wbrew sondażowi uprzednio przeprowadzonemu przez brygady na piśmie. Ogólny wniosek sondażu brzmiał iż do momentu budowy pomnika czy płyty pamiątkowej nie należy ich usuwać. Wszystkim obecnym to się nie podobało ale to są pojedyncze głosy, które nic nie znaczą bez *realizacji* a na *realizację* nie ma chętnych. Po odprawie z mężami zaufania zostali tylko członkowie rady, dyskutowaliśy o różnych sprawach. Najważniejszym jednak był punkt podejrzewania się wzajemnie o zdradę, każdy jednak się wytłumaczył w tym i ja doszliśmy do wniosku, że przecieki dyskusji, który odbywają się u nas są przez nieostrożność naszą i dyskutowaniu nie z członkami rady. Każdy dawał dowody, iż nie jest zdrajcą, Lenarczuk przytoczył fakt iż był wielokroć wzywany przez SB na terenie Stoczni /telefonicznie/ ale znalazł sposób na zmianę tego postępowania, a mianowicie powiedział, że na ostatnim spotkaniu powiedział pracownikowi SB iż przychodzić nie będzie i że należy postępować w myśl przepisów i wzywać pismem do domu. Drugi argument użył iż to przeszkadza mu w pracy i jeśli takie rzeczy będą miały miejsce to powiadomi załogę. Od tego czasu ma spokój. Pomógł mu w tym inż. Wylot przewodn. O.R.R. Dając tę instrukcję i prosząc jeśli będzie mógł miał kłopoty niech mu o tym *powie*, on mu pomoże i odpowiednio ustawi wszystkie sprawy. Inż. Wylot głęboko wierzy w prawo pisane. W/w stwierdził również, że on by sobie poradził w tych sprawach.

./.

261

Dnia 12 maja jest harada , na której będzie wiele spraw napewno ciekawszych.

Widuję się często z Szołoch - pracujemy na jednym statku mówił mi, że był u niego kilka razy pracownik SB i nie spotkał go , względnie żona powiedziała , że go nie ma w domu.

Przy drugiej wizycie nastawił ludzi , którzy u niego mieszkają by wylegitynowali tego pracownika. Pracownik ten jednak nie dał się , że a zostawił telefon mówiąc że jest jego kolegą i żeby zadzwonił pod ten numer . Szołoch jednak nie dzwonił i oświadczył że nie zrobi tego i sam nie wejdzie w ręce SB. Umówiony jestem do niego na niedzielę 17 maja.

B o l e k

#### Z A D A N I E :

W dalszym ciągu ustalać nastroje i dyskusje pracowników stoczni . Poza tym wykonać zadanie z poprzedniego spotkania dotyczące Górskiego.

W dniu 17 maja 1971 roku należy spotkać się szołochem z którym poruszyć w dyskusji sprawy rozrzuconych ulotek na dzień 1 Maja.

#### I N F O R M A C J A :

Spotkanie odbyło się w hotelu "Jantar" . Na spotkanie t.w. stawili się punktualnie. Doniesienie dotyczy Lenarciaka i Szołocha , którzy przechodzą w zainteresowaniu SB oraz bastroj i zamiarów pracowników Stoczni odnośnie odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci poległych w wypadkach grudniowych.

#### P R Z E D S I E W Z I E C I E :

Uzgodnić z Naczelnikiem Wydziału sposób wzbudzenia podejrzeń w otoczeniu stoczniowców , że Szołoch współpracuje z SB.

Wykonano w 2 egz.

H. R A P C Z Y N S K I

egz. nr 1- teczka robocza

egz. nr 2- sprawa na Lenarciaka

263

Zrosła Bolek  
Przyjaciół Reperynta

Gołanisz, dn. 11.05.1971  
"Tajna"  
264 **M1**

Domieszczenie

Najbardziej szereg spraw obecni to sprawa oficjalnego ogłoszenia przez pna. R0 Suwerena i z powiatu lub tablica parafialna białej roboty do rocznicy grudnia. Takie wiadomości przekazał mi dnia 10 05 71. o godz. 1430 nie odgrania z niezmiernie zafascynacja.

Na tej odprawie były poruszone sprawy religijne między innymi, a konkretnie dlatego religijne se wbrew społeczeństwu uprzednio przeprowadzonym przez brygady nie pisząc. Ogólny wniosek społeczeństwa białej i z do mojej budowy parafialna i w płyty parafialnej mi materij ich usadowi. W tym celu obecni to się mi postawili, ale to są pojedyncze głosy, które nie mi znaczą bez z kolemic, a nie z kolemic mi nie dychają. Po odprawie z niezmiernie zafascynacja zostali tylko członkowie rady, dyskutując o różnych sprawach. Najbardziej jednak był punkt podjętym się rozważenia o zdrajcy, kiedy jednak się wyrażają w tym i ja dobiegają do wniosku że precyzyjnie dyskusji które odbyły się u nas, są przez niezmiernie możliwości naszą i dyskutorem mi z członkami rady. Kiedy dowiadujemy się że mi jest zdrajca Suwerena przytoczył fakt iż był wielokrotnie rozmowy przez SB na terenie stacji (telefonu) ale uważa sposób na zmianę tego postępowania.

nie



a jednocześnie powiadomić że nie ostatnim sposobem  
 powiadomić pracowników SB iż przychodzą im  
 bracia i że należy postępować zgodnie przepisów  
 i wyznosić pisemnie nie obaw. Drugi argument  
 użył iż to przeszkadza mu w pracy i jeśli  
 takie rzeczy będą miały miejsce to powiadomi  
 reżys. Od tego czasu nie spokój. Pomógł  
 mu w tym inż. Wylot praw. D.P.B. Dojeżdża  
 instrukcje i prosię jeśli bracia mają utopaty  
 mieć mu o tym powi on mu pomoże i odpo-  
 wiadnie ustawi wszystkie sprawy. Inż. Wylot z głęboką  
 wiarą w prawo pisane. Kpt stwierdził również  
 że on by sobie poradził w tych sprawach.

Dnia 22.05 jest nowość na której bracia wiele  
 spraw napewno ułożonych.

Widni się kręcho z Szołach powijany nie jeden  
 stałby mówić mi że jest więcej takich woy  
 pracowników SB mi spłóć go woy dani some  
 osmiadnie że po mi nie rozum. Przy drugiej  
 wizji nastawi ludzi który u niego mieszko  
 by najlepszymowoli tego pracownika. Pracownik  
 ten jednak mi dot sy a zastawit telefon  
 mówiąc że jest jego kolega i żeby zobaczyć  
 jest ten numer. Szołach jednak mi obawia  
 i otworzył że mi zrobi tego i sam mi  
 wyjdzie wice SB. Umówiony jednak do niego  
 nie wiadomo 17.05.

13.06.

Zarekomie: Wolałbym się go ustalić

nastrój i dyskusje pracowników stoerni.  
 Poza tym wykonanie rozkazu z poprzedniego 266  
 spotkania elot. Jurskiego. 112  
 W dniu 17.05.78 odbył się spotkanie z Sułochanem  
 z którym poruszyło w dyskusji sprawy rozmu-  
 rowania wotek na dzień 1.06.78.

Informacja Spotkanie odbyło się w kotłowni  
 w gm. 4. Na spotkanie dn. 17.05.78  
 usłowne. Tematami były he-  
 narciak i Sułochan. Ktoś przedłożył  
 w zainteresowania SB. oraz nastrój  
 i zamiarów pracowników stoerni odnośnie  
 odwołania tabeli pamiątkowej ku erce  
 wległej w wypadkach grzebniowych.

Prezentacja: Urządzenie z W-Kem, wydruki,  
 sposób zaudowania podjęciu w stoerni  
 firmi stoerniowej, je Sułochan wspot-  
 pracuje z SB.

Obbito 2 egz  
 1 egz. + robota  
 1 egz. sprawa na Lenarziale,

opracował  
 Raperyński H.



Źródło: "Bolek"  
Przyjął: Rapczyński

Gdańsk, dnia 19.05.71 r.

T A J N E

Egz. Nr .....

113  
268

D o n i e s i e n i e

---

1. Zebranie dniówkowe odbyło się na wydziale W-4. Głównym punktem zebrania była sprawa, by nie pracować po 12 godzin a 8 godzin i zapłata wystarczała na utrzymanie rodziny. Średnio w 8 godzinach wynosi około 2.200. W dniówce przeważnie pracują ludzie starsi wiekiem i stażem. Chcieli też by mogli odpocząć a nie warunkowo być zmuszeni do pracy po 12 godzin. Większości ludzie ci mają wieloosobowe rodziny. Pokazuje im się zarobek dość wysoki ale nie patrzy się ile godzin pracują. Przedstawiciele dyrekcji i kier. wydziału nie mogli warunków takich przyjąć wobec powyższego doszło do wniosku iż należy wybrać delegację na rozmowy z dyrektorem naczelnym. Sprawa ta była przed tym uzgodniona między tymi pracownikami. Największy wkład wnieśli Jagielski, Zmuda, Nowaczyk, Lipiński, Animucki i z tych ludzi prawdopodobnie będzie wybrana delegacja. Termin jak i skład będzie ustalony.

2. Była u nas delegacja Stoczni Szczecińskiej zostawiając proporczyk i herb szczecina na naszym wydziale. Delegacja ta rozmawiała z takimi ludźmi jak Jagielski, Zmuda i chyba Lenorejok. Musiało to być po pracy bo ja nie widziałem ich. Uzgodniono iż my ich także odwiedzimy. Największą chęć w tej sprawie przejawiali *Lenarajok* i inż. *Kalf Wyłof*..... Termin tej wycieczki nie został jeszcze ustalony, ale bhyba w krótkim czasie. Wyjechała natomiast pewna grupa ludzi z naszego wydziału, ale oni otrzymali za rok 1970 nagrodę za najlepsze osiągnięcia w pracy, a konkretnie w płodzeniu największej ilości wniosków czynu społecznego. Trasę jak i sensu tej wycieczki nie znam.

3. Jeśli chodzi o sytuację ogólną na stoczni jak i wydziale widzę ją w kilku takich punktach następujących - po sobie.

- a/ Zaraz po grudniu przestraszenie i oczekiwanie na efekty tych zdarzeń.
- b/ Następuje teraz drugi moment przebudzenia się wystraszonych i odrętwiałych i ocenianie efektów. Większość jednak głosów jest niezadowolonych i konkretnie mówiących czekających na nawrót poprzedniego kierunku tylko jeszcze w gorszej formie.
- c/ Trzeci punkt moim zdaniem będzie narodzenie się autorytetów z tych dyskusji i różnego rodzaju zebrani, którzy mogą narzucać kieru-

nek sytuacji. To jednak są moje spostrzeżenia które w 60% wierzę. Na temat pobytu ministra Spraw Wewnętrznych w Stoczni Gdyńskiej nie nie słyshałem do dnia 19.05 godz. 16.00

" Bolek "

### Z a d a n i e

- 1/ Wykonać z poprzedniego spotkania dot. Górskiego i Szołocka.
- 2/ W rozmowie z Jasińskim ustalić skąd zdobył ponemiecką maszynę do pisania i zbadać jej stan użyteczności.
- 3/ W dalszym ciągu ustalać nastroje i zamiary stoczniowców

### Informacja

Spotkanie odbyło się w hotelu "Jantar" na które tw. stawił się punktualnie. Doniesienie dotyczy ogólnych nastrojów i dyskusji stoczniowców. W rozmowie tw. oświadczył, że na zebraniu W-4 pracownicy, którzy pracują w dniówkach produkcyjnych żądali aby podnieść im zarobki i zlikwidować ponad godziny pracy, zapewniając przy tym, że robotę ponad godziny wykonają w 8-mio godzinnym dniu pracy. Dotychczas nie wykonują, gdyż każdy chce zarobić i ociąga się w dniówce, żeby otrzymać ponadgodziny.

Poza tym mówił, że rozmawiał z Górskim Lesławem, którego zapytał co obecnie robi, że go w ogóle nie słychać i nie widać.

Na powyższe Górski oświadczył, że obecnie przerzucił się na Politechnikę i tam działa ponieważ wyszedł z założenia że tam jego działalność będzie skuteczniejszą. Górski uczęszcza na studia wieczorowe.

Również oświadczył, że elektryk z W-4 Jan Jasiński zwrócił się do niego, żeby pomógł mu opracować ulotki, oświadczając przy tym, że posiada ponemiecką maszynę do pisania, która obecnie jest uszkodzona, ale można ją naprawić. Na powyższe tw. oznajmił, żeby najpierw ją oczyścić, a on wówczas zbada jej stan i zadecyduje. Dalej Jasiński powiedział, że ulotki chcą rozrzucić, gdyż "czerwoni" zaczynają obrastać w piórka. Jasiński Jan przechodzi w zainteresowaniu gr. VI tut. Wydziału.

### Przedsięwzięcia

Na Jasińskiego Jana założyć kwestionariusz ewidencyjny.

Sporządzić wyciąg z doniesienia dot. wypowiedzi Górskiego i dołączyć do sprawy.

Porozumieć się z grupą IV tut. Wydziału i zbadać jakie mają możliwości operacyjne w zainteresowaniu się Górskim na Politechnice.

Opracował : H. Rappczyński

270

(on) ponyoleh !

241

Łódź: "Bolek"  
Przyj.: Rapczyński  
Sanieranie

Gdańsk, dnia 19.05.71  
"tajna" 104  
242

1. Zebraenie dniówkowe odbyło się na wydziale w-y. Głównym punktem zebraenia była sprawa, by się pracować po 12 godzinach a 8 godzin i ~~nie~~ zapłata wystawiona na utrzymaniach robimy. Średnie w 8 godzinach wynosi około 2200. Wodniowce pracownikowie pracują godzinami starsi wiekiem i starszym. Chcieli też by mogli odpocząć o inni warunkiem byi zmuszeni do pracy po 12 godzinach. Większości ludzi ci mają ~~wieloletni~~ wieloletni osobowe robimy. Pokazują im się zarobki dość wysoki ale się potrafi się ile godzin pracują. Przedstawiciele dyrekcji i kier wydziału nie mogli narzucić takich przyjeżdżać wobec przyjeżdżać do stoła do miejsca iż należy wybrać delegację na rozmowy z dyrektorem nocelemym.

A. Sprawa ta była przed tym uzgodniona między tymi pracownikami. Największy wkład wnieśli Jagielski, Zmuda, Nowaczyk, Lipiński, Kucmierz i innych ludzi prawdopodobnie będzie wybrana delegacja. Termin, jak i skład będzie ustalony.

2. Była uwaga delegacji starci szacunkowej zostawiają propozycje i kwoty szacunkowe na uarym wydziale. Delegacja ta rozmawiała z takim ludźmi, jak Jagielski, Zmuda i chyba Leowicki. Musiło do być po pracy bo ja się widziałem i tak. Uzgodniono iż my ich także odwiedzimy. Najlepsze eluzi w tej sprawie przejawiali Leowicki i inż. Wzłob



273

Termin tej wyliczki mi został jeszcze ustalony, ale chyba wkrótce. Wyjątkowo natomiast pewna grupa ludzi z naszego wydziału, ale oni otrzymali za rok 1970 nagrodę za ~~pr~~ najlepsze osiągnięcia w pracy, a konkretnie w piśmiennictwie i w większej ilości wniosków krytycznych społecznego. Trasy jak i sensu tej wyliczki mi znane.

3. Jeśli chodzi o sytuację ogólną nie stoim; jak i wydziałe między jak w kilku takich punktach następujących - po sobie.
  - a. Zwróć po grudnia przedstawieni i określeniu na efekty tych zdarzeń
  - b. Następnie zwróć drugi moment przedstawione są wystraszonych i dotkniętych i ocenienia efektów. Wiskosie i ludzi opisów jest uśrednionych i konkretnie mówiąc odczytanych na nowot poproszeni kurantem tylko jeszcze w górnej formie.
  - c. Trzeci punkt moim zdaniem będzie narodzeni się autorzy tych dyskusji i różnego rodzaju zebrań, którzy mogą namierzyć kierunki sytuacji. To jednak są moje spostrzeżenia które w 60% wręga

Na temat pobytu ministra spraw wewnętrznych w stoim Gdyni, nie mi slyszalem do dnia 19.05 godz. 16.<sup>00</sup>

Zawołanie, Wykonanie z poprzedniego spotkania. aut. Górskiego i Bolek.  
Szoloch

- 2, W rozmowie z Janiną ustalić sposób zwołania piśmiennictwa, manery do pisania i zbudowanie jej stanu użyteczności.
- 3, Wadalnym ciągu ustalać nastroje i samowolne sfoczników

Informacja: Spotkanie odbyło się w kotłowni <sup>2AM</sup> Jantar  
 na Starej w sprawie projektu. <sup>115</sup>  
 Dominiemi dotyczy ogólnych następujących  
 i dyskusji specyficznych. W tym celu to osiada-  
 cę, że na zebraniu w 4 pracownicy, którzy  
 pracują w domniemanej produkcji, będą  
 podjąć się zarobku i zlikwidować ponadgodzi-  
 nny pracy, zapewnijąc przy tym, że roboty  
 będą wykonywane w 8 godzinowym dniu  
 pracy. Dotychczas nie wykonywało, gdyż każdy  
 chce zarobek i oszczędzić się w dni wolne, żeby  
 otrzymać ponadgodzinny.  
 Podał tym mówił, że normalnie z Górskim kosta-  
 wem, którego zapytali co obecnie robi, że go  
 nożole nie stykają się z nim. Na progu  
 zisła postać osiadał, że obecnie przemysł  
 się na Politechnice i tam działa, ponie-  
 waż wysiadł z zakładu. ~~Je~~ że tam jest  
 działalność będąc stuleciem. Górski  
 uderzenia ma studia mierzone.

Rozmowa osiadała, że dotyczyła w 4  
 Tom Janincki zwrócił się, do niego, żeby  
 pomóc mu sprawować ulotki, osiadała  
 że przy tym, że powinna pamiętać  
 managmentu do pisania, która obecnie jest  
 uwzględniona, ale można ją napisać.  
 Na progu to oznajmił, żeby najpierw  
 ją odczytać, a on wówczas zabrał ją  
 i stamtąd zabrał. Dalej Janincki ponie-  
 driał, że ulotki chce rozkładać, gdyż jest  
 w tym w załączniku obrót w półtora.  
 Janincki Tom przedstawił w sprawie  
 wam w gr. k. h. h. h.

Przedsięwzięcia: Na Janinckiego jakie  
 zwrócić kwestionariusz emblematy.  
 - Sprowadzić więcej z domniemania  
 odt. wypracować Górskiego i odczytać  
 do sprawy.  
 - porozumieć się z grupą IV k. h. h. h.  
 Tu i zbadac jakie mają możliwości  
 operacyjne w sprawie wam w gr. k. h. h.  
 Górski na Politechnice.

Colbita 2 ep.  
 1 ep. tecka wboac  
 1 ep. tecka na Japieru  
 H. Paperyński

275

Zródło t.w. ps. "Bolek"  
przyjął kpt. Rapczyński  
dnia 20.5.71 r.

T A J N E

Egz. Nr. \_\_\_\_\_

I N F O R M A C J A

W dniu 20.5. br. o godz. 9,50 dowiedziałem się od Jacjelskiego że ludzie przerwali pracę i tłum gromadzi się przed dyrekcją. Wobec powyższego zeszłem ze statku i udałem się na w/w miejsce. Było już ok. 1000 ludzi w grupkach. Dyskutowano przeważnie o tym, iż w Szczecinie był wczoraj strajk i tam zniszczono samochody i powyrzucano pracowników dyrekcji przez okna. Zamiar takowy był i tych grup. W większości byli to ludzie młodzi. Udałem się do gmachu dyrekcji i porozmawiałem z dyrektorami oraz przedzwoniłem do pracownika SB co mam robić. Ludzi coraz więcej przybywało w międzyczasie powiadomiono dyrektora Zaczka, który był w stoczni Gdyńskiej. Zarządzono zainstalowanie głośników co uczyniono na polecenie Zaczka. Zaczęły się dyskusje. Dyrektor Zaczek nie wiedział o co chodzi wobec powyższego poprosił kilku delegatów z tego tłumy. Z tymi delegatami zabrałem się i ja nieco później jak dochodzili. Najbardziej aktywny był pracownik prawdopodobnie z K-3 Chojnacki. Poproszono tłum o parę minut cierpliwości w celu przedyskutowania i zapoznania się ze sprawami. Wszystkich w tym pomieszczeniu delegatów było ok. 15. Przedyskutowano problemy i dyrektor Zaczek wyjaśnił wszystko. Próby jakiegos naginania do rozejścia się nie skutkowały, każdy kto próbował tego został wygwizdany. Dyrektor Zaczek jednak osiągnął porozumienie i ludzie się rozeszli.

Skutkiem tej sytuacji moim zdaniem było nieprawidłowe podejście do dzielenia funduszu eksportowego.

Fundusz ten już dość długo był na stoczni, ktoś specjalnie albo ukłomnie podał sumę wyższą o podatek, a potem go odjął by denerwować ludzi. Sam podział zrobiły Rady bez porozumienia się z ogółem, chociaż zrobiono prawidłowo i tak też jestem pewien by zadecydowała załoga, jednak narzucanie w tej chwili czegoś odnosi odwrotny skutek. Na wczorajszym zebraniu dozło się odczuć niezadowolenie z tej sprawy jednak nikt nie wyciągał wniosków.

277

- 2 -

Mój wydział był raczej w charakterze kibica i z tej strony nie ma niebezpieczeństwa.

Do podobnej sytuacji może dojść zawsze jeśli znajdzie się grupa czołowa tym bardziej że większość jest niezadowolona.

Największy udział był młodzieży, której nie bardzo się chce pracować i chciałyby brać równą część pieniędzy, brali udział ludzie w starszym wieku którym wynagrodzenie w 8 godz. nie starczy na utrzymanie rodzin i muszą pracować po 12 godzin ich jest jednak bardzo mało.

Najważniejszą rzeczą chyba też jest że ludzie są zazdrośni jeśli ktoś ma więcej od nich, ale to jest wina epoki w której żyjemy.

Wystąpienie dzisiejsze było tylko przykładowe a za cel posłużył pretekst dopatrując się że nie chodzi tu o tą premię a ogólnie że ludzie za mało zarabiają i każdy nawet błachy powód może to spowodować jeśli tylko znajdzie się grupa czołowa.

"Bolek"

Zadanie : wykonać z poprzedniego spotkania odnośnie Górskiego, Szołocha i Jasińskiego. Poza tym nawiązać kontakt ze swymi znajomymi z Wydz. S-61 którzy zam. w hotelu przy ul. Tuwima 9/11 i przeprowadzić z nimi rozmowę na temat zaistniałej sytuacji na Stoczni Gdańskiej w trakcie której dążyć do ustalenia inicjatorów wywoływania tej sytuacji. Następne spotkanie t.w. nawiąże telefonicznie jutro i poda godzinę.

Informacja : spotkanie odbyło się w hotelu "Jantar". Kontakt t.w. nawiązał sam telefonicznie. Doniesienia dot. przerw w pracy w dniu 20.5.76 r. w Stoczni Gdańskiej. W czasie przerwy w pracy ok. 3 tys. osób zebrało się przed gmachem dyrekcji i przy rozejściu się zdemolowali 8 samochodów osobowych stanowiące własność personelu technicznego Stoczni Gdańskiej.

Przedsięwzięcia: odpis doniesienia dołączyć do sprawy Chojnackiego Doniesienie wykorzystać do meldunku dziennego.

Wykonano w 2 egz.

Egz. Nr. 1 t.robocza  
Egz. Nr. 2 spr.Chojnackiego  
F.M.

St. inspektor  
Rapczyński Henryk

Podpis: to. ps. Bolek  
Przebieg: kpl. Rępczyński  
Data: 20.05.71

Informacja

Kadru 20 D5. godz. 950 dowiedzieliśmy się od Jędralskiego że kadru przewozi przez i tłum gromadzi się przed dyrekcją. Wobec powyższego ustalono że spotkanie i udziałem się na wyznaczone. Było już około 1000 ludzi w grupkach. Dyskutowano przewożeniu o tym iż w Szczytnie były wzniesione strażnice i tam zamierzano samochodowy i powyższemu pracownikom dyrekcji przez olka. Zamierzano także być i tych grup. Wmieszani byli to ludzie miłośnicy. Udziałem się do gmachu dyrekcji i porozmawiano z dyrektorem oraz przedyskutowano do pracownika SIB co mam robić. Kadru oraz misję przybyło w niedzielę oraz powiadomiono dyrektora Zechu, który był w stanie Gdyni. Zaplanowano zamontowanie głośników co uległoby na polecenie Zechu. Zechu się dyskusje. Dyrektor Zechu mi niedługo o co chodzi wobec powyższego poprosił kilku delegatów z tego tłumy. Z tymi delegatami rozmawiałem się i ja nieco później ich oświedziłem. Najbardziej ożywym był pracownik prowadzący

z K 3 Chojnowa. Poproszono tłum o parę minut ciszy w sali w celu przedyskutowania i zapoznania się ze sprawami. Wszelkich w tym pomiarach delegatów był około 15. Przedyskutowano problemy i dyrektor Zechu wyjaśnił wszystkie. Próby jakiegokolwiek namaganie do zarejestrowania się mi skutkowały, każdy kto próbował tego został wygnany. Dyrektor Zechu, idąc osięgnął poro

...sij rozszli.

Skutkiem tej sytuacji moim zdaniem było  
 nieprawidłowe podjęcie do obrad Funduszu Europejskiego.  
 (1) Fundusz ten jest dość długi. Był mu  
 stworzony, ktoś specjalnie albo ulowem podał swoje  
 wymagania o podatek, a potem go odjął by ostatecznie  
 rozwiązać ludzi. (2) Same podjęte roboty Rady bez  
 porozumienia się z ogółem, chociaż zrobiono  
 przewidziano i tak też jestem <sup>przez</sup> pewnym, by rozde-  
 egolować rolę, jednakże naruszenie w tej chwili  
 niepośrodku odwrócić skutki. Nie wierzysz w  
 zebraniu doła się odnosi niezadowoleni z tej  
 sprawy jednakże niełatwo osiągnąć wniosków.  
 Moje wyobrażenia były raczej charakterystyczne i  
 z tej strony nie ma niebezpieczeństwa.

Do podobnej sytuacji może dojść również jeśli  
 zjedni się grupa wolowa tym bardziej że większość  
 jest niezadowolona.

Największym udziałem był miłośnik, który nie bardzo  
 się chce pracować i chętnie by braci równo wzię  
 pieniądze, braci także udziałem ludźmi wstępując w wielki  
 którym wypracowaniu w 8 godzin nie stawało się utra-  
 mienie rocznie i muszą pracować po 12 godzin i tak jest  
 jednak bardzo mało.

Najwzrosty jest chyba ten jest że ludźmi są  
 rozdrosni, jeśli ktoś ma więcej od nich, ale to  
 jest miana epoki w której żyjemy.

Wystąpienie dyskusji było tylko przykładem, o cel  
 postawili pretekst, dopotrążyć się że nie chcieli  
 tu o to przenieść, a ogólnie że ludźmi są mało zadowolonych

20.01.77

*[Signature]*

i wtedy nowy błąd powód może to spowodować  
jest tylko możliwość się z tym rozprawić.

118  
280

Bolek.

Londonie: Wykonanie z poprzedniego spotkania  
odnośnie Combeego, zrobiono i jasniwiego.  
Pora tym i namyśle kontakt ze szefem  
znajomymi z wydz. 5-05, który będzie  
szedł do hotelu przy ul. Tamworth 9/11 i  
przeprowadzić z nim rozmowę, ma te-  
mat zaristniczej, drugiej sytuacji na  
stacjonarnej, w trakcie której będzie  
o ustalenia dotyczących wywołania tej  
sytuacji.

Następne spotkanie w namyśle telefonicznie jutro i po-  
daj goalling.

Informacja: Spotkanie odbyło się w hotelu  
intercont. Kontakt dw. namyśle sam  
telefonicznie. Doświadczenie odt. prerny  
w sprawie w dniu 20.05.70r. w Stacjonarnej, gdzie  
Kerand prerny w sprawie, odcio 3 tys. ow. uobrao  
nie przed zmianami cyfrowymi i przy wyjeździe  
się zalecieli 8 samolotów odciozycu  
stacjonarnej namyśle personelu helikop-  
nego stacjonarnej.

Przedsięwzięcia: Wzrosty ewentualnie  
odległe do sprawy Chymackiego  
Doświadczenie wybudowane do ulece-  
nia drucznego.

Odbito 2 egz  
1 egz. f. robiera  
1 egz. Sprawa Chymackiego

H. insp  
Paperyński Henryk



281



Zródło "Bolek"  
przyjął: Rapczyński

Gdańsk dnia 26.5.1971 r.

T A J N E

Egz. Nr. \_\_\_

D O N I E S I E N I E

1. Sprawa Zaczka i Hajdugi.

Każdy o tym wie, że Hajduga jest prawą ręką Zaczka i że Hajduga jest mądrzejszy od Zaczka. Wszystkie sprawy poważniejsze podpowiada Hajduga Zaczkowi. Ja przed strajkiem nie znałem ich. Poznałem dopiero ich w grudniu. Hajduga nie cieszy się zaufaniem wśród stoczniowców, przy każdej okazji w różnych napięciach był wygwizdywany. Moim zdaniem za bardzo cedzi słowa i za prosto uderza w sedno sprawy, naginając za szybko. Natomiast Zaczek okężnie, trochę żartem i tym zaobyt sobie autorytet. Zastanawiałem się często dlaczego Zaczek podtypował mnie do 1. trzyosobowego komitetu strajkowego, a potem nie chciał bym ~~.....~~ <sup>przewodniczyć</sup>. Przecież nie znał mnie przetdem. Znał mnie natomiast z twardej postawy jaką zająłem na początku zajść. Przecież mówiken krótko ale konkretnie. Do składu tego wszedł kierownik z K-3 /pochylni przy czy działu/. Hajduga starał się go wyciągnąć wszystkimi sposobami nie dało jednak rady. Po krótkich życiorysach zaproponowano mi głosami z sali aby zostać przewodniczącym tego komitetu. Większość była za moją kandydaturą. Ja chcąc podziękować za zaufanie i godząc się z tą decyzją nie mogłem się ruszyć z miejsca ponieważ z tyłu za kufaję trzymał mnie dyr Zaczek i zaczął mnie pukać w nogę powtarzając słowa "stary uważaj jesteś jeszcze młody i możesz zrobić głupstwo, lepiej będzie jeśli będziecie razem podejmować decyzję i konsekwencjami podzielicie się w trójkę. W pierwszej chwili chciałem się wyrwać jednak trzymał mnie tak ładnie jakoś z tyłu krzesła że nie mogłem wstać i napastując mnie w ten sposób przekonał mnie, że zgodziłem się z jego decyzją. W tym okresie Hajduga nie był aktywny stał z boku i przysłuchiwał się. Po zorganizowaniu drugiego komitetu Hajduga pomagał nam swą radą tzn. zwracał naszą uwagę by formułować komunikaty i nasze działania z pewną furtką, by można się obejść, podobnie chodziło o nazwę naszej czołówki, którą pod jego myśl nazwaliśmy Radą delegatów.

Sama nazwa wydawałoby się że prosta sprawa, a jednak mogła się nazywać "komitetem strajku" co było w pierwszej wersji. W tym okresie Hajduga często dyskutował z nami dając swe rady, często korzystaliśmy z nich. W tym okresie więcej jednak utrzymywał kontakt z Górskim i Jaroszem ja byłem chory bolała mnie bardzo głowa byłem bardzo przemęczony i inicjatywę przejęli w/w. Doradcą był dobrym słyszałem wiele razy jak wychwalali go. Ja osobiście myślę, że byli oni wzmowie z Górskim i tym inżynierem z K-3. Z perspektywy czasu jeśli miałbym powiedzieć coś o tych panach to nie to żeby chcieli coś mieć, a jeśli mieć to tylko dlatego by móc awansować atutem, że potrafili opanovać taką sytuację. Ciekawe jest dla mnie to dlaczego zawsze pierwszy K-3, z punktu logiki nie możliwe ale jeśli pomoc jest udzielana z wymienionych 3 osób które mogą to uczynić w różny sposób nawet przez dyskusję z odpowiednimi dobranymi ludźmi. To są ludzie zdolni i mądrzy ukierunkować człowieka mogą tak że nawet się nie zorientuję. Dlatego też ciekaw jestem na jakiej stopie w/w są z sobą /tzn. te czołówki z K-3 i ten inż z komitetu strajkowego z kolei on na dobrej stopie jest z naczelstwem /nazwiska tego inż nie pamiętam/. Zastanawiało mnie również stanowisko jakie zajął Hajduga wtedy gdy pokazałem mu ulotkę przed 1 Majem. Wiem, że jeszcze jej przedtem nie czytał i nie znał jej. Przeczytał dokładnie widać że interesował się treścią potem odpowiedział mi że mam 18 lat i abym robił tak jak uważam zdając sobie sprawę żadnych rad nie dał mi, chociaż sam powołałem się, iż dawał nam w pamiętnych dniach dobre rady nie odpowiadał mi nic. Tylko ma pan 18 lat. Wydało mi się to dziwne i pomyślałem sobie wtedy o sfingowaniu tej ulotki dla od... .. pochodu.

2. Może jestem uczulony ale często mi się wydaje że kierownictwo Stoczni czy też wydziału zawsze się asekuruje. Podobnie widzę z tym że kierownictwo mojego wydziału specjalnie nie upierało się kiedy broniliśmy ludzi, których chciano zwolnić. Popełniliśmy jednak błąd i jeśli tak będziemy robić to spotkamy się z taką odpowiedzią że nie ma dyscypliny i porządku dlatego iż rady nie zgadzały się z decyzją kierownictwa. Widać to już teraz ale znów oni są w porządku mają podkładki.

6. Sytuacja u nas na wydziale jest opanowana dlatego iż w większości utrzymujemy więzy z masami. Druga rzecz że najbardziej aktywni są w radach i ci są uświadomieni przez organy porządkowe. Ludzie oglądają się na nas, a my jakoś wyjaśniamy i przekonywujemy z naszej strony nie ma obaw, damy radę. Na pozostałych wydziałach a w szczególności na K-3 powinno przyjść naszym stylem. Dać władzę najbardziej aktywnym z autorytetem a tych z kolei uświadomić na naszych zasadach wtedy będzie dobrze. Ludzie będą patrzeć i czekać na nich, a oni będą rozsądni i będzie wszystko dobrze.

Jeśli chodzi o listę która była zrobiona w pamiętny czwartek 20.5.71 r. wyjaśnić to. Tkaczyk że opinjować będą komórki oddolne i opinie będą wydawać bezpośredni koledzy wicherzycieli. Lista ta wg. mnie przestraszyła niektórych ludzi nam na uwadze Chojnackiego i Lenarciaka. Chojnacki siedział na tym zebraniu przy nim i miał zabrać głos, ale kiedy się dowiedział, że i on na niej jest już odeszła mu ochota na dyskusję. Lenarciak natomiast próbował się usprawiedliwiać i wypukłał to, iż go wygwizdano dokoła to do zrozumienia że też jest przestraszony.

" Bolek"

Zadanie: w dalszym ciągu ustalać nastroje i zamiary prac. Stoczni Gdańskiej. Poza tym być w ścisłym kontakcie z Górskim, Podehajskim, Lenarciakiem, Szylerelem, Jasińskim i w rozmowie z nimi realizować wytyczne z ostatniego spotkania. Również należy zrealizować polecenie nawiązania kontaktu ze swymi znajomymi, którzy zamieszkują w hotelu przy ul. Tuwima. Następne spotkanie dnia 29.5.71 r. godz. 13-ta.

Informacja: spotkanie odbyłem w hotelu "Jantar" na które stawili się punktualnie. Doniesienie dot. m.in. Chojnackiego, Szylera Józefa, Jarosza i inżyniera którego nazwiska nie pamięta. Wym. osoby przechodzą w zainteresowaniu grupy VI-tej. Poza wym. dot. dyr. Zaczka i Hajdego, gdzie przedstawia ich zachowanie się w wypadkach grudniowych. Na spotkaniu tym przekazał również doniesienia dot. Szołocha. T.w. "Bolek" został na tym spotkaniu wynagrodzony sumą pieniężną 500 zł./pięćset/

Ja jednak mam przekonanie że to robota celowa, oni to przewiazili mogą macić, a spadać będzie na nas na rady przecież za rozluźnieniem dyscypliny oni nic nie winni, my im nie daliśmy, ale jak oni podchodzili do tego. Wiedzieli że mamy tendencję obronną trzeba było argumenty inne, a nie ,no to nie. Przecież nie<sup>u</sup>wierzę nigdy by nie wiedzieli o skutkach. To była robota celowa tłumaczenie mają nie mogli nic zrobić, ale gdzie chcieli zrobili i umieli przekonać. Część kierownicza widzi dobro zakładu przez swoje osobiste dobro dalekowzrocznie. Ten temat już kiedyś omówiłem.

3. Dyskutowałem z mistrzem Szuszkem który starał się mnie przekonać iż nasi mężowie stanu prowadzą dalekowzroczną politykę usamodzielnienia się kraju od ZSRR. Tu dawał przykłady odizolowania ob. ZSRR od wojska i innych gałęzi w czasie po Rokossowskim. Wywodził dalej, iż poświęcają się tacy ludzie jak np. Gomulka, który więcej nie mógł wyrwać od ZSRR dlatego celowo zrezygnował tylko że nie przewidziano ofiar. Podobnie będzie dalej aż do skutku. Trochę na to wygląda przyznałem mu chociaż nie zastanawiałem się nad tym.

4. Dyskutowałem kiedyś z *Sylerem*..... o tym iż usunięto tow. Moczara za rzekome zainstalowanie podsłuchu, wiadomości te wg. mnie posiada może od cinkciarzy z którymi trochę kombinuje, albo też ze źródeł mi nie znanych. Jednak przekonany jestem że ma jakieś kontakty gdzieś od lutego, gdyż od tego czasu nie widać go na arenie. Nie stara się zabierać głosu w większych skupiskach uważa na słowa. Stara się łagodzić, tłumaczyć nieścisłości. To jednak jest odmienne, a niżeli dawne jego zdania. Może to być współpraca z milicją czy też z dyrekcją Stoczni. Często bierze ostatnio urlopy czy też wolne. Rzadko jest w pracy i jakoś to załatwia.

5. Ja utrzymuję nadal kontakty koleżeńskie z Górskim, Szolochem, Podhajskim, Chojnackim z ty. ostatnim zгадаłem się w sobotę na spotkaniu z sek. tow. Tkoczem iż nie brał udziału w grudniu w tym Komitecie strajkowym, dlatego iż przedziej wybrano delegata w hotelu i on reprezentował ich wydział. W/w żałuje że nie mogliśmy razem działać. Musiał słyszyć o nim jakieś pochlebne dla niego rzeczy. Z kol. Podhajskiego jest niezadowolony. Staram się utrzymać kontakty ze wszystkimi ciekawszymi ludźmi i narazie to mi się udaje.